

Protokół  
Nr XLIX/10

z sesji Rady Miejskiej, która odbyła się w dniu **21 września 2010 r.** o godz. **11<sup>00</sup>**  
w sali posiedzeń Urzędu Miejskiego im. Jana Pawła II w Głuchołazach.

W sesji wzięli udział radni Rady Miejskiej, naczelnicy wydziałów tut. Urzędu, przedstawiciele jednostek organizacyjnych, społeczność miejska i wiejska.

Sesja trwała od 11<sup>00</sup> – 16<sup>00</sup>  
Stan Rady – 21 radnych  
Obecnych – 21 radnych

**Ad. 1a**

Sesja rozpoczęła się wysłuchaniem hejnału Głuchołaz. Otwarcia sesji dokonał przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała. Przywitał przybyłych na sesję radnych, naczelników wydziałów, zaproszonych sołtysów, przedstawiciele jednostek organizacyjnych oraz media. Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała na podstawie listy obecności stwierdził quorum do przeprowadzenia prawomocnych obrad */lista obecności stanowi integralną część protokołu/*. Następnie przedstawił porządek obrad.

**Ad. 1b**

**Proponowany porządek obrad:**

1. Sprawy regulaminowe:
  - a. otwarcie sesji i stwierdzenie quorum;
  - b. przyjęcie porządku obrad;
  - c. powołanie sekretarza obrad;
  - d. przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
2. Informacja o pracy Burmistrza w okresie międzysesyjnym od dnia 26.06.2010 do dnia 13.10.2010 roku.
3. Informacja Przewodniczącego Rady Miejskiej w Głuchołazach o pracy w okresie międzysesyjnym od dnia 21.06.2010 do dnia 12.09.2010 roku.
4. Interpelacje i zapytania radnych.
5. Ocena wykonania budżetu gminy za I półrocze 2010r.
6. Ocena przygotowania placówek oświatowych do nowego roku szkolnego 2010/2011.
7. Sprawozdanie z realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2009/2010.
8. Podjęcie uchwał:
  - a) projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie zmian w budżecie gminy na 2010 rok;
  - b) projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie zmiany uchwały Nr XLVI/381/10 Rady Miejskiej w Głuchołazach z dnia 26 maja 2010r. w sprawie emisji obligacji komunalnych;
  - c) projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie przystąpienia Gminy Głuchołazy do projektu pn. "Lepszy start" w ramach Priorytetu VII, Działanie 7.1 Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji w Poddziałaniu 7.1.1 Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez ośrodki pomocy społecznej

- Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego;
- d) projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie dostosowania opisu granic okręgów głosowania gminy Głuchołazy do stanu faktycznego;
  - e) projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie dostosowania opisu granic obwodów głosowania gminy Głuchołazy do stanu faktycznego;
  - f) projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie utworzenia odrębnych obwodów głosowania do przeprowadzenia wyborów do rady miejskiej, rady powiatu i sejmiku województwa w 2010r.;
  - g) projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie Gminy Głuchołazy;
  - h) projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie utworzenia Młodzieżowej Rady Gminy Głuchołazy i nadanie jej statutu;
  - i) projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie wprowadzenia zmiany do REGULAMINU KORZYSTANIA Z PARKÓW NA TERENIE GŁUCHOŁAZ;
  - j) projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie realizacji przedsięwzięcia pn. "Rozwój gospodarki wodno-ściekowej na terenie gminy Głuchołazy";
  - k) projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie dokapitalizowania Spółki Zakład Usługowo- Produkcyjny "Komunalnik" Spółka z o.o.
9. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
  10. Odczytanie protokołów pokontrolnych komisji rewizyjnej.
  11. Wolne wnioski.
  12. Zamknięcie XLIX-jej sesji Rady Miejskiej w Głuchołazach.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukala – Witam wszystkich bardzo serdecznie na XLIX sesji Rady Miejskiej w Głuchołazach. Proszę Państwa zanim przejdziemy do porządku obrad, pozwólcie, że przedstawimy Państwu nowego dowódcę Jednostki Ratowniczo - Gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej w Głuchołazach - Młodszego Brygadiera Magistra Inżyniera Rafała Górę. Zapraszamy. W imieniu Państwa, Rady Miejskiej, w imieniu Pana Burmistrza, Władz Samorządowych Gminy Głuchołazy. Składamy Panu w związku z objęciem stanowiska dowódcy Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Głuchołazach. Życzymy, aby Pańska służba przynosiła pożytek społeczności lokalnej. A wam sprawiła satysfakcję i radość wykonywanych obowiązków. Prosimy również przyjąć życzenia wielu sukcesów, satysfakcji w realizowaniu podjętych zamierzeń, zdrowia i radości w życiu osobistym. Z wyrazami szacunku Przewodniczący Rady Miejskiej i Burmistrz Głuchołaz.

Dowódca Jednostki Ratowniczo – Gaśniczej Rafał Góra – Panie Burmistrzu, Panie przewodniczący, Szanowna Rado, przedstawiciele społeczności, urzędnicy Urzędu Miejskiego w Głuchołazach. Chciałbym tutaj gorąco podziękować za zaproszenie nie na spotkanie tutaj na uroczystą sesję Rady Miejskiej w Głuchołazach. Dobra, właściwa praca Jednostki Ratowniczo - Gaśniczej, w której w dniu 1 sierpnia zostałem dowódcą jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Głuchołazach, wymaga napewno bardzo dużej i dobrej współpracy z Urzędem Miejskim w Głuchołazach. To też mam nadzieje, że ta współpraca będzie się układała bardzo dobrze. Nie będę szczędził sił, wysiłków do tego żeby to bezpieczeństwo dla mieszkańców gminy i miasta Głuchołazy zapewnić. Postaram się wszystkie moje obowiązki tak żeby były jak najlepiej zrealizowane. Z waszą pomocą z pomocą Pana Burmistrza, z pomocą Rady Miejskiej wydaje mi się, że tym zadaniom będziemy w stanie podołać. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Buwała – proszę Państwa mamy jeszcze jeden miły akcent na dzisiejszej sesji. Mieliśmy teraz przerwę wakacyjną. Przez wakacje niektórzy z naszych mieszkańców nie odpoczywali wręcz pracowali. Zdobywali laury na arenie sportowej i pozwólcie, że przedstawimy Państwu sukcesy, jakie odnieśli nasi lekkoatleci właśnie w tym okresie wakacyjnym. Zapraszam tutaj Pana Przemysława Maciejczyka Mistrza Polski w biegach górskich w kategorii „Młodzików”. Zapraszam do nas. Wiem, że nie ma tutaj chłopców, których zaraz odczytam, ponieważ są w szkole poza Głuchołazami. Ale zapraszam rodziców Patryka Wróbla oraz Bartłomieja Przedwojeckiego. Proszę Państwa Patryk Wróbel jest Mistrzem Polski na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w Zielonej Górze, natomiast Bartek Przedwojecki uzyskał tytuł Wicemistrza Polski. Do tego grona został również zaproszony trener naszych sportowców Pan Jan Macjon, ponieważ z bardzo dużym wkładem pracy trenerskiej takie wyniki są oczywiście możliwe do osiągnięcia. Także serdecznie również witam Pana Jana Macjona. Pozwolicie Państwo, że w imieniu Pana Burmistrza w imieniu Rady Miejskiej złożymy gratulacje naszym sportowcom. Ja odczytam jeden list gratulacyjny te listy są w podobnej treści: „List Gratulacyjny dla Pana Przemysława Maciejczyka. Honorując wybitne osiągnięcia sportowe w imieniu samorządu gminy Głuchołazy składamy serdeczne gratulacje i życzenia. Prosimy przyjąć podziękowania za trud i pracę włożoną w u zyskanie tak wspaniałych wyniku rywalizacji sportowej na szczeblu krajowym, które przynoszą zaszczyt Gminie Głuchołazy i w sposób szczególny promują nasz region. Łączymy życzenia zdrowia, spełnienia młodzieńczych marzeń oraz wielu sukcesów w przyszłości. Gratulujemy.” W imieniu Patryka list odbiera tato. W imieniu Bartłomieja mama odbierze list. Dodatkowo dla sportowców przewidzieliśmy jeszcze upominki książkowe. Bardzo proszę. Za chwileczkę oddam głos Panu Burmistrzowi, ale oczywiście jest jeszcze Pan trener i podobny list gratulacyjny również składamy na ręce trenera.

Burmistrz Głuchołaz Edward Szupryczyński – Szanowni Państwa w drodze wspaniałych gratulacji chciałem tylko powiedzieć, że już są przygotowane wnioski o stypendia sportowe dla naszych mistrzów. Dlatego też tak jak rok rocznie na koniec roku jest przygotowana gala, na której będą wręczane stypendia dla uczniów, którzy uzyskali medal, minimum na szczeblu wojewódzkim. To jest w klasyfikacji tzw. mniejsze stypendium i są te za wybite osiągnięcia sportowe. Dlatego już dzisiaj zawodników jak i rodziców, pana trenera i wszystkich związanych za sportem zapraszamy na ta galę rozdania stypendiów sportowych.

Trener Jan Macjon – ja przede wszystkim chciałbym podziękować zawodnikom w pierwszej kolejności, bo rzeczywiście dokonali ogrom pracy, przez lata treningu. Każdy z nich ma za sobą kilka lat codziennej bardzo ciężkiej pracy. Chciałbym podziękować również rodzicom, którzy bardzo aktywnie wspierają ich sportowe dokonania. Bez nich byłibyśmy niemal bezradni. Chciałbym również podziękować władzom miasta za wszystkie inicjatywy, które wspierały sport. Było ich wiele i to trzeba docenić, ale chciałbym również żeby radni w tej kadencji jak i w przyszłej wspierali sport. Mamy stadion, który nie jest dobrą wizytówką naszego miasta. Myślę, że to w formie takiego przypomnienia, że być może kiedyś nie będziemy musieli wysyłać chłopaków tam gdzie lepsze warunki i ich talent, rozwój dalszy będzie lepiej ukierunkowany. Zarówno Patryk jak i Bartek wybrali Szkołę Mistrzostwa Sportowego we Wrocławiu głównie ze względu na to, że tam stwarzane są doskonałe warunki. Myślę, że musimy wysyłać tam kolejnych zawodników w najbliższej przyszłości. Być może coś się zmieni. Mamy taką cichą nadzieję. Chciałbym w uzupełnieniu powiedzieć słów parę dni temu Przemek został Mistrzem Regionu Śląskiego to też duże wyróżnienie, dzięki temu uzyskał awans do finału Mistrzostw Polski Młodzików. W najbliższy weekend będziemy tam walczyć o jak najwyższe miejsce. Natomiast juniorzy młodsi Patryk i Bartek byli reprezentantami Polski w zawodach między krajowych. Dziękuję raz jeszcze.

Burmistrz Głuchołaz Edward Szupryczyński – Panie Trenerze proszę się nie martwić, ponieważ budowa stadionu jest wpisana w bazę sportową rozwoju naszego miasta, myślę, że

projekt, który był złożony na dzień dzisiejszy jest na liście rezerwowych i doczeka się realizacji. Także myślę ze wspólnym działaniem i zabieganiem te marzenia na pewno się spełnią.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – dziękuje rodzicom, sportowcom i trenerowi. Życzymy dalszych sukcesów.

Burmistrz Głuchołaz Edward Szupryczyński – Szanowni Państwo dużo mówimy o sukcesach osób z zewnątrz, czasami zbyt mało mówimy o sukcesach naszych pracowników. Dzisiaj chciałem w sposób szczególny Państwu zaprezentować dwa wielkie wyróżnienia, które nasza gmina uzyskała. Mianowicie dostaliśmy certyfikat dla Gminy Głuchołazy za najlepszy produkt turystyczny w kategorii impreza pod nazwą „Trampska Hudba”. Wiedzą Państwo doskonale, że już kilka edycji obyło się festiwalu piosenki turystycznej, gdzie na drugi dzień jest Dzień Czeski. Ja bardzo serdecznie tutaj zapraszam Pana naczelnika Wydziału Promocji, twórcę tego festiwalu jak również pracownika, z którym takie wspaniałe osiągnięcie dla Gminy Głuchołazy zdobył. Jest to wielka promocja. Takich wyróżnień w Województwie Opolskim nie ma dużo. Dlatego też moje wielkie uznanie, i myślę, że tutaj wobec Rady warto żebyśmy pamiętali, że to jest żmudna praca, która przynosi wielkie osiągnięcia. Oddaję głos Panu Pawłowi, a ja nie tylko w swoim imieniu, ale również w imieniu wielu osób, które dzięki temu festiwalowi odwiedziły Gminę Głuchołazy. Serdecznie Panie Pawle dziękuje.

Naczelnik Wydziału Promocji, Turystyki i Sportu Paweł Szymkowiec - dziękuje Panie Burmistrzu, dziękuje Państwu. Tylko w roli uzupełnienia jeszcze dodam, że Gmina Głuchołazy zdobyła nie tylko certyfikat, ale także wyróżnienie za Szlak Miejski w Głuchołazach, który został wytyczony, oznakowany w zeszłym roku w ramach jednego z projektów unijnych.

Naczelnik Wydziału Planowania Rozwoju i Pozyskiwania Funduszy Piotr Chrobak – Szanowni Państwo festiwal „Trampska Hudba” cieszy się nie tylko popularnością, zainteresowaniem wśród słuchaczy, ale również wśród innych samorządów. Myślę, że po tym jak cenny jest to pomysł, może świadczyć fakt, że dwa gminne samorzady są bardzo żywo zainteresowane. Także dziękuje jeszcze raz serdecznie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – dziękuje bardzo. Myślę, że to miłe dla nas wszystkich informacje. I przechodzimy już do porządku obrad XLIX sesji Rady Miejskiej. Patrząc na listę obecności, mamy 19 nazwisk. Czy wszyscy radni są wpisani na listę obecności? Bardzo proszę o uzupełnienie. Na podstawie listy obecności mogę stwierdzić quorum, a więc wszystkie podjęte dzisiaj decyzje będą prawomocne. Przechodzimy do przyjęcia porządku obrad. Państwo otrzymali porządek obrad. Czy do porządku obrad mamy jakieś uwagi? Pan Burmistrz bardzo proszę.

Burmistrz Edward Szupryczyński – Panie Przewodniczący, Panie i Panowie radni jest jedna uwaga. Otóż po konsultacjach jeszcze takich szerszych punkt d) projekt uchwały w sprawie gminy na okręgi wyborcze i granice, oraz ustalenia liczby radnych i granic w każdym okręgu do przeprowadzenia wyborów do Rady Miejskiej, Rady Powiatu, Sejmiku i Województwa w 2010 roku. Projekt ten uległ istotnej modyfikacji w związku z tym przedstawiamy Państwu już jakby już nie autopoprawkę tylko nowy projekt uchwały, który normalnie nie odbiega od tego, który był niemniej są zmiany techniczne, które przed głosowaniem tej uchwały będą Państwu przedstawione. Także w miejsce nazwy tego projektu, którą Państwu podałem prosiłbym o wprowadzenie projektu uchwały w sprawie dostosowania opisu granic okręgów wyborczych Głuchołazy do stanu faktycznego. Dziękuje.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – czy są jeszcze jakieś wnioski do porządku? Nie widzę, proszę Państwa, zatem poddaję pod głosowanie najpierw wniosek o wycofanie projektu d) z punktu 8 „projekt uchwały w sprawie projekt uchwały w sprawie gminy na okręgi wyborcze i granice, oraz ustalenia liczby radnych i granic w każdym okręgu

do przeprowadzenia wyborów do Rady Miejskiej, Rady Powiatu, Sejmiku i Województwa w 2010 roku. W związku z tym poddaję pod głosowanie wycofanie tego punktu z porządku obrad. Kto z Państwa jest za wycofaniem tego punktu z obrad? Dziękuję. Kto jest przeciw? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Również nie widzę. Poddaję, zatem pod głosowanie cały porządek obrad z wprowadzoną poprawką. Kto z Pań i Panów radnych jest za przyjęciem porządku obrad? Dziękuję. Kto jest przeciw? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Również nie widzę. Porządek obrad został przyjęty.

#### **Ad.1c**

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – zgodnie z przyjętym porządkiem obrad, następnym punktem jest powołanie sekretarza obrad. Bardzo proszę o zgłaszania kandydatur. Bardzo proszę Pan Radny Rajtakowski.

Radny Rajtakowski – Jan Pachota.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – kto z Państwa radnych jest za przyjęciem kandydatury Pana Jana Pachoty za sekretarza obrad? Dziękuję. Kto jest przeciw? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Również nie widzę. Pan Pachota jest sekretarzem obrad.

#### **Ad.1d**

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – Państwo macie przedłożony protokół z sesji poprzedniej nadzwyczajnej i poprzedniej tej zwyczajowej sesji. Czy do tych protokołów są jakieś pytania, uwagi? Nie widzę. Zatem poddaję pod głosowanie najpierw protokół z sesji czerwcowej. Kto z Państwa lub radnych jest za przyjęciem tego protokołu? Dziękuję. Kto jest przeciw? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Również nie widzę. I w drugiej kolejności protokół z nadzwyczajnej sesji, kto z Państwa radnych jest za przyjęciem tego protokołu? Dziękuję. Kto jest przeciw? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Również nie widzę. Protokoły zostały przyjęte.

#### **Ad. 2**

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – informacja o pracy Burmistrza w okresie międzysesyjnym od dnia 26.06.2010 do dnia 15.09.2010 roku z uwzględnieniem poprawki. Czy do informacji o pracy Burmistrza są jakieś pytania? Pani radna Baran, potem Pan radny Zielonka. Proszę.

Radna Grażyna Baran – strona 6 punkt 24 dotyczy likwidacji części ogródków działkowych. Wiem, że tutaj wstrzymano procedury w celu opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Mam pytanie, czego dotyczy likwidacja części ogródków? Jakie byłoby przeznaczenie części ogródków działkowych na ul. Moniuszki?

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – dziękuję. Pan radny Zielonka.

Radny Wilhelm Zielonka – mam parę pytań do Pana Burmistrza. 7 lipiec, strona 12-13 punkt 1, 6 dotyczy umowy sprzedaży lokali mieszkalnych z powodu wypowiedzenia umowy. Pytanie moje, kto komu wypowiedział umowę? I co dalej z lokalami i z lokatorami? Tu chodzi o umowę dzierżawy, dokumentację? 7 lipca, strona 18 punkt 25, mówi się tam o awarii na ul. Kraszewskiego. Przetarg będzie, żeby tą awarię usunąć. Pytanie moje, co to jest za awaria? Dlaczego ma być zwrot kosztów od Powiatu skoro jest to droga krajowa? Wedle mojej wiedzy. Jaki jest koszt naprawy? 7 lipca, strona 23 punkt 51, jest tam mowa o przetargu i wykonaniu określonych prac na ul. Żeromskiego i ul. Kraszewskiego. Moje pytanie, jaki to jest zakres prac? Czy te ulice nie posiadają kanalizacji sanitarno burzowej? Są to dosyć zabudowane ulice i już od wielu lat. 22 lipca, strona 31 punkt 7 jest mowa o wydzierżawieniu przez urząd kawałka działki, żeby wybudować chodnik, tak ja to zrozumiałem. Jest to w rejonie ulicy targowej. W którym to jest miejscu i czyja to jest inicjatywa, że Urząd musi przejmować kawałek działki niejako wydzierżawić po to żeby

zrobić chodnik dla mieszkańców. 30 lipca, strona 39 punkt 20 jest mowa o wydzierżawieniu działki. Jaka to działka i jaki jest powód starania się o tą działkę? 4 sierpnia, strona 43-44 punkt 13-16 proszę o szersze wyjaśnienie braku finalizacji sprzedaży lokali. Jest tam mowa o zaniechaniu sprzedaży lokali. 27 sierpnia, strona 59 jest mowa o rozpoczęciu przetargu na wykonanie podjazdu do posesji przy ul. Chopina i tu mam takie pytanie czy ten przetarg i realizacja tego zadania będzie wedle nowego projektu? Jeżeli tak to, kto przyjął poprzedni projekt z takimi brakami, gdzie nie uwzględniono właściwych wjazdów do posesji przy ul. Chopina? Chodzi o prawą stronę ja to kilkakrotnie zgłaszałem, zgłaszali mieszkańcy. Kto przyjął dokumentację tam bez właściwego opracowania tych wjazdów? Z lewej strony te wjazdy były prawidłowo wykonane i prawidłowo zaprojektowane. Natomiast z prawą stroną mamy problem, ponieważ że musimy robić przetarg za dodatkowe pieniądze, żeby te wjazdy wykonać. 1 września, strona 64 punkt 14 jest tam mowa o odmowie przekazania nieodpłatnie terenu dla Stowarzyszenia Motocyklistów, tak to nazwę. I chodzi o dzierżawę na trzy lata. Taka jest propozycja ze strony urzędu. Pytanie, który to teren, co oznaczają te ceny statutowe. Rozumiem, że tam jakieś prozy się będą odbywać, ale nie wiem dokładnie i jakie są dalsze losy tego wniosku? Złożonego przez to Stowarzyszenie. 8 września, strona 6 punkt 20 jest mowa o propozycji PKP przekazania dla miasta działki, na której znajdowała się stacja kolejowa Głuchołazy – Zdrój. Może kilka szczegółów, jaka to stacja? Tam jest mowa o umorzeniu podatku od nieruchomości ze strony tego, który jest należny, który ma zapłacić PKP, miastu. Żeby umorzyć częściowo ten podatek na wartość tej działki. Jak ten kontrakt by wyglądał? Jakie są zamiary zagospodarowania tej działki? Poza tym moje dodatkowe pytanie, czy mamy informacje na temat dalszego funkcjonowania linii kolejowej choćby od stacji Głuchołazy – miasto do stacji Głuchołazy – Zdrój, ponieważ ten tor jest martwy od 7 czy 8 lat byłby tam możliwy wjazd chyba do hali sportowej na ten teren gdyby tego schodu nie było nie mówię już o wielokrotnie wspomnianych przeze mnie lampach sygnalizacyjnych stojących w centrum chodnika na ul. Powstańców Śląskich, czy przy tej okazji nie można by było dalej finalizować przyjmowania przynajmniej tego odcinka, który jest po prostu martwy zarasta i jest śmietniskiem. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – dziękuję bardzo, czy są dalsze pytania do informacji pracy Burmistrza? Pani radna Baran, proszę.

Radna Grażyna Baran – strona 38 punkt 18 dotyczy projektu pt „Na szlakach bez granic” i chciałam zapytać, dlaczego Burmistrz Głuchołaz nie przyjął umowy, czego dotyczyć mają wyjaśnienia? Bo to jest dosyć ciekawy projekt turystyczny. Jeśli chodzi o moje pierwsze pytanie, bo były rozmowy na komisjach na temat tych działek, ale dlaczego części? Żeby to się tylko nie skończyło jakąś nie potrzebną komplikacją. Jeżeli chodzi o te ogródki działkowe, dlaczego nie wszystkich części. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – dziękuję. Pani radna Michaliszyn.

Radna Stefania Michaliszyn – ja z kolei chciałam dowiedzieć się, strona 6 punkt 23 boisko Orlik jak ta sprawa została zakończona, strona 7 punkt 27 chodzi o działkę w Burgrabicach, dlaczego na stronie 12-13 to jest 7 lipiec jest tak dużo braku umowy najmu, to jest wypowiedzenie umowy najmu, o które już Pan Zielonka pytał, ale tak samo chciałabym się tego dowiedzieć. I tu jest chyba sześć takich właśnie spraw. Ja już pytałam Pana z odnowy wsi, ale nie zrozumiałam, czego dotyczy zamiana, jeżeli chodzi o wiatę, o plac zabaw i o boisko do piłki plażowej. Gdyby mi to Państwo wyjaśnili jest to strona 23 punkt 50. Chciałabym się dowiedzieć strona 28 punkt 16 co z pływalnią krytą? Strona 32 punkt 12 chodzi o dyrektorów, dlaczego u nas w dalszym ciągu nie przeprowadza się konkursów? Konkursy na dyrektorów były przewidziane z myślą o tym, że to poprawi pracę dyrektorów w oświacie. Niestety u nas tych konkursów nie było i nie ma. Strona 39 punkt 20 chodzi o sprzedaż działki to już tak samo pan Zielonka mówił, ale ja też chciałabym się na ten temat coś dowiedzieć. I to chyba byłoby wszystko. Dziękuję ślicznie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – dziękuję bardzo. Czy są dalsze pytanie? Pani radna Gawlik. Proszę.

Radna Jolanta Gawlik – dnia 8 września strona nr 4 punkt 11 chodzi o przyjęcie planu wykorzystania nieruchomości dla gminy Głucholazy na latach 2010 - 2012 w przybliżeniu, jakie to nieruchomości chodzi. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – dziękuję. Pani radna Michaliszyn.

Radna Stefania Michaliszyn – ja jeszcze mam jedno pytanie, ponieważ tutaj na stronie 53 punkt 14 mamy godziny na kontynuację nauczania indywidualnego dla dziecka w przedszkolu. Chciałabym tą sprawę wyjaśnić. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – dziękuję. Nie widzę dalszych pytań. Bardzo proszę Pan Wiceburmistrz.

Wiceburmistrz Roman Sambor – pierwsze pytanie dotyczy Orlika w sierpniu o ile dobrze pamiętam analizowaliśmy podział działki naszej i podział działki sąsiadów. Także jesteśmy na taki etapie, że można sfinalizować umowę zawartą w zeszłym roku z Panią Kumalą. Wtedy w tej umowie określona maksymalna kwota według wyceny biegłego nie pamiętam dokładnie tej kwoty około dwudziestu parę tysięcy. W budżecie mamy tą kwotę na wykup tych nieruchomości. I po dokonaniu podziału wydzielimy te działki możemy finalizować sprawę. Sprawa jest na etapie dogadywania po stronie właścicieli. Musi być etap wzniesienia współwłasności. Myślę, że na okres miesiąca dwóch miesięcy powinna być sprawa zrealizowana. My jesteśmy na takim etapie, że jest dokonany podział działek i możemy zrobić z tym dalszy krok. A warunki w zeszłym roku były uzgodnione.

Radna Stefania Michaliszyn – czy to znaczy, że Państwo budowaliście Orlik na cudzych działkach?

Wiceburmistrz Roman Sambor – w 90 % terenu był terenem gminnym ok. dwa trzy ary żeby nie zniszczyć bieźni była zawarta umowa z Panem Kumalą gwarantująca nam odkupienie po podziale działki. Umowa dzierżawy jest wieloletnia, ale jest dokonany podział wykupu przez gminę po uzgodnionej cenie według biegłego rzeczoznawcy. Myślę, że było to celowe. Żeby nie niszczyć bieźni przy liceum, bo można było przesunąć Orlik kosztem bieźni, ale wydawało się nam, że warto zachować bieźnię. Punkt 24 odnośnie ogrodów działkowych część, bo ogrody Sudety to są ogrody ul. Moniuszki i ogrody za stadionem i gdzieindziej. To, o czym mówimy są ogrody ul. Moniuszki to pytanie, co kilka kwestii się pojawia mamy wycenę. Ale ponieważ pojęta została uchwała o opracowaniu miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego dla całych Głucholaz w tej części gdzie nie ma miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. W związku z tym żeby tam odpowiedzieć na pytanie, jakie jest tam przeznaczenie. Będzie łatwiej klarowniej przeprowadzić tą procedurę w momencie, kiedy będzie uchwalony plan. Zdecydowaliśmy się wstrzymać do czasu uchwalenia planu. Dopiero jak będzie uchwalony plan będzie zaakceptowany przez Radę Miejską przeznaczenie tego terenu. Dopiero wtedy będziemy kontynuować procedurę przejęcia tego terenu przy alejce Moniuszki przy tej alejce, która skończyliśmy finalizować, zrealizowaliśmy. Punkt 27 pytanie Pani Michaliszyn dotyczy Burgrabic. Chodzi o teren boiska dzierżawionego przy LZS, oprócz starego boiska tam jest trochę terenu obok, poza boiskiem jest posadowiony garaż osoby prywatnej i mniej więcej dotyczy to tego skrawka ziemi, a czy dwóch arów pod garażem, żeby stał się z właścicielem tego terenu. Natomiast wiąże się to z podziałem działki ze zmianą umowy o użyczenie terenu ze stowarzyszeniem. Dlatego tutaj w rozstrzygnięciu było zapytanie do osoby z LZS-u i publicznej szkoły, które też skorzysta z tego boiska. Strona 12 punkty od 1 – 6, odpowiem napytanie Pana radnego Zielonki. Ustawa o najmie lokali mieszkalnych mówi, że jeśli lokator nie korzysta z lokalu w ciągu, jeżeli dobrze pamiętam 12 miesięcy. To wynajmujący ma prawo wypowiedzieć umowę najmu. Tu mamy właśnie taki przypadek, że na etapie weryfikacji wniosku o sprzedaż mieszkań. GTBS weryfikując te wnioski zasadność sytuacji.

Ustalił, że są to mieszkania niewykorzystywane przez lokatorów. To jest długo procedura, wywiady środowiskowe z sąsiadami, policja, ale podstawą jest właśnie to, że w tym lokalu najemca widocznie nie potrzebuje go wyjechał. Dostyc często te sytuacje są wątpliwe z jednej strony takie informacje, oświadczenia sąsiadów z drugiej strony później jak dochodzi do takiego wypowiedzenia umowy przez GTBS w naszym imieniu pojawiają się jakby argumenty z drugiej strony. I w tych sześciu rozstrzygnięciach 7 lipca sprawa miała dalszy swój bieg. W paru przypadkach dojdzie prawdopodobnie do wycofania tego wypowiedzenia umów bo jak gdyby argumenty dowody przedstawiane z drugiej strony nie są już takie jednoznaczne. Ale w wielu przypadkach jest to zasadne. Mieszkanie stoi od roku puste. Jeśli najemcy jest to mieszkanie nie potrzebne, wyemigrował na stałe czy coś innego. Gdyby z weryfikacją ze strony gminy przejąć to mieszkanie, to jest to zasadne wypowiedzieć umowę i przekazać to mieszkanie komuś potrzebującemu, ale podstawą jest właśnie nie korzystanie z lokalu przez rok czasu.

Radna Stefania Michaliszyn – a płacą za te mieszkania, czy nie płacą?

Wiceburmistrz Roman Sambor – w wielu przypadkach płacą, w wielu przypadkach jest to zadłużenie. Natomiast czy zasadnym jest tym żeby dobre mieszkanie stało puste i jest komuś niepotrzebne żeby przekazać to komuś, kto potrzebuje?

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukala – proszę zgłaszać chęć zabrania głosu. Proszę Pan radny Zielonka.

Radny Wilhelm Zielonka – Panie Burmistrzu, dlaczego pytam po prostu tam w treści jest zapis, że zostały zwrócone zaliczki niejako na poczet przygotowania dokumentacji po żeby właśnie doszło do sprzedaży. Zdezaktualizowały się dokumenty, które służyły do sprzedaży lokalu. Dlatego pytam czy jest to za wiedzą lokatorów czy nie? I skąd po prostu jest taka decyzja? Kto komu wypowiedział najem lokalu?

Wiceburmistrz Roman Sambor – w toku innych słów nie powiedziałem, że to wypowiedzenie było z naszej strony GTBS-u i Gminy z najemcą. Najemcy najpierw złożyli wnioski o wykup mieszkania i na etapie weryfikacji dokumentacji i okazało się, że jest ta przesłanka do wypowiedzenia umowy, że nie korzystają. Z reguły koszty przekazania dokumentacji w ogóle nie znaczą. Ale po wypowiedzeniu umów nie ma tematu sprzedaży i za to odejście to trzeba wrócić.

Burmistrz Głucholaz Edward Szupryczyński – zaliczka tracona jest w wysokości poniesionych nakładów. Pomniejszona o te nakłady, które Gmina poniosła. Natomiast ustawa tutaj precyzuje, że jeżeli ponad rok ktoś nie mieszka to Gmina może wypowiedzieć tutaj mowę. Ja myślę, że jest to sensowne, dlatego że wielokrotnie zgadzamy się tutaj z zarządcą nieruchomości z porozumieniem z Gminą, jeżeli ktoś wyjeżdża na dłuższy okres czasu. Informuje i czasami wyrażamy zgodę, jeżeli jest uzasadnione na podnajem tego mieszkania do roku czasu. I sprawa jest klarowna, ale nie ukrywamy, że jest nie do końca ze strony tych, którzy nie zamieszkują a też nie informują. Jest kilka takich sytuacji rocznie.

Wiceburmistrz Roman Sambor – strona 18 punkt 25 o awaryjnym remoncie kanalizacji deszczowej ul. Kraszewskiego. Intensywne opady deszczu w czerwcu spowodowały, że na tym odcinku poniżej skrzyżowania z ul. Świdnicką kanalizacja pracowała pod ciśnieniem, tam po lewej stronie widać taką wyrwę zabezpieczoną workami. Doszło do zerwania tej kanalizacji, monitoring wizyjny kamerą pokazał, że konieczna jest wymiana na dłuższym odcinku ponad 60m tej kanalizacji. Dlaczego takie zapisy a nie inne? Około 10 lat temu w formie notatki służbowej zostało zawarte porozumienie pomiędzy Generalną Dyрекcją Dróg Krajowych i Autostrad, ponieważ droga jest krajowa, Gminą i Powiatem o wspólnym ponoszeniu kosztów utrzymania tej kanalizacji. Mimo że kanalizacja jest w drodze krajowej to zbiera wody deszczowe z dróg gminnych: osiedle Sienkiewicza ul. Prusa. Po jednej i po drugiej stronie po jednej i po drugiej stronie drogi powiatowej. Także służy, jako koryto do sprowadzenia wód większego terenu niż tylko niż tylko z drogi



krajowej. I to porozumienie z 2002 roku określa parytety jakby były udziały w tym wszystkim. Sytuacja jest taka, że powiat nie chce honorować tego porozumienia, natomiast kwestia bardzo priorytetowa, bezpieczeństwa mieszkańców. Przejaw kolejnych intensywnych deszczy może wystąpić i dlatego to musi być robione, ponieważ większość wód tam prowadzących to są wody gminne obowiązek jak gdyby zarządzania tą kanalizacją. My przygotowaliśmy przetarg i jest on już rozstrzygnięty, wyłoniony wykonawca. Początkowo miało to kosztować nawet 200 tys po przetargu skończyło się na 100 tys zł. Z pieniędzy na remonty dróg jest to realizowana tak na marginesie Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. Podtrzymuje swoje zobowiązanie umowy przetargowej natomiast, ponieważ powiat odmówił nie możemy czekać aż powiat zmieni zdanie. Tutaj zdecydowaliśmy rozpocząć to zadanie a później dochodzić od powiatu tej części środków. Czy to się uda zobaczymy?

Radny Wilhelm Zielonka – która droga powiatowa dokłada się do tego?

Wiceburmistrz Roman Sambor – ul. Świdnicka.

Radny Wilhelm Zielonka – A ten remont na ul. Świdnickiej chodnika, co myśmy pisali?

Wiceburmistrz Roman Sambor – w zeszłym roku chodnik na świdnickiej był z udziałem dotacji gminy.

Radny Wilhelm Zielonka – ale przez powiat?

Wiceburmistrz Roman Sambor – tak. Powiat robił z dotacją Gminy. Dzięki temu, że robiliśmy, daliśmy tą dotację, że chodnik został zrobiony, te krawężniki zostały podniesione to w tym roku mieszkańców nie zalewała woda płynęła na ul. Kraszewskiego w studzienki kanalizacyjne

Radny Wilhelm Zielonka – mamy efekt tego, co mamy? Tak?

Wiceburmistrz Roman Sambor – nie, czy byłyby krawężniki, czy ta woda by od tyłu płynęła, to tutaj i tak pracowało pod ciśnieniem i tak by do tego kiedyś doszło. Tutaj mamy już prawie dokumentację szerszej przebudowy kanalizacji tamtej części miasta. Natomiast na przetargi staramy się u źródła. Tutaj mam nadzieję, że trochę się to przesunie w czasie, ale uda nam się pozyskać kolejną trasę, bo tu chodzi o finansowanie skutków powodzi. Gdyby nie powódź w całym kraju to myślę że i w tym roku pozyskalibyśmy kolejne pieniądze, a tak to być może się to trochę w czasie przesunie. Ale tam jest większy problem, co nawałnice są realizowane, przyłączane mieszkańcy ze swoich posesji przyłączają. Kanalizacja, która była może odpowiednio zaprojektowana 20-30lat temu, teraz wymaga już przebudowy. Strona 50 punkt 23, pytanie Pani radnej Michaliszyn dotyczy odnowy wsi na stadionie w Nowym Świętowie tam był pomysł, aby w miejsce boiska do siatkówki wprowadzić wiatę do grilla. Tutaj w związku z tym, że Odnowa Wsi nie jest zrealizowana z udziałem środków Starostwa. Nasze stanowisko jest uzależnione od tego, czy Starostwo się zgodzi na finansowanie. Bo jeśli Starostwo by się nie zgodziło na zmianę finansowania może powstać luka finansowa, brak pokrycia na te wszystkie zadania. Nie widziałem powodów, aby nie zgadzać się na zastąpienie jednego zadania drugim zadaniem tylko żeby nie było luki finansowej. Uzależnione nasze stanowisko jest od decyzji starostwa.

Radna Stefanie Michaliszyn – i jeszcze nic nie wiadomo?

Wiceburmistrz Roman Sambor – na dzień dzisiejszy jeszcze nic nie wiadomo czy takie stanowisko zostało zajęte. Punkt 51, pytanie Pana radnego Zielonki w temacie zadanie proszę zwrócić uwagę, że jest „Budowa sieci wodociągowej i sieci kanalizacji sanitarnej w Głuchołazach i Bodzanowie w rejonie ulic: Świdnicka, Żeromskiego i Kraszewskiego”, w rejonie ulic, a nie na ulicach. Mówimy o osiedlu potocznie nazywanym Pana Warzechy, ponieważ Pan Warzecha sprzedawał działki. Działki gminne sprzedawane z ul. Kraszewskiego. Tam jest ponad sto działek, które zadanie mamy w budżecie gminy, budowa tej kanalizacji. Tam jest dwa kilometry kanalizacji, dwadzieścia kilka budynków

wykonanych. Mieszkańcy nie mogą się wprowadzić, nie mają wody, nie mają kanalizacji. Jesteśmy po przetargu, przetarg nie jest rozstrzygnięty. Na sesji nadzwyczajnej wymienialiśmy kwoty, żeby wyłonić wykonawcę. I wykonawca albo już rozpocznie prace albo lada dzień rozpocznie. Zadanie powinno być skończone w przyszłym roku. Ale na tej sesji nadzwyczajnej przesyłaliśmy różne środki żeby rozstrzygnąć ten przetarg to nie są sama ulice to jest, to jest osiedle pomiędzy tymi ulicami.

Radny Mariusz Migala – czyli to są Gierałcice, czy Bodzanów?

Wiceburmistrz Roman Sambor – Bodzanów i Głuchołazy działki gminne od strony ul. Kraszewskiego to są Głuchołazy powyżej to jest Bodzanów. Punkt 16, pytanie Pani Radnej Michaliszyn. Jesteśmy po pierwszej turze negocjacji. Trochę się różnimy. Jest podpisany protokół z tej pierwszej tury. Tuż przed sesją myślałem, że przyszedł e-mail od firmy zapracowaniem z tej strony, z ich propozycjami. Co w tych odnotowaniach jest jeszcze wiem czy tam jest druga tura negocjacji. No myślę że to jest kwestia miesiąca i sprawa się rozstrzygnie. Ale jest jakaś propozycja, złączy się ponoć biznes planem, ale nie wiem, ponieważ to dzisiaj wpłynęło tuż przed sesją. Strona 31 punkt 7. ul. Targowa jest ulicą gminną i w ciągu ul. Targowej tutaj bliżej skrzyżowania z ul. Kościuszki to jest ten fragment gdzie do jezdni dochodzi droga prywatna, na której nie ma chodnika. I mieszkańcy w sąsiedztwie wnioskowali, aby w ciągu chodnika gminnego wykonać ten kawałek chodnika. To jest ze 3-4 metry drogi do posesji prywatnej odchodząca od ul. Targowej. To jest logiczne, jeżeli wzdłuż całej drogi gminnej jest chodnik gminny i jest przerwa 3-4 metry żeby mieszkańcy, którzy idą tym chodnikiem żeby te 3-4 metry nie pokonywali droga gruntową. Natomiast żeby mieć podstawę do inwestowania i do wydawania środków gminnych należy prowadzić terenem.

Radny Wilhelm Zielonka – po prawej stronie ul. Targowej?

Wiceburmistrz Roman Sambor – idąc od ul. Kościuszki do ul. Wrocławskiej, do góry po prawej stronie za pierwszymi budynkami przed targowiskiem. Jest taka przerwa 3-4 metry braku chodnika. Punkt 18 strona 38 odnośnie „Na szlakach bez granic” w rozstrzygnięciu jest, że Burmistrz prosi o wyjaśnienia ze Starostwem Powiatowym z zapisem konkretnych paragrafów przedmiotowych w mowie. No to ona będzie w końcu zawarta. Natomiast nie chcemy później nie mieć problemów przy zakończeniu tej umowy. Umowa jest na okres 5 lat. Tutaj Pan Przewodniczący może więcej dopowiedzieć, więcej szczegółów napewno pamięta. Ja z tej umowy pamiętam tylko jeden szczegół, że mamy zwrócić tą wiatę po pięciu latach w stanie jak gdyby nienaruszonym. Średnie użytkowanie powoduje normalne zużycie, kwestia ubezpieczenia, czy Powiat ubezpieczył te wiaty czy Gmina ma prawo korzystać z tego ubezpieczenia, czy to ubezpieczenie jest na rok tylko? Było po prostu parę kwestii do wyjaśnienia. Na ten moment, to jest Pani naczelnik, czy Pan Przewodniczący. Sprawa będzie dopięta, zrealizowana. Tylko trzeba powyjaśniać pewne kwestie tej umowy. Punkt 20 odnośnie negocjacji z właścicielką nieruchomości w Konradowie. Wracamy do obszaru gdzie prowadzimy rozmowy odnośnie Partnerstwa Publiczno - Prywatnego na pływalni. Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego przeznacza pod usługi sportowe teren od ul. Powstańców Śląskich, aż na dół do drogi przez Konradów. Nasz teren to ponad 90 % tego terenu, dwie działki, dla naszych potrzeb w zupełności wystarczający. Natomiast sama końcówka z droga w Konradowie. Niewielka tam powierzchnie, parę arów. Jest terenem prywatnym. Dla potrzeb naszego zawierzenia teren, jako na usługi sportowe na pływalniach. Jest nam niepotrzebny natomiast w planie zagospodarowania przestrzennego tak został określony. Bardziej interesująca może być dla nas ta inwestycja jak i plan działki. Plan miejscowego zagospodarowania przestrzennego ma przeznaczenie pod drogę do obsługi osiedla mieszkaniowego, które jest na osiedlu i to do negocjacji. Ta Pani szykuje się do sprzedaży swojej działki, ta działka jest większa. Jej część to jest właśnie takie przeznaczenie takie publiczne, a pozostała część tej działki jest pod drogi mieszkaniowe. No i zmierzaliśmy

do tego kierunku, żeby na tym etapie to wynegocjować, pod ten fragment dróg. Ta Pani nie wstawiła się na negocjacje, jeśli natomiast dojdzie do niej, a cena będzie niesatysfakcjonująca to my prawnie na etapie projektowania drogi w trybie bez postaw ten fragment działki i tak za odszkodowanie możemy przenieść i tak. Natomiast, jeżeli możemy uzyskać na lepszych warunkach to chcieliśmy spróbować wysądować. Natomiast ten skrawek pod boisko sportowe naszych terenów mamy wystarczająco. Natomiast chcieliśmy rozmawiać, ale ta Pani nie wstawiła się na te rozmowy w zaproponowanym terminie.

Radny Wilhelm Zielonka – czyli rozmowy by były na temat całej działki?

Wiceburmistrz Roman Sambor – czy całej działki czy dróg trudno mi podać stanowisko tej Pani. Punkt 13-14.

Burmistrz Głuchołaz Edward Szupryczyński – sprawa dotyczy kilku lokali użytkowych. Część użytkowników złożyła wnioski kilka lat temu, właściwie dwa lata temu o kupno lokalu. Wpłacono odpowiednia zaliczkę, podpisano umowę. Kiedy zapoznali się z ceną to jednak stwierdzili użytkownicy, że cena ich niestety niesatysfakcjonuje i wycofali się z kupna lokali użytkowych. Dlatego też kwoty poniesione z tego tytułu na wycenę, jak również na wszystkie sprawy związane z przygotowaniem dokumentacji do zbycia. Taka by była wola, gdy umowa była podpisywana do potrącenia w różnicowych sprawach tym osobom, zwrócone. Dotyczy to tych lokali, które są tutaj wyszczególnione. Dodatkowe pytanie dotyczące nauczania indywidualnego w przedszkolu to jest punkt 14 strona 53 doskonale Państwo wiecie, że obowiązek szkolny ma nie tylko dziecko w wieku szkoły podstawowej, ale również dziecko objęte programem edukacji przedszkolnej. W momencie, kiedy mamy orzeczenie wskazujące na konieczność nauczania indywidualnego, to tak na dobrą sprawę nie mamy możliwości odmówić, ale sprawę staramy się współpracować z rodzicami dziecka i dać szansę normalnego funkcjonowania w placówce oświatowej. Wielokrotnie są to bardzo poważne schorzenia. Są tutaj szczegóły. To nie jest tak, że nauczani indywidualnie jest rozdawane na zasadzie tylko i wyłącznie dopełnienia komuś godzin. Czy też tym, którzy tak uważają, ale jest to konkretna pomoc z godnie z ustawą o systemie oświaty.

Radna Stefania Michaliszyn – czego dotyczą te godziny przedszkolne?

Burmistrz Głuchołaz Edward Szupryczyński – jest to program objęty nauczaniem przedszkolnym zgodnie z program, które dziecko musi zrealizować i to jest podstawą wychowania.

Wiceburmistrz Roman Sambor – strona 59 punkt 38, pytanie Pana radnego Zielonki odnośnie wjazdu na ul. Chopina. Jest na poza obszarem drogi, skutkiem przebudowy naszej drogi, poszerzenia przy niwelacji skarg. Jak była już mowa z poprzednim wykonawcą firma MKnet. Tam też była główna umowa w ramach środków gminnych i na roboty dodatkowe właśnie na te wjazdy po za obszarem inwestycji wjazdu nie są objęte dofinansowaniem. Jest obecnie nowa umowa, ponieważ były tam różne terminy umowy, różne terminy zerwania tamtej umowy. Także tutaj też musiało być w dwóch przetargach nie mogło być to w jednym przetargu. To nie jest objęte dofinansowaniem, dla klarowności rozliczenia w związku z różnymi terminami musieliśmy czekać z głównym przetargiem na głowę ulicy, aż skutecznie będzie zerwana druga umowa na wjazdy. Dlatego są dwa oddzielne przetargi. Natomiast już na dalszym etapie jak w zeszłym roku, przebudowa tych wjazdów była. Ten wykonawca, co robił główną ulicę przetargu to był i będzie kończył zadanie, którego nie skończyła firma MKnet.

Radny Wilhelm Zielonka – Panie Burmistrzu ja tu czegoś nie rozumiem. Chodnik jest w ramach inwestycji.

Wiceburmistrz Roman Sambor – tak.

Radny Wilhelm Zielonka – to, dlaczego wjazdy do tych posesji są zrobione. Chodzi tylko o to żeby obniżyć chodnik do pewnego poziomu

Wiceburmistrz Roman Sambor – nie, o ile dobrze pamiętam, choć może Pani naczelnik mnie tutaj poprawi chodnik nie będzie zmieniany, zostanie tak jak jest w projekcie natomiast na posesjach prywatnych wjazd będzie dostosowywany do chodnika.

Radny Wilhelm Zielonka – to nie wyobrażam sobie, jeżeli tam jest chodnika pół metra

Radny Kamil Bortniczuk – jest dla gminy dużo droższy

Wiceburmistrz Roman Sambor – takie rozwiązania projektant przewidział żeby chodnik i ścieżka rowerowa miały mniej więcej jeden poziom, część wjazdów już nawet w zeszłym roku została zrobiona, z mieszkańcami to zostało uzgodnione. I na tym etapie jest już za późno żeby to odwracać skoro część wjazdów i tak została już wykonana. Strona 64 punkt 14 Stowarzyszenie miłośników Harley Davidson pytanie było, którego terenu ten wniosek dotyczy? Parkingu przy przejściu granicznym do Mikulowic na górze, dziś praktycznie już niewykorzystywany. Teren gminny to jest też ten teren zielony przy tym parkingu, trawnik za parkingiem. Mamy tam kilkanaście arów terenu zielonego. I Stowarzyszenie wystąpiło o dzierżawę chyba 5-7 arów dla potrzeb postawienia wiaty gdzie mogliby się spotykać. Jest to na uboczu przy tym parkingu, myślę, że to będzie mało uciążliwe dla mieszkańców jeśli się tam to spotkanie. Przez da lata trwało poszukiwanie lokalizacji w mieście. Te lokalizacje, które Stowarzyszenia wskazywało uważaliśmy za kłopotliwe, w pewnym momencie starali się o lokal w ogóle nieodpłatnie. Te statutowe stowarzyszenia nie bardzo kwalifikują się do naszej uchwały gdzie można nieodpłatnie używać. Dlatego była propozycja dzierżawy a nie użyczenia. Różnica jest taka, że dzierżawa jest płatna. Przy dzierżawie gruntu, stawki nie są aż takie wysokie, żeby Stowarzyszenie nie mogło tego udźwignąć.

Radny Kamil Bortniczuk – chodzi o część parkingu?

Wiceburmistrz Roman Sambor – nie, część terenu za parkingiem, terenu zielonego. Nie ruszamy parkingu.

Radny Wilhelm Zielonka – Panie Burmistrzu ja mam dwa pytania. Niedawno oglądaliśmy projekt zagospodarowania przestrzennego na ewentualnej budowie obwodnicy. Czy to nie jest w pobliżu tej wybudowy obwodnicy? Nie wiem czy ona w ogóle będzie, ale coś takiego będzie budowane. I drugie pytanie czy mamy rozeznanie „sąsiedztwa” aktualnego? O ile wiem w przyszłości tam są przewidziane działki budowlane. Na temat już lokalizacji właśnie miejsca spotkań. Być może to nieco prościej robili tak jak to robią motory crossowe, terenowe. Jednym z elementów takie motoru to jest piękny odgłos. A jak 30 takich motorów będzie na raz to mieszkańcy w okolicy mogą nie być zadowoleni. Czy jest jakaś informacja, która mówi jak zachowują się mieszkańcy? Bo zrobimy parking a później będziemy mieli problem. Dziękuję.

Wiceburmistrz Roman Sambor – nie robimy parkingu. Parking tam jest istniejący mówimy o użyczeniu terenu dla potrzeb postawienia wiaty na miejsce spotkań. Odnośnie obwodnicy to nie jest tak, że będzie nowe rozwiązanie i będzie to wstrzymane. O ile pamiętam w studium tam od parkingu w kierunku do lasu tam zabudowanie nie jest przewidywana. Na tym odcinku nie powinno to kolidować z tą ulicą ponieważ nasza działka jak gdyby nie jest przeznaczona. Natomiast konsultacja, jako takie z mieszkańcami nie były przeprowadzane. Parking dzisiaj jest ogólnie dostępny i każdy może wjechać i prawidłowo się poruszać. Jak często te spotkania będą się odbywać jeszcze nie wiemy. Nie było narazie konsultacji.

Radna Grażyna Baran – mogą być przeprowadzone?

Wiceburmistrz Roman Sambor – w związku dzierżawieniem jakiegoś podmiotowi, nie spotkałam się jeszcze z takim przykładem żeby takie konsultacje były przeprowadzane. Jeśli będą budowali wiatę będą musieli spełnić szereg unormowań wynikających z prawa budowlanego, ponieważ bez stałej procedury nie mogą tego spełnić. Będzie robiona dokumentacja, mieszkańcy mieli wgląd do dokumentacji. Natomiast na etapie podejmowania decyzji o wydzierżawieniu to nie jest jeszcze etap budowy.

Radny Kamil Bortniczuk – ale czy nie przewidujecie Państwo pytania chociażby sąsiadów czy nie mają nic przeciwko temu?

Wiceburmistrz Roman Sambor – zakładamy, że mieszkańcy będą stroną. Do pierwszych zabudowa są kawały w tamtą stronę będą mieli tam jest pozwolenie na budowę. Pytanie Pani radnej Gawlik strona 4 odnośnie planu wykorzystania nieruchomości dla gminy Głuchołazy. Pytanie dotyczyło, których nieruchomości? Wszystkich nieruchomości. Kilku tysięcy działek gminnych. W ustawie o zarządzaniu nieruchomościami jest taki zapis, że taki plan powinien być zrealizowany i jak powoli finalizujemy, dostosowanie czy spełnienie wszelkich wymogów ustawy o zarządzaniu nieruchomościami, ewidencja nie ewidencja to był jeden z ostatnich elementów gdzie teraz miał takie zadanie. I ten plan wykorzystania nieruchomości też został wzięty. On opisuje przeznaczenie poszczególnych działek do dzierżawy, jako o zasobach gminy, drogi, że zostają utrzymane do sprzedaży. Dotyczy to kilku tysięcy działek gminy, wszystkich działek, które są własnością gminy. Punkt 20 PKP celem dawnego źródła na dzień dzisiejszy to ja formalnie nie wiem. Miałem spotkanie z kolejarzami początkiem tego roku, jeszcze w zeszłym roku. Póki formalnie, prawnie drogi nie zostaną zlikwidowane. Struktura w kolei po ten teren nie może sięgnąć, samych torów, bo jeśli mówimy o torach. Natomiast, jeśli w strukturze PKP ta linia zostanie zlikwidowana, wyłączona, wtedy otwierają się perspektywy wykorzystania możliwości, jak najbardziej. Teraz finalizujemy sprawę, chcemy sfinalizować sprawę teren samego dworca w źródle. Ustawa pozwala na przyjęcie terenu za zaległości podatkowe, a takie faktycznie mają tutaj miejsce. Teren jest w miarę atrakcyjny, bo w tamtej części źródła, pod muszlą w tamtych okolicach brakuje miejsc parkingowych żeby zaparkować. Natomiast czy to będzie parking czy jakieś inne wykorzystanie. Jeśli przejmujemy ten teren wtedy będziemy mieli pole do dyskusji o tym jak to wykorzystać. Właściciel hotelu Sudety był sugerował, że w ogóle zainteresowany tym terenem. Inne podmioty na rozbudowę kortów nie kortów. Ale na dzień dzisiejszy decyzje jeszcze nie zapadły. Chociaż najbardziej sensownym wydaje się parking do usługi tej części rejonów. W przypadku przejęcia tego za zadłużenie podatkowe będzie to przejmowane na podstawie wyceny biegłego. O ile dobrze pamiętam ta wycena nieco powyżej 20 arów jest na poziomie 3-4 tys za ar myślę że w części zdrojowej jest to bardzo dobra cena.

Radny Wilhelm Zielonka – a zadłużenie, jakie jest?

Wiceburmistrz Roman Sambor – nie powinienem tego mówić. Ale zadłużenie będzie zmniejszone o tą część na działka ile działka będzie wyceniona.

Burmistrz Głuchołaz Edward Szupryczyński – odpowiedź dla Pani radnej Stefanii Michaliszyn dotyczącej powierzenia obowiązków dyrektora na kolejną kadencję Halinie Wojdyła i Pani dyrektor Marzenie Zyśk. Ja już kilkakrotnie ten temat omawiałem i jeszcze raz Państwu powiem że tam gdzie są dobrzy dyrektorzy i wszystkie kryteria związane z oceną, opinią Rady Pedagogicznej, rodziców i kuratorium jeżeli są spełnione pod wielką radością przedłużam kadencję na następne lata.

Przewodniczący Rady Miejskie Anatol Bukala – dziękuję bardzo. To były wszystkie odpowiedzi. Nie widzę więcej pytań w tym punkcie. Przechodzimy do punktu 3 Informacja Przewodniczącego Rady Miejskiej w Głuchołazach o pracy w okresie międzysesyjnym od dnia 21.06.2010 do dnia 12.09.2010 roku. Czy do tej informacji są jakieś pytania? Bardzo proszę Pan radny Zielonka.

Radny Wilhelm Zielonka – Panie przewodniczący z 2 sierpnia był zapis napisałem pismo do Burmistrza w sprawie zajęcia stanowiska na temat pisma Rzecznika Spraw Obywatelskich w sprawie odpłatności za usługi świadczone przez przedszkola publiczne. Pierwsze pytanie, jakie odpłatności, za jakie usługi tu mówimy i czy dotarło już wyjaśnienie burmistrza.

Przewodniczący Rady Miejskie Anatol Bukała – tak wyjaśnienie dotarło zdaje się że zawsze te wyjaśnienia są w wolnych wnioskach. Pan Burmistrz proszę.

Wiceburmistrz Roman Sambor – korzystając, że są na sali sołtysi. Zwracam się do Państwa żeby nie przegapić terminu 30 września na podział funduszu sołectkiego.

#### Ad.4

Przewodniczący Rady Miejskie Anatol Bukała – przechodzimy do kolejnego punktu. punkt czwarty „Interpelacje i zapytania radnych”, na piśmie wpłynęła jedna interpelacja /*interpelacja stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu*/ podpisany radny Wilhelm Zielonka. Czy w tym punkcie są jakieś inne interpelacje, zapytania? Pan radny Migąła, potem Pan radny Stychno, proszę.

Radny Mariusz Migąła – mam kilka spraw. Na majowej sesji bodajże składałem taką propozycję, która dzisiaj zwłaszcza na początku sesji myślę jest aktualna. Chodziło mi o wykorzystanie sukcesów sportowych w promocji Gminy. O to, aby pomyśleć nad jakimś logo lub czymś innym, czym można byłoby naszych sportowców skojarzyć z Miastem i Gminą Głuchołazy. Nie dostałem na to żadnej odpowiedzi. Chciałem zapytać, jaki jest los dwóch ekspertyz z ul. Opolskiej i dachu hali sportowej? W nawiązaniu do pytania radnego Wilhelma Zielonki odnośnie dworca PKP, rozmawiałem już z prezesem Komunalnika. Jest tam wielkie śmietnisko. Teraz, gdy rozgrzewaliśmy się przy Biegu Służb Mundurowych, nie dało się nie zauważyć dzikiego wysypiska śmieci w obrębie byłego dworca kolejowego. Poniekąd przyjmuję do wiadomości to, że chcemy przejąć te teren. Tylko uważam, że trzeba byłoby się tym również zainteresować po jego przejęciu, żeby tam dalej tego dzikiego wysypiska nie było. Chciałem się również zapytać, co z basenem? Pan Wiceburmistrz tutaj wspominał dwa miesiące temu, jutro miną dwa miesiące, bo 22-go lipca uczestniczyliśmy w spotkaniu i jako uczestnik tego spotkania również nie dostałem żadnych materiałów, żadnego protokołu z tego spotkania. Także nie wiem, czy rzeczywiście się nic nie wydarzyło przez te dwa miesiące? Kolejna sprawa, rozmawiałem o tym z Panem Burmistrzem na rozpoczęciu roku szkolnego w LO. Lecz nie przekonuje mnie argument, że woda, która stoi na Orliku jest problemem deszczu. Ponieważ kiedy z radnym Kamilem Bortniczuk byliśmy tam o godzinie 18<sup>00</sup> po kilku godzinach normalnych opadów, nie było to oberwanie chmury. Dzisiaj Pan radny Wilhelm Zielonka podpowiedział mi, że w jednej z gmin na terenie woj. Opolskiego doszło do remontu, czy do naprawy pomp w ramach gwarancji odwodnienia na Orliku. Wydaje mi się, że powinniśmy się tym bardziej zainteresować, ponieważ po zimie, po topniejącym śniegu nie było tam takiego problemu jak po kilku godzinach normalnego deszczu. Chciałbym się dowiedzieć, czy w ogóle robiliśmy coś w sprawie tego odwodnienia? Kolejne pytanie, to chyba do kierownika GOSiR-u. Nagłaśniana jest teraz sprawa turnieju o puchar premiera na Orliku. Chciałem zapytać, czy coś takiego jest teraz zorganizowane i czy są jakieś środki zabezpieczone na ewentualny wyjazd naszej zwycięskiej drużyny, na jakiś większy poziom? Czy w ogóle coś takiego się przewiduje? I chyba już ostatnia sprawa to jest już perełka urzędniczej arogancji, złożyłem wniosek o zwiększenie liczby ławek na Alei Jana Pawła II i w części zdrojowej miasta. 17-go maja dostałem odpowiedź, że przez okres jednego miesiąca będzie to monitorowane. Natomiast teraz 10 września otrzymałem odpowiedź, że Pani naczelnik podtrzymuje wyjaśnienia zawarte w piśmie z 17-go maja. Czyli, że monitoring dalej trwa i potrzeby zwiększenia liczby ławek dalej trwają. To tyle, jeżeli chodzi o zapytania i interpelacje. Dziękuję.

Radny Bolesław Stychno – mam dwa zapytania. Panie Burmistrzu jedno zapytanie jest dotyczące miejsc pracy na naszym katastrofalnym rynku, jakim jest nasza Gmina Głuchołazy. Chodzi dokładnie o miejsce pracy w lokalu handlowym chyba na Alei Jana Pawła 34, nie będę się posługiwał nazwiskiem. To nazwisko było już chyba na łamach naszej prasy dwukrotnie. Wiem, że jest zarządzenie, w którym są zawarte zasady najmy lokalu. Prosiłbym,

aby zadbać o to miejsce pracy, którym jest sklep spożywczy, ponieważ coraz mniej jest tego typu sklepów w Głucholazach, same odzieżowe. Zwracam się do Pana z gorącym apelem, jest Pan Burmistrzem tego miasta, niedługo są wybory i trzeba było by zadbać o swoich wyborców. Proszę Pana Burmistrza o to, aby umożliwić tej Pani dalszą pracę w tym sklepie. Można z nią negocjować cenę najmu tego lokalu. Powiem, że na takich samych zasadach jest lokal na ul. Kościuszki 14, nie będę mówił, kto jest jego najemcą, ale lokal jest pod dzierżawą innych osób. Jestem zaskoczony, że najemcą jest ktoś inny, a ktoś inny handluje i tu jest wszystko w porządku, a na Alei Jana Pawła II jest inaczej. Prosiłbym o ponowne rozpatrzenie tej sprawy, ponieważ nie musi to być wystawione na przetarg. A Pan może o tym zdecydować, ponieważ Pan to zarządzenie wydał w 2007 roku. Druga sprawa dotyczy ul. Grunwaldzkiej od strony Lidl-a, na środku chodnika znajdują się tam dwa potężne znaki. Osoba, która interweniowała u mnie, miała tam przez nie wypadek. Prosiłbym, o zwrócenie się do dyrekcji dróg wojewódzkich, ponieważ to chyba nie jest nasz rejon. Aby te znaki zostały usunięte z chodnika. Chciałbym jeszcze wspomnieć, że będą one bardzo przeszkadzać przy zimowym odśnieżaniu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – dziękuję bardzo. W punkcie interpelacje i zapytania Pan radny Zielonka, później Pani radna Baran.

Radny Wilhelm Zielonka – ja może w nawiązaniu do pytania radnego Mariusza Migąły odnośnie ekspertyzy ul. Opolskiej, mam takie pytanie czy po tej ekspertyzie, czy wcześniej. Co Burmistrz myśli o tym żeby poprawić nierówności nawierzchni na chodniku na odcinku od kiosku ruchu do warsztatu? Są tam bardzo duże nierówności, które powodują to, że już bardzo wiele osób miało nieprzyjemne potłuczenia. Z tego, co wiem były już też interwencje pisemne do urzędu. Ten chodnik jest bardzo ruchliwy, chodzi po nim bardzo dużo również starszych osób i niestety te nierówności w kostce, w wystających chodnikach powodują, że starszy człowiek niemający już dobrej stabilności wywraca się. Pytanie, czy coś myślimy o wyrównaniu nawierzchni chodnika? Proszę również o informację, jaka jest aktualna sytuacja realizowanych inwestycji na terenie gminy. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – dziękuję, Pani radna Baran.

Radna Grażyna Baran – moje pytanie pierwsze dotyczy sprawy, o której już kiedyś mówiłam. Wielokrotnie rozmawialiśmy już na komisjach, na temat tych nieszczęsnych działek. Chciałam zapytać, co się będzie działo z kwartałem, który niestety teraz się fatalnie odsłonił na przeciwko poczty? Tam gdzie został wyburzony budynek. Wygląda on strasznie. Cieszę się bardzo, że są takie miejsca w Głucholazach jak park zdrojowy. Tego kwartału z rynku nie widać, ale przyjeżdżające osoby też się tamtędy przechadzają. Być może idą też na pocztę i odsłania się straszny widok całego tego kwartału. Drugie moje zapytanie jest bardziej skierowane do naczelnika straży. Przez media przewinęła się jakiś czas temu bardzo modna dyskusja dotycząca nakładanych mandatów z tytułu stosowania fotoradaru. Chciałam zapytać, jak to jest w naszej gminie? Ponieważ zostało zakwestionowane, że ilość tych mandatów stała się jednym ze źródeł pozyskiwania dosyć znaczących środków. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – dziękuję, Pani radna Michaliszyn następnie Pan radny Bortniczuk.

Radna Stefania Michaliszyn – 15-go września mieliśmy spotkanie dotyczące w sprawie Parków Krajobrazowych i otworzyła się furtka żeby w Jarnołówku utworzyć parking. Chciałam zapytać Pana Burmistrza, czy jest taka możliwość żeby wykupić tą prywatną działkę, no i po prostu poprawić jej stan, jeżeli chodzi o parkowanie w Jarnołówku?

Radny Mariusz Migąła – czy mogę coś powiedzieć odnośnie tej sprawy?

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – Pan radny Migąła, potem Pan radny Bortniczuk.

Radny Mariusz Migąła – Panie Burmistrzu na tym spotkaniu padło takie stwierdzenie, że teren, na którym zaczęto budować staw hodowlany. Mówimy tutaj o miejscu niedaleko skrzyżowania do Moszczanki na pstrągi i dosłownie zaraz po prawej stronie tego wiaduktu kolejowego, zaczęto kopać dwa albo trzy lata temu staw. A w planie zagospodarowania przestrzennego Pokrzywnej jest ten teren przeznaczony na parking. Czy to ktoś zmienił? Na jakiej podstawie wydano zgodę na budowę tego? Czy to było na dziko? Co prawda ta inwestycja jest wstrzymana i niezrealizowana, ale byliśmy zaskoczeni, ponieważ kiedy mówiliśmy o Jarnołówku, Pokrzywnej, o parkingu i o szukaniu miejsc. To jedyne, co Państwo mówiliście to najpierw było miejsce przy tamie, później pojawiło się to drugie miejsce. Chociaż na tym spotkaniu aktualne miejsce, które żeśmy przeznaczyci było kwestionowane, że to nie spełni swojego zadania. Byliśmy zaskoczeni, że to miejsce koło wiaduktu jest to przeznaczone na parking. Dziękuję za udzielenie głosu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – dziękuję, Pan radny Bortniczuk.

Radny Kamil Bortniczuk – Panie Burmistrzu ja mam dwa pytania. Pierwsze odnosi się do tych urażeń, o czym piszą w gazecie na placu zabaw przy boisku. Chciałem zapytać czy jako właściciel. Drugie pytanie odnosi się do artykułu, które przeczytałem w Trybunie Opolskiej z 3 sierpnia b.r. o parku zdrojowym w Głuchołazach. Ja przytoczę dwa zdania tego tekstu „*I właściciel, i władze miejskie przyznają, że rozmawiały już na temat odsprzedania gminie zagospodarowanego 2-hektarowego parku.*” Nie ukrywam, że chodzi tu o park zdrojowy.

„- Nie mogę go oddać za darmo. Zaproponowałem władzom miejskim cenę, za jaką sam kupiłem nieruchomość. Inaczej działałbym na szkodę swojej firmy - mówi Marian Bryksy. - Niestety, nie stać nas na taki wydatek - komentuje burmistrz” Przytoczyłem tekst z artykułu. Prosiłbym Panie Burmistrzu o odniesienie się do tego tekstu, czy taka kwestia ustna padła?

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – dziękuję bardzo, Pan radny Mazur.

Radny Józef Mazur – proszę Państwa, ja chciałbym poruszyć taką kwestię, dość dużo już było mówione na temat nierówności w nowych chodnikach. Chciałbym zapytać czy jakaś komisja ulicą Kościuszki po tych nowych chodnikach przeszła się po deszczu? Pytam, ponieważ wtedy dopiero widać te nierówności ułożonej kostki. Dlatego tu jest taka moja prośba, ponieważ jeszcze ulica nie jest odebrana, żeby przejść się i zobaczyć jak niestaranie jest zrobiona ta ulica, a szczególnie chodniki. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – nie widzę więcej żadnych zapytań. Ja tylko przypomnę, że w tym punkcie stawiamy zapytania. Z reguły odpowiedzi będą się pojawiać na piśmie, ale te, które możemy to Pan Burmistrz teraz udzieli odpowiedzi. Proszę.

Burmistrz Głuchołaz Edward Szupryczyński – ja nie chcę tutaj polemizować na temat słownictwa, że „ktoś kogoś z buta” albo, czy jest „arogancki”, takich słów bym prosił nie używać, bo to troszeczkę nie przystoi na takiej radzie. Jeżeli są błędy, czy brak odpowiedzi to może się zdarzyć. Chociaż nie powinno. Ale napewno nie ma z naszej strony takie zachowania, o którym Pan mówi. Natomiast ja przejdę do Pana Bolesława Stychno, jeśli chodzi tutaj o sytuacjach wyborczych, łamaniu prawa. Pan jest w komisji rewizyjnej.

Radny Bolesław Stychno – ja nie powiedziałem łamanie prawa.

Burmistrz Głuchołaz Edward Szupryczyński – Pan jest komisji rewizyjnej i Pan mówi, że można pewne zarządzenia, o które Pan pytał, można inaczej interpretować. Chcę Państwu powiedzieć i to mówię stanowczo, że zarządzenia, które są wydane, czasami bardzo trudne, są realizowane. To nie chodzi o miejsce pracy tej Pani, czy innej Pani. Sprawa tak i tak wydaje mi się że była bardzo łagodnie potraktowana, bo Pani mogła handlować w tym obiekcie do czasu kiedy albo wygra albo nie wygra przetargu. Z reguły jest tak, że lokal do czasu przetargu powinien być wyczyszczony z całego towaru, żeby przyszły użytkownik, dzierżawca mógł zapoznać się ze wszystkimi warunkami. Z tego względu, że ta osoba była podnajemcą tego lokalu, pozwoliliśmy do czasu rozstrzygnięcia przetargu funkcjonować tej



osobie. Takich sytuacji mamy kilka nie jest to jedyna osoba, która ma takie problemy. Ale tylko ta jedna osoba w sposób taki radykalny próbuje zaangażować innych mówiąc, że można tutaj jeszcze coś w sposób inny zrobić. Wspomina Pan tutaj ul. Kościuszki 14 podam Panu jeszcze kilka innych sytuacji. Byli to najemcy, którzy nie płacili określonej kwoty, kiedy nastąpiło wypowiedzenie umowy wpłacili szybko kwotę, żeby nie tracić lokalu i jest z nimi spisana umowa, ale nie ma możliwości wykupienia lokalu. Zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej do 3 lat można taką umowę wówczas podpisać. Ale oni kiedyś lokal w wyniku przetargu objęli i dlatego też ta sprawa tak wygląda. Nie mogą kupić lokalu mają umowę na czas ściśle określony, która wcale nie daje im pewności taką, jaką mieli przedtem. Ponieważ zerwali wszystkie warunki tutaj funkcjonowania. Zależy nam wszystkim na miejscach pracy, ale również zależy nam zachowaniu porządku i praworządności. Myślę, że to jest zrealizowane. Chcę to stanowczo podkreślić. Można wiele cudów robić, ale proszę zrozumieć, że podstawową zasadą jest przestrzeganie tego, co chcemy wykonać. Jak tutaj zagwarantowane ustawy. Wydaje mi się, że w naszej gminie i tak są klarowne zasady kupna lokali użytkowych. Siedem lat temu, kiedy były na tej sali różnego rodzaju zapytania jak to jest, czy ktoś kupując lokal użytkowy jeden miał dopłatę 2 tys złotych, a drugi 40 tys złotych. Jak to jest, że nikt nie wiedział, jakie są zasady kupna lokalu użytkowego? Po konsultacjach z gronem kupców gminnych wypracowaliśmy siedem lat temu zasady, które na dzień dzisiejszy są teraz dosyć klarowne. Oczywiście nie ma wszystkich akceptowalnych, bo jeżeli ktoś w wyniku przetargu podbija cenę nawet do 80 zł/m<sup>2</sup>, bo już była taka sytuacja. Po to tylko żeby bez przetargu kupić lokal, to wprowadziliśmy zapis owszem, ale nie wyceny tylko płacisz pięcioletnią dzierżawę. Jeżeli masz już dwa lata lokal płacisz do wyceny 3 letnią dzierżawę. Po to tylko, żeby zapobiec tego typu zachowaniom. Dlatego tutaj podnajemcy i tak i tak to była umowa wypracowana ze zrzeczeniem kupców. Jak Państwo pamiętacie kiedyś duże lokale użytkowe świeciły pustkami, ludzi nie stać teraz, żeby nie były do końca wykorzystane, ale też ze względu na obciążenie związane z utrzymaniem lokalu. Wypracowaliśmy zasadę podnajmy na klarownych zasadach i podnajemca nie może sobie rościć prawa, że on ten lokal sobie wynegocjował w drodze przetargu. Z tego, co wiem jest ustalona cena i w tej chwili ta osoba ma jak największe szanse wygrać przetarg. Ale cena jest wyższa, która na dzień dzisiejszy była. Bo tak to wygląda. Są lokale, które nawet, jeżeli byśmy o 100% podnosili cenę w Głuchołazach. To i tak i tak będą niższe od tych, które są w tej chwili negocjowane. I są to decyzje bardzo trudne i myślę, że tutaj nie jest niszczenie miejsca pracy, wręcz przeciwnie. Szanowni Państwo drugi temat dotyczący tutaj bezpośrednio placu zabaw. Wszystkie urządzenia są atestowane, co więcej przeglądy są robione zgodnie z zaleceniami. Natomiast to urządzenie, o którym dosyć w tej chwili medialnie się mówi, było sprawdzane w sposób szczególny. Niektóre miały braki, które zostały usunięte, ale co do tego urządzenia żadnych przeciwwskazań nie było. Chciałbym wrócić do pytania dotyczącego rozmów z firmą Pana Bryksy dotyczącej tutejszych terenów. Burmistrz odpowiada za gospodarkę nieruchomościami i w momencie gdyby doszło do przygotowań jakiejś uchwały budżetowej, to wtedy bym Państwa poinformował i bym ją Państwu przedstawił. Natomiast wolno mi rozmawiać. Nie przekraczam swoich kompetencji, tak jak każdy z Państwa mam prawo rozmawiać kierując się interesem Gminy, nie prywatnym interesem. Interesem Gminy na temat możliwości wykorzystania. Czy też to, co było bardzo medialne w naszych gazetach i o to park został zrobiony i niedługo będzie parking płatny Pan Bryksy wprowadzi bilety. Szanowni Państwo jest dzierżawa i nam wszystkim zależy, żeby ten teren był jak najlepiej utrzymany i żeby służył gminie. I nie jest tajemnicą, że od kilku lat gmina starała się o przejęcie tych gruntów. I dalej podtrzymuje swoje zdanie, że gdyby cena była na tyle możliwa do zrealizowania przez gminę, to bym Państwu przedstawił ofertę do uchwały budżetowej. My dzisiaj takich pieniędzy nie mamy, dlatego też te rozmowy nie mogą być kontynuowane na podstawie takiej, a nie innej decyzji. Państwo składacie wnioski

do budżetu jedna z komisji zaproponowała odkupienie Parku Zdrojowego i Muszli. Wniosek trafia do Pana Skarbnika, do wydziałów merytorycznych, do wszystkich wydziałów, które odpowiadają za przygotowanie budżetu po stronie przychodów i rozchodów. Tak, żeby bilans nam się zgadzał. Jeżeli będzie pozycja na wykup gruntów, a stać nas będzie na to. To myślę, że wszystkim nam zależy żeby i Muszla i Park Zdrojowy wróciły do Gminy. Ja jeszcze na ten temat będę zabierał głos. Natomiast odnośnie fotoradaru powiem tak. Jest taka ustawa, która dokładnie wiele spraw nam precyzuje, Pan Komendant tutaj uzupełni. Ale myślę, że na Państwa wniosek fotoradar jest przez sołtysów stawiany w takich miejscach, które nie są w ogóle korzystne. Jest tam konieczność zapewnienia bezpieczeństwa. Oczywiście zawsze można mówić, bo pieniądze z tego są. To nie jest tak. My płacimy za dzierżawę, mamy umowę z Gminą Nysa. Zgodnie z procedurami, które są zgodne z naszymi rozporządzeniami. Natomiast, gdybyśmy zaczęli traktować to dochodowa, tak jak część gminy na Pomorzu, to wówczas byłaby sprawa klarowna. Panie komendancie może dokona Pan dopełnienia mojej wypowiedzi. Ile było tzw. zdjęć od ostatniej sesji, które stanowiły dowody naruszenia przepisów drogowych?

Komendant Straży Miejskiej Tomasz Dziedziński – od ostatniej sesji podczas trzech dni, gdzie fotoradar stał na terenie gminy przy szkołach zrobiliśmy 8 zdjęć. Powinno to obrazować, że nie idziemy na ilość tylko, na jakość, na profilaktykę. Ostatnia sesja to nie są zdjęcia z budynku. Policzmy je po 100/200zł, bo mogły być takie zdjęcia. Ale chodziło nam o początek roku szkolnego, o dzieci przy szkołach. Ja napewno odpowiem pisemnie dla Państwa radnych, ile zostało zrobionych zdjęć, w każdym miesiącu od początku roku.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – dziękuję bardzo.

Wiceburmistrz Roman Sambor – jakby dopowiadając, przypominają mi się różne gminy. Mi utkwiała najbardziej Gmina Radomsko, gdzie ma 30% dochodu do budżetu gminy z fotoradaru. Koszt obsługi to jest dwa miliony. I jak my się porównamy. To widać, że dbamy o bezpieczeństwo, a nie o reperowanie budżetu gminy. Nawiązując do wypowiedzi Pana Burmistrza. Państwo w 2008 roku podjęliście uchwałę o zasadach gospodarowania nieruchomościami, gdzie upoważniliście Burmistrza do nabywania nieruchomości do pół miliona. Zastrzegając radzie decyzję nabycia powyżej tej kwoty. Pamiętam tą uchwałę.

Radny Kamil Bortniczuk – czy ja mogę o coś zapytać?

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – proszę.

Radny Kamil Bortniczuk – czy ja mam rozumieć, że ta oferta była poniżej pół miliona złotych, że Burmistrz był upoważniony do sprzedaży?

Wiceburmistrz Roman Sambor – nie pamiętam dokładnie, jaka tam w ogóle kwota padła i czy inne aspekt nie wchodziły w rachubę.

Radny Kamil Bortniczuk – czy wy nie uważacie Panowie, że byłoby dużo bardziej klarownie, gdyby informacja o takich rozmowach i o takiej możliwości, że w ogóle jest taka wola z drugiej strony, radzie była przedstawiona? A jeszcze mam takie pytanie. Czy oferta od Pana Bryksy wpłynęła na piśmie, czy były to tylko rozmowy ustne?

Wiceburmistrz Roman Sambor – żadnej oferty na piśmie nie było, o ile pamiętam była to luźna rozmowa. Dopełniając odpowiedź odnośnie placu zabaw. Od kilku lat przeprowadzamy sukcesywnie różne przeglądy, przez firmy zewnętrzne. Które sprawdzają pod kątem spełnienia norm, wszystkich przepisów, wystawiają atesty. Także nie tylko plac przy LO, ale wszystkie place nawet te, które sołectwa budują, nowe place, jakie powstają przy żłobku, przy przedszkolach. Przechodzą takie kontrole, co roku są jakieś uwagi do poszczególnych urządzeń. Akurat podczas ostatniej kontroli, jaka była końcówką września początkiem października zeszłego roku, do tego urzędnika nie było, żadnych zastrzeżeń. Kolejny taki przegląd przez upoważnioną firmę zewnętrzną do atestowania i przeglądów takich placów będzie w połowie września początkiem października w tym roku.

Radny Mariusz Migala – czy ja mógłbym powiedzieć coś do tego jeszcze?

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukala – przepraszam, do tego placu zabaw? Proszę.

Radny Mariusz Mięgała – Panie Burmistrzu widział Pan ile tam jest teraz popsutych urządzeń? Ile tam jest braków?

Wiceburmistrz Roman Sambor – placem zarządza liceum, natomiast my w ciągu dwóch, trzech tygodni wykonujemy przegląd.

Radny Mariusz Mięgała – byle by się do tych trzech tygodni nic nie stało. Proszę zwrócić uwagę ile jest zdewastowanych urządzeń przy Orliku.

Burmistrz Głuchołaz Edward Szupryczyński – na bieżąco wiele napraw jest robionych.

Radny Mariusz Mięgała – ale dużo urządzeń jest też Panie Burmistrzu zniszczonych, my możemy czekać kolejne trzy tygodnie. Tylko, żeby się nic nikomu nie stało, bo to nie jest zamknięte urządzenie.

Radna Stefania Michaliszyn – od tego jest dyrektor.

Wiceburmistrz Roman Sambor – nie pamiętam takiej sytuacji, żeby w stosunkowo krótkim czasie dyrektor liceum nie reagował na kolejne tam zniszczenia. Jeśli były jakieś zniszczenia, to do tej pory była sytuacja krótkiego okresu czasu od ujawnienia wydarzenia do naprawy urządzenia. Idąc po kolei, odnośnie parkingu odpowiedź na to pytanie będzie na piśmie. Odnośnie ekspertyzy na ul. Opolskiej czekamy na końcową wersję, ponieważ do pierwszej ekspertyzy mieliśmy parę pytań, na dniach powinniśmy dostać tą dodatkową wersję. Ta wstępna wersja wskazuje na niedotrzymanie przez wykonawcę wymogów specyfikacji technicznej. Tego, na czym zależało. W kwietniu odbiór robót był przerwany do czasu tej ekspertyzy. Jeśli otrzymamy tą końcową ekspertyzę wystawiamy odbiór i będziemy wymagać od wykonawcy dostosowania do tego, co jest w ekspertyzie. Odnośnie hali sportowej, zadaliśmy pytanie Politechnice Opolskiej z pośród tych dwóch alternatyw w ekspertyzie na halę, czy wybiera nabór, czy pokrycie dachu konstrukcją wraz płytami i później papą. Które rozwiązanie jest bardziej korzystne dla gminy? Tak jak się spodziewaliśmy odpowiedź wskazuje na nowe pokrycie dachu. Nie ma mowy o konstrukcji. Jedno jest nie wygodne dla nas, bo w zależności od tego, jaką technologię wykonawca przyjmie, być może będzie konieczne włączenie tej hali do eksploatacji. Po tym jak Politechnika zajęła stanowisko, wystąpiliśmy do wykonawcy, aby przedstawił termin, w jakim będzie to realizował. Końcem tego tygodnia mija termin, w którym wykonawca ma się określić z datą. Doszło do przeglądu z udziałem wykonawcy, jak została dostarczona ekspertyza. Wykonawca w odpowiedzi jak gdyby przyjął nasze roszczenia, zaproponował rozwiązania i prosił żebyśmy się teraz określili, które nam bardziej pasuje. Czekamy na wskazanie terminu ze strony wykonawcy, kiedy będzie. Tutaj zastanawiam się, jaki termin jest najbardziej optymalny, czy robić to teraz, kiedy jest zapotrzebowanie na halę, czy latem. Kwestia jeszcze gwarancji. Ale mamy jeszcze tutaj do odpowiedzenia sobie na kilka pytań. Na wcześniejszej sesji gdzie były zapytania do pracy Burmistrza na ten temat już mówiłem, ale być może parę rzeczy nie dopowiedziałem, więc już odpowiadam. Zbliżamy się do drugiego etapu negocjacji, teraz wyszło, co tam jest i końcówką września początkiem października będę chciał doprowadzić do tego drugiego etapu negocjacji. Protokół z negocjacji z tego pierwszego etapu jest niepodpisany. Wydawało mi się, że to jest kwestia czysto techniczna, żeby to, co było na spotkaniu było zaraz przelane na papier. I ten protokół jest niepodpisany z tej strony, tylko mailowo uzgodniony, ponieważ prawdopodobnie dojdzie do drugiego spotkania. Na którym dojdzie do podpisania tego protokołu. Ale nie ma problemu, jeśli nawet jest zainteresowany, wgląd do tej petycji, która jest przygotowana jest w Wydziale Zamówień Publicznych. Natomiast zapowiadam drugą turę negocjacji początkiem października. Deszcz na Orliku, odwodnienie. Czy doszło do jakichś niedociągnięć na etapie wykonawstwa? Projekt jest typowy, przez Ministerstwo zrobiony.

Jest to drenaż terenu, a nie odwodnienie liniowe. Po ustąpieniu deszczy woda dość szybko zeszła. Nie możemy powiedzieć, że to były lekkie deszcze. Deszcze były w miarę intensywne. Obiekt jest na gwarancji, gdyby się coś działo i doszło do zamulenia kanałów, czy coś podobnego. Oczywiście korzystalibyśmy z gwarancji i wzywali wykonawcę. Na ten moment w mojej ocenie nie doszło do żadnych nieprawidłowości. To nie jest odwodnienie liniowe, natomiast przy drenażu potrzebny jest czas, żeby ta woda wsiąkla i do tego drenażu odpłynęła. Rozwiązaniem przez Ministerstwo jest drenaż, a nie odwodnienie liniowe. Natomiast, jeśli sytuacja będzie się gdzieś pogarszała, oczywiście będziemy korzystać z gwarancji.

Radny Mariusz Migała – Panie Burmistrzu nie pada od dzisiaj. Ta woda tam wcześniej tak nie stała. Oczywiście przy oberwaniu chmury, nic dziwnego. Ale ja nie mówię o jakichś ekstremalnych sytuacjach. Mówię o normalnym deszczu. Padał na wiosnę i tej wody tam nie było. Albo się coś zamuliło, zatkało. Nie wiem.

Wiceburmistrz Roman Sambor – mieliśmy ostatnio bardzo mokre lato, ale nie jest to sytuacja, która uniemożliwiłaby korzystanie z obiektu. Mamy gwarancję, będziemy z gwarancji korzystać. Chciałbym zwrócić uwagę na to, co powiedział Pan Burmistrz Szupryczyński, jesteście dalecy od tego, żeby Państwa lekceważyć. Wiele Państwa inicjatyw spotyka się z wielkim uznaniem, więc je realizujemy. Natomiast, czy każdy wniosek musi być spełniony? Jeśli obserwowaliśmy park przez okres letni, nie było sytuacji takiej, żeby wszystkie ławki były zajęte. Dostawienie nowych ławek wymaga dokumentacji, zgłoszenia.

Radny Mariusz Migała – to proszę to napisać, a nie, że podtrzymuje się stanowisko z 17-go maja, które mówi o monitorowaniu.

Wiceburmistrz Roman Sambor – być może to zostało to tak zapisane, ponieważ na sesji była odpowiedź, że nie ma takie potrzeby. I być może intencją było odnieść się do wypowiedzi na sesji. Odnośnie wypowiedzi Pana radnego Mazur o ul. Kościuszki. Ja już daję Panu odpowiedź. Chodnik jest jeszcze nieodebrany. My o tym wiemy, wykonawca ma to zgłoszone. Wykonawca narazie tłumaczy, że chodnik nie był jeszcze dobijany, zagęszczany. To jest jeszcze wszystko przed wykonawcą. Chodnik jest jeszcze taką wersją roboczą, my już nasze spostrzeżenia wykonawcy przekazaliśmy. Wykonawca tłumaczy, że w najbliższym czasie będzie to kończone. Pytanie Pana radnego Zielonki, informacje o realizowanych inwestycjach. Ul. Kościuszki, ul. Skłodowska tam już jest prawie finał. To, co mówiłem, chodniki jeszcze wykonawca jest uzależniony, czeka, kiedy będzie mógł zrobić demontaż starych linii, oznakowanie. Już najgorsze jest za nimi. Można już z drogi korzystać, są już dwie warstwy położone, wiodąca i jedna ścieralna, chodniki na całej długości. Jesteśmy na etapie dokończania tego zadania. Obiór pierwsza połowa października.

Radny Wilhelm Zielonka – termin zakończenia umowy, kiedy?

Wiceburmistrz Roman Sambor – po tych robotach wzorcowych, które wyszły umowa była analizowana, termin zakończenia umowy 15/18 października. Wykonawca sam chce, żeby to było jeszcze wcześniej, ponieważ jest sytuacja taka, że wykonawca nie dostanie drugiej części finalizowania dopóki nie ma odbioru wyjściowego. Dlatego wykonawca sam jest zainteresowany, żeby to jak najszybciej było wykonane. Ul. Chopina, jak Państwo zauważyli w piątek chyba została położona druga warstwa. Niektórzy mieszkańcy się dziwili, że wykonawca przekłada kostkę, z jednego miejsca w drugie miejsce. Chodziło o to, że nowy wykonawca zamawiając kostkę, zamówił różne odcienie. I żeby nie było to widoczne przekładali kostkę z jednego miejsca na drugie. Zaczęły się już prace na schodach, na dniach powinny być już bariery. Do 15-go października jest termin zakończenia umowy. Powinniśmy być dobrej myśli.

Radny Wilhelm Zielonka – łącznie z oświetleniem?

Wiceburmistrz Roman Sambor – łącznie z oświetleniem, zależy od zakładu energetycznego. Z wykonawcami i mieszkańcami muszą być uzgodnione demontaże,

ponieważ trzeba zdemontować przyłącza do budynków. Góra Chrobrego zakończona, ul. Warszawska zakończona, CK do zakończenia jest jeszcze półtora miesiąca, intensywne prace trwają, ale wychodzą nowe problemy. Jednak, jeśli będzie przesunięcie terminu to nieznaczne. Mamy problemy z dachem, zabezpieczeniem przeciwpożarowym dachu. Są problemy, które trzeba rozwiązać. Alejka na ul. Moniuszki praktycznie zakończona. Tam była konieczna zmiana projektu. W związku z tym, że był błąd w skali na mapach ze Starostwa. Okazało się, że na mapach tego terenu było więcej niż faktycznie jest. Później Państwo wykazali bardzo fajną inicjatywę odnośnie tego słoneczka. W związku z koniecznością było przeprojektowanie, ponieważ plac się zmniejszył. O ile pamiętam to końcówka września, zakończenie. Jesteśmy właśnie po zakończeniu przetargu na urządzenia do wodotrysków, czy fontanny. Po tych przetargach mamy jeszcze w budżecie parę złotych oszczędności. I odbędzie się przetarg na zieleni, która została na koniec w zależności od tego, jakie środki w budżecie zostaną. Jesteśmy po przetargach na ul. Świdnicką. Wykonawca teraz będzie wchodził i w połowie przyszłego roku będzie kończył. Na ul. Kraszewskiego, o tej kanalizacji była już wcześniej informacja. Ja teraz powiem o temacie, który miał być później poruszony. Jesteśmy po przetargach na wieloletnie szkoły, szkołę nr 1 i szkołę nr 2. Natomiast nie były jeszcze ogłoszone przetargi na szkoły Charbielín i Bodzanów. Na sesji majowej albo czerwcowej, zabezpieczyliśmy środki w takim zakresie jak wynikało z kosztorysów, natomiast staraliśmy się o zmianę poziomu dofinansowania u wojewodów. Nie ma tej zgody na zmianę poziomu dofinansowania. Będziemy na ten temat rozmawiali, jeżeli będzie uchwała budżetowa, wtedy będziemy proponowali autopoprawkę, ale tu jest jeszcze temat do rozstrzygnięcia. Myślę, że większość ważniejszych zadań już omówiłem. Jesteśmy na etapie przetargu na samochód bojowy w ramach tego programu Polska – Czechy. Tutaj przetarg jest w trakcie. Myślę, że większość tych większych inwestycji omówiłem. Są może jakieś pytania?

Radny Mariusz Migala – pytałem jeszcze o tą promocję w sporcie.

Wiceburmistrz Roman Sambor – na to pytanie odpowie Pan Szymanowski. Odnośnie parkingu w Jarnołtówku, pytanie Pani radnej Michaliszyn. Sprawa planu ochrony parku nie odbiera jeszcze możliwości zrobienia parkingów w tamtej lokalizacji. Możliwości zrobienia parkingów regulują bardziej istotne dokumenty planu zagospodarowania przestrzennego gminy i studium przestrzennego gminy, które takich rozwiązań nie przewidują. Studium jest na etapie końcowym, już do przyjęcia. W samym Jarnołtówku mamy lokalizację, która w zeszłym roku została dopracowana w centrum Jarnołtówka na osiedlu mieszkaniowym i tutaj były konsultacje z mieszkańcami, z radą sołectwa. Tam nie ma problemów ekologicznych i to można zrobić. Państwo w zeszłym roku żeście przegłosowali uchwałę o zmianę miejscowego planu przestrzennego na terenie działki. I ten plan jest już mocno zaawansowany. To jest kwestia dwóch, trzech miesięcy, kiedy on może być głosowany, przyjmowany. I ten Parking bliżej centrum Jarnołtówka może być zrealizowany. Natomiast ten, o którym Pani mówiła przy wjeździe do Jarnołtówka być może autorzy tego nie przewidzieli, ale przeprowadzenie całej tej procedury potrwa trochę. I ewentualnie będzie to zrobione za kilka, a może kilkanaście lat. Na tym etapie, jakim jesteśmy w tej chwili. Pytanie Pana radnego Migala odnośnie parkingu w Pokrzywnej przy krzyżówce. Tam właściciel podejmując działanie inwestycyjne nie zgłaszał się do gminy, nie czuł takiej potrzeby.

Radny Mariusz Migala – on był w 2004 roku przyjmowany. On już nie jest aktualny?

Wiceburmistrz Roman Sambor – jest aktualny, ale o ile pamiętam tam nie ma zapisu o parking, jest tam zapis o budownictwie zamiejscowym z zapleczem obsługi komunikacyjnej tego budownictwa, a nie jakiś parking publicznie dostępny.

Radny Mariusz Migala – to mówił przedstawiciel Parku Krajowego.

Wiceburmistrz Roman Sambor – ja tą sprawę pamiętam. On rozłożył inwestycję, czynił samowolę budowlaną i na tym etapie zorientował się, że coś jest nie tak. Wystąpił tutaj

do Państwa w 2007 roku i w tym roku (2007) została podjęta uchwała o zmianie miejscowego planu przestrzennego zagospodarowania, która jest w zawieszeniu, ponieważ ten właściciel jest zainteresowany jakby kontynuowaniem tematu. Także uchwała jest, ale nic się w tej sprawie nie dzieje. Znaki drogowe na ul. Grunwaldzkiej odpowiem na zapytanie Pana radnego Stychno. Jest to droga wojewódzka. Myśmy się ostatnio zwrócili do zarządów wojewódzkich odnośnie koszy, bo uchwała o utrzymaniu czystości precyzuje, że na każdej drodze z chodnikiem kosze muszą być w pewnej odległości o siebie. Dwa miesiące mijają, a my dalej czekamy na odpowiedź. Ta sprawa jest może mniejsza do roszczeń, ale zwrócimy się i zobaczymy, jaki będzie odbiór.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukala – dziękuję bardzo, tutaj jeszcze Pan Bolesław prosił.

Radny Bolesław Stychno – nie chce tutaj przedłużać. Wywołał mnie Pan do sprostowania. Ja nie mówiłem, że Pan naginał prawo. Ja wiem, że jest Pan Burmistrzem pierwszego szeregu. I podejmuje Pan decyzję też właściwą, jak gdyby mając na celu obronę człowieka i każdego miejsca pracy. Ale ja zrozumiałem, że nie liczy się człowiek, to, że ta kobieta pracowała ileś lat w tym sklepie. Tylko liczą się pieniądze. Dziękuję zrozumiałem.

Radna Stefania Michaliszyn – Panie Burmistrzu tu nie chodzi o moją jakąś koncepcję. Tylko chodzi o pomysł pana Batora i pewnej Pani, która tam była. To oni właśnie widzą, że w tym studium można dokonywać zmiany. Oni są w stanie zmniejszyć tereny łęgowe. Szkoda, że Państwa nie było, bo wtedy byście Państwo zrozumieli, że otworzyła się furтка, żeby ten parking w takim fajnym miejscu był utworzony. W którym nie będzie problemu dla autobusów, z wycofaniem itd. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukala – a propos parkingu Pan Burmistrz, potem Pan Dolny chciał zabrać głos. Też w tej sprawie?

Radny Jan Dolny – tam padła taka propozycja, żeby ten parking umiejscowić przy cmentarzu. Jest już tam taki konkretny teren, który odpowiadał. I tam była lokalizowana ta inwestycja.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukala – jeśli można dodać, to były propozycje jako jedno z możliwych rozwiązań. Natomiast tutaj rzeczywiście Pan Burmistrz musi teraz rozstrzygnąć, co w tej sytuacji. Bardzo proszę Pan Burmistrz.

Wiceburmistrz Roman Sambor – przed spotkaniem z Państwem ja miałem kilkugodzinne spotkanie na temat roboczych i bardzo trudnych spraw. Mieliśmy już z planistami i te tematy też już ześmy dyskutowali. Trochę mnie to zastanawia, że autorzy planów Parku rozwiązują za mieszkańców problemy i decydują gdzie ludzie chcą mieć parking. Mieszkańcy wybrali jeszcze bliższe miejsce, gdzie chcą mieć parking i z mieszkańcami jest to uzgodnione. Natomiast to, że autorzy planu parku uwzględniają parking w takim miejscu to nie znaczy, że w tym miejscu będzie. Komplikuje nam to, bo z prawdopodobnych uzgodnień zmiany studium bardzo duża droga jest w organizacji, którą my mamy uwzględniona jest możliwe dosyć szybko w krótkim okresie czasu na terenach gminnych do zrealizowania. Ja się zgadzam, że na wjeździe do Jarnołówka po prawej stronie w trakcie budowy tej drogi powiatowej właśnie na działce tego Pana. Doszło do zniszczeń, nie tam już chyba tych walorów ekologicznych. Pojawia się jakaś szansa tylko jak mówię procedura jest na tyle długa w kolejnym studium, w kolejnym etapie planowania zagospodarowania przestrzennego. A ten moment my mamy jeszcze bliższą lokalizację niż proponowaną przez tych Panów.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukala – dziękuję.

Radny Mariusz Mięgała - jeszcze na koniec jeszcze jedno pytanie Pan Marek Szymanowski odnośnie tego Ogólnopolskiego Turnieju Orlika.

Kierownik GOSiR Marek Szymanowski – tak, szanowni Państwo jest realizowany Turniej Orlika o puchar premiera Donalda Tuska. Eliminacje gminne odbyły się w czwartek,

piątek i sobotę. Roczniki 1997-1998 i 1990-2010 chłopców, dziewczyny tylko w jednej kategorii 1997-1998. Na przejazd na kolejne eliminacje szkolny związek sportowy nie zabezpiecza środków, ale zostało to rozwiązane w następujący sposób. W kategorii gimnazjum Pan zawiezie chłopców gratis, w kategorii chłopców młodszych Hatrick za sponzoruje ze swojej drużyny, bo Hatrick wygrał tą eliminację na terenie naszej gminy. Natomiast dziewczyny zawiezie popularny „Gosirowski Rumburak”.

Radny Mariusz Migąła – Panie kierowniku, a wy macie na „Rumburaka” zgodę na przewóz dzieci?

Kierownik GOSiR Marek Szymanowski – mamy dwóch kierowców po przeszkoleniu.

Radny Mariusz Migąła – i jest przeznaczony do przewożenia dzieci?

Kierownik GOSiR Marek Szymanowski – jest przeznaczony do przewożenia drużyn strażackich.

Radny Mariusz Migąła – żeby nie było z tego kłopotu.

Kierownik GOSiR Marek Szymanowski – nie będzie, ponieważ mam informację jak już wcześniej woziłem zawodników Kórnik – Głucholazy, to orientowałem się, że jest to możliwe i nie ma tutaj przeciwwskazań. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukąła – dziękuję, jeszcze dodatkowe pytanie Pan radny Wilhelm Zielonka.

Radny Wilhelm Zielonka – może nie tyle pytanie, co chciałbym coś powiedzieć odnośnie usytuowania znaków w rejonie Biedronki na ul. Grunwaldzkiej. Proszę państwa na ile Burmistrz ma możliwość rozmawiania ze wszystkimi firmami, które wykonują inwestycje na terenie gminy? Mamy drogi krajowe, drogi powiatowe. O ile jeszcze z powiatem się jakoś dogadujemy, dajemy trochę pieniędzy na uzupełnienie chodników, czy inne kwestie. To jest dobrze. Natomiast proszę zwrócić uwagę, że tego typu sprawy pojawiają się przy remoncie inwestorów z dróg krajowych i wojewódzkich. Na ul. Powstańców Śląskich zgłaszałem usytuowanie znaków zawężających chodnik. Tu mamy identyczną sprawę. Ten chodnik został zawężony do tego stopnia, że tylko jedna osoba przechodzi pomiędzy tymi dwoma słupkami. I chodzi mi o to, że projektanci tamtych inwestorów nie interesują się tym, jaki to jest problem dla gminy. Miedzy innymi przy ul. Grunwaldzka, ul. Wrocławska to jest o to, co w interpelacji pisałem. „Przelapanie” wody tą drogą polną w okolicy GS-u. Mieli „przelapać” możliwość nie zrobili tego. Wierzę, że jako gospodarz powinien rozmawiać z wykonawcą nie naszej roboty, ale na naszym terenie. Tak żeby nie utrudniać później życia mieszkańcom. Bo w końcu chodzi o naszych mieszkańców. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukąła – dziękuję.

Radna Grażyna Baran – chciałam zapytać, co z tym kwartałem za rynkiem? Tam są place wolne to jest wszystko gminy. Co tam będzie robione? Działka na przeciwko poczty jest w stanie rozpaczyliwym, myślę że się kiedyś doczekamy, ale na dzień dzisiejszy wygląda to okropnie.

Burmistrz Głucholaz Edward Szupryczyński – po pierwsze to nie są tylko tereny gminne to też są Głucholazy. To było sprzedane tak jak mówi ustawa gospodarki nieruchomościami właściciel odebrał już ten budynek i można to nazwać sukcesem, ponieważ miał już kilka kar, miał decyzję nadzoru budowlanego. Występujemy do nadzoru kilkanaście razy w roku, odnośnie tego skwerka za pocztą. W większości, w 90% są to prywatne budynki, część jest naszej gminy, ale one są w ciągu ul. Kościuszki lub też od rynku. A teraz te pozostałe to sklepy, bo proszę zobaczyć ten pierwszy budynek on został bardzo ładnie wyremontowany, drugi jest w trakcie pozyskiwania wszystkich pozwoleń, także konserwatorskich, gdzie właściciel przychodzi do nas i my staramy się wspierać, żeby decyzje konserwatorskie tam gdzie jest możliwe nie utrudniały. Tam gdzie są oznakowania, jest możliwe jest nadzór budowlany i dbanie o utrzymanie bezpieczeństwa i czystości.

#### **Ad.5**

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – nie, widzę więcej zapytań przechodzimy, zatem do pkt 5 ocena wykonania budżetu gminy za pierwsze półrocze 2010 roku. Państwo otrzymali ten materiał, był analizowany również na komisjach. Komisja Rewizyjna przyjęła to do wiadomości, Komisja Budżetu również, ale z uwagami /*Wnioski z Komisji Budżetu, Finansów i Rozwoju Gospodarczego stanowią załącznik nr 2 do niniejszego protokołu*/. Komisja Oświaty, Zdrowia, Kultury i Bezpieczeństwa Publicznego przyjęła materiał do wiadomości, jak również Komisja Gospodarki Rolnej, Wodnej, Ochrony Środowiska i Gospodarki Przemysłowej. Czy do tej informacji macie Państwo pytanie? Jest to informacja, nie jest to materiał, który jesteśmy zobligowani przyjmować na sesji. Czy są jakieś pytania? Nie widzę, przechodzimy, zatem do następnego punktu.

#### **Ad.6**

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – ocena przygotowania placówek oświatowych do nowego roku szkolnego 2010/2011. Według informacji, którą tutaj mam przedstawioną wszystkie komisje przyjęły materiał do wiadomości, jedynie Komisja Gospodarki Rolnej podejmie decyzję na sesji. Tutaj również decyzji żadnej nie podejmujemy, dlatego rozumiem, że komisja również się tym materiałem zajmowała. Czy do tej informacji są jeszcze jakieś pytania, uwagi? Nie widzę, przechodzimy,

#### **Ad.7**

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – sprawozdanie z realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2009/2010. Tutaj również trzy komisje przyjęły materiał do wiadomości Komisja Gospodarki Rolnej podejmie decyzję na sesji. Czy do tego materiału są jakieś pytania, uwagi? Nie widzę.

#### **Ad.8**

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała - Przechodzimy do punktu 8. Podjęcie uchwał.

##### a). projekt uchwały w sprawie zmiany w budżecie gminy na 2010 rok.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – wpłynęła do Państwa autopoprawka. Bardzo proszę Pana Skarbnika o przedstawienie tej autopoprawki.

Wiceburmistrz Roman Sambor - autopoprawka dotyczy głównie inwestycji. Jeśli państwo pozwolą to ja przedstawię tą autopoprawkę. Ta autopoprawka składa się z trzech części. Jedna dotyczy naszych inwestycji ul. Skłodowska, ul. Kościuszki. Tutaj uzyskaliśmy dofinansowanie dzięki temu, że mieliśmy partnera w postaci Spółdzielni Mieszkaniowej, której na tej sali dziękowałem. Mam nadzieję, że jeszcze będzie okazja podziękować, że mieliśmy tego partnera. Dzięki temu wniosek był odpowiednio wyżej oceniony. Partner w ramach porozumienia zadeklarował wzrost piętnaście tysięcy złotych do tego zadania. Ta kwota pomogła nam. Natomiast na etapie przetargu był problem żeby odpowiednich płatności bezpośrednio od Spółdzielni do wykonawcy, dlatego tutaj też to, co miało iść w płatności bezpośrednio Spółdzielni dla wykonawcy wprowadzanych do budżetu będziemy i będziemy działać z naszej strony. Ta kwota porozumienia, to jest po prostu przez budżet. Kolejna poprawka to „Radosna szkoła”, o której wcześniej zacząłem mówić. Końcówka zeszłego roku jak ruszył program „Radosna szkoła”, szkoły podejmowały decyzje, czy wchodzi do tego programu, czy nie. Szkoły jak gdyby analizowały sytuację, oceniały koszty realizacji tego zadania, na tej podstawie były złożone wnioski do Urzędu Wojewódzkiego. Po tym jak część wniosków została zakwalifikowana, część nie. Dla tych szkół, które zostały zakwalifikowane zostały zrobione projekty, kosztorysy. I tu nastąpił



pewnego rodzaju problem, bo okazało się, że wszystkie szkoły nie doszacowały kosztów. To niedoszacowanie było różne. Z tych czterech szkół, które na teraz zostały zakwalifikowane: Jedynka, Dwójka, Charbielin, Gierałcice. W szkole w mieście niedoszacowanie jest tam najmniejsze. Procentowo ta dotacja kształtuje się na poziomie ok.40%. Natomiast w przypadku tych dwóch szkół wiejskich Charbielin i Gierałcice, na podstawie zeszłorocznych złożonych wniosków przez dyrektorów szkół, ta dotacja jest na poziomie niewiele ponad 30%. W maju albo w czerwcu jak na sesji budżetowej wprowadziliśmy dofinansowanie w całości, ponieważ tak trzeba było to wprowadzić żeby przygotowywać konfrontacje, przetargi, żeby podpisywać umowę z Wojewodą, ale była szansa żeby uzyskać dofinansowanie. My mamy tak w uchwale budżetowej: w związku z dużym wzrostem kosztu realizacji zadania, gmina złożyła do Wojewody Opolskiego wniosek o zwiększenie dotacji o kwotę (konkretna kwota). Realizacja inwestycji zostanie wstrzymana do czasu rozpatrzenia wniosku o zwiększenie dotacji przez Wojewodę Opolskiego. To rozpatrzenie miało miejsce negatywne, mimo, że do rozstrzygnięcia nie można niczego zmieniać. Na dodatek jeszcze jest w programie takie uwarunkowanie, że jeśli się zdecydujemy na realizowanie tej dotacji, którą żeśmy dostali to szkoła wypada w ogóle z programu. I teraz jest trudna decyzja, czy realizujemy to przy dotacji 30%, czy szkoły Charbielin, Gierałcice nie mają placu „Radosna szkoła”. Ponieważ już w czerwcu zabezpieczyliśmy w budżecie te środki, żeby nie było takiej sytuacji, że są gorsze, czy lepsze szkoły. Jeżeli Państwo się z tym zgodzą, to na dniach ogłaszamy przetarg, w tych dwóch szkołach. Mamy tutaj mniejsze wartości. W Głuchołazach w Jedynce, Dwójce te place są duże, tam kwota wynosi sto kilkadziesiąt tysięcy złotych, od placu zabaw. Natomiast przy szkołach wiejskich place zabaw są na poziomie, o ile dobrze pamiętam dwieście siedemdziesiąt tysięcy złotych i mniejsze. Będziemy podejmowali decyzję jak będziemy wiedzieli, co z tą dotacją i jak odpowiednio ją zrealizować, żeby nie było podziału na lepsze, czy gorsze szkoły. Kolejna poprawka w schetynówce. Od końca zeszłego roku, od czasu dekonstrukcji budynku, mówimy o osiedlu Sienkiewicza, ul. Prusa, ul. Tuwima, ul. Brzechwy, ul. Zapolskiej, skrzyżowanie ul. Reymonta z ul. Kraszewskiego. Jest przygotowana już dokumentacja, my jesteśmy gotowi do składania wniosku o schetynówkę. Natomiast do tej pory to zadanie było jak gdyby osobno poza programem schetynówek. Nie było wpisane do programu schetynówek, do tej części „Przebudowa gminnych dróg” w ramach „Narodowego programu przebudowy dróg lokalnych”. Tutaj, jako zadanie numer jeden podstawowy wniosek tu dzisiaj składamy. Zadanie numer dwa to budowa drogi Charbielin - Jarnołówki, ono już było pisane. Natomiast dokumentacja jest analizowana na podstawie kosztorysu, który mamy. Jest to duże zadanie. Mieliśmy kwotę 4 400 000 zł, ta kwota zmienia się do 4 900 000 zł na podstawie dokumentacji. Na bazie tego, co było do tej pory w ramach schetynówek, szansę zadania numer dwa są niewielkie. Natomiast dla zadania numer jeden szukaliśmy takiego rozwiązania, żeby te drogi osiedlowe zrobić dofinansowaniem, a nie w całości tak jak kilka lat temu się przymierzaliśmy ze środków własnych. Bo dzięki temu można zrobić więcej dróg. Dlatego proponuję to, co wcześniej tutaj napisali było uzgodnione, przygotowywane. Prosimy o prowadzenie tego właśnie zadania z osiedlem, jako zadanie numer jeden, a budowa drogi Charbielin - Jarnołówki, jako zadanie numer dwa.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukala - dziękuję bardzo. Czy do autopoprawki są pytania? Nie widzę. Poddaję, zatem pod głosowanie najpierw przyjęcie autopoprawki przedstawionej przez Pana Wiceburmistrza. Kto z państwa radnych jest za przyjęciem autopoprawki? Dziękuję. Kto jest przeciw? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Również nie widzę. Przechodzimy, zatem do uchwały. Ja jeszcze tylko powiem, że przedstawiony na komisjach projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie przez wszystkie komisje zastał zaopiniowany pozytywnie. Przechodzimy już do głosowania uchwały z wprowadzoną autopoprawką. Czy do samego projektu uchwały jeszcze są jakieś uwagi,

pytania? Nie widzę. Poddaję, zatem pod głosowanie projekt uchwały z wprowadzoną autopoprawką. Kto z państwa radnych jest za przyjęciem tego projektu uchwały? Dziękuję. Kto jest przeciw? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Również nie widzę. Projekt uchwały został przyjęty jednogłośnie.

b) projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr 46/381/10 Rady Miejskiej w Głucholazach z dnia 26 maja 2010r. w sprawie emisji obligacji komunalnych.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała - ten projekt uchwały wszystkie komisje zaopiniowały pozytywnie. Czy są jakieś pytania do tego projektu uchwały? Nie widzę. Poddaję, zatem pod głosowanie. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem tego projektu uchwały? Dziękuję. Kto jest przeciw? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Jeden głos wstrzymujący.

c) projekt uchwały w sprawie przystąpienia Gminy Głucholazy do projektu pod nazwą „Lepszy start” w ramach Priorytetu VII, Działanie 7.1 Rozwój aktywnej integracji w poddziałaniu 7.1.1 Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez ośrodki pomocy społecznej Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała - ten projekt uchwały został również pozytywnie opiniowany przez wszystkie komisje. Czy są jakieś pytania do tego projektu? Nie widzę. Poddaję, zatem ten projekt pod głosowanie. Kto z Państwa radnych jest za? Dziękuję. Kto jest przeciw? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Również nie widzę. Projekt został przyjęty.

d) projekt uchwały w sprawie dostosowania opisu granic okręgów wyborczych Gminy Głucholazy do stanu faktycznego.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała - czy są jakieś pytania, uwagi do tego projektu uchwały?

Radny Mariusz Migąła – dlaczego Kolonia Kaszubska 1a jest w okręgu wyborczym nr 2, a Kolonia Kaszubska 1 jest w okręgu wyborczym nr 1?

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała - ponieważ to jest jedyny budynek stojący w granicach miasta, natomiast cała reszta to jest już Konradów.

Radny Mariusz Migąła – a teraz jak było?

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała - tak samo. Ten nr był zawsze w okręgu nr 2.

Radny Mariusz Migąła – dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała - dziękuję bardzo. Jeszcze raz się zapytam, czy może są jeszcze jakieś uwagi? Nie ma. Poddaję, zatem pod głosowanie ten projekt uchwały. Kto z państwa radnych jest za przyjęciem? Dziękuję. Kto jest przeciw? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę.

Radny Mariusz Migąła - wchodzi w życie z dniem podjęcia i podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Opolskiego. To nie jest tak, że wchodzi w życie wtedy, kiedy zostanie opublikowane w Dzienniku Urzędowym?

Naczelnik Alina Paluch - wchodzi w życie z dniem podjęcia i podlega ogłoszeniu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała - i tylko podlega ogłoszeniu?

Naczelnik Alina Paluch – tak

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała - natomiast wchodzi z dniem podjęcia.

Radny Mariusz Migąła - a nie, że po opublikowaniu w Dzienniku Urzędowym?

Naczelnik Alina Paluch - nie. Nie ma tego zapisu czternastodniowego.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała - dziękuję bardzo.

e) Projekt uchwały w sprawie dostosowania opisu granic obwodów głosowania Gminy Głuchołazy do stanu faktycznego.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała - ten projekt uchwały został również pozytywnie zaopiniowany przez wszystkie komisje. Czy są jakieś pytania do tego projektu uchwały? Nie widzę. Poddaję, zatem pod głosowanie. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem tego projektu? Dziękuję. Kto jest przeciw? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Również nie widzę.

f) projekt uchwały w sprawie utworzenia odrębnych obwodów głosowania do przeprowadzenia wyborów do Rady Miejskiej, Rady Powiatu i Sejmiku Województwa w 2010 roku.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała - ten projekt uchwały również został pozytywnie zaopiniowany przez wszystkie komisje. Czy są jakieś pytania, uwagi? Nie widzę. Poddaję, zatem pod głosowanie ten projekt uchwały. Kto z państwa radnych jest za przyjęciem? Dziękuję. Kto jest przeciw? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Również nie widzę. Projekt uchwały został przyjęty.

g) projekt uchwały w sprawie regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie Gminy Głuchołazy

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała - projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez trzy komisje. Komisja Gospodarki Rolnej podejmie decyzję na sesji. Czy do tego projektu uchwały są jakieś pytania, uwagi? Nie widzę. Poddaję, zatem projekt uchwały pod głosowanie. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem tego projektu? Dziękuję. Kto jest przeciw? Nie ma. Kto się wstrzymał? Również nie ma. Projekt uchwały został przyjęty jednogłośnie.

h) projekt uchwały w sprawie utworzenia Młodzieżowej Rady Gminy Głuchołazy i nadanie jej statutu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała - pozwólcie państwo, że przywitam obecnego na sali Młodzieżowego Burmistrza Głuchołaz Pana Marszałka witamy serdecznie. Tutaj mamy w związku z wnioskami z komisji może je tutaj odczytam: Komisja Rewizyjna wnioskuje, aby w § 31 umieścić następujący zapis: w każdej szkole ponadpodstawowej niezależnie od liczby uczniów przysługuje jeden mandat radnego Rady Gminy Głuchołazy. To w autopoprawce zostało skorygowane. Komisja Budżetu zaopiniowała pozytywnie. Komisja Oświaty wnioskuje o dopracowanie zasad obliczania mandatów na poszczególne szkoły po uzyskaniu odpowiednich informacji komisja podejmie decyzję na sesji. Komisja Gospodarki Rolnej również podejmie decyzję na sesji. Jeżeli chodzi o wniosek Komisji Rewizyjnej to Burmistrz proponuje autopoprawkę w § 31 zapewniającą, aby każda szkoła ponadpodstawowa miała minimum jednego członka rady. Jeżeli chodzi o wniosek Komisji Oświaty Burmistrz podtrzymuje przedłożoną propozycję, która została uzgodniona ze środowiskiem młodzieżowym. Zapis w uchwale precyzyjnie określa ilość mandatów i ich podział na poszczególne szkoły, okręgi wyborcze oraz nie wymaga korekty w przypadku zmiany ilości uczniów w poszczególnych szkołach. Na początek bardzo proszę Pana Wiceburmistrza o przedstawienie autopoprawki do tej uchwały.

Wiceburmistrz Roman Sambor – w autopoprawce w punkcie 1 i 2 mamy korekty niewłaściwych zapisów: nie Młodzieżowa Rada Gminy tylko Młodzieżowa Rada Miejska, jako odpowiednik Państwa rady. Punkt 3 realizacja postulatów na Komisji Rewizyjnej w § 31 dochodzi ustęp 4 gwarantujący, że nawet w szkołach bardzo mało licznych ten jeden mandat będzie. Jeśli proporcja ilości uczniów z jednej szkoły do ilości uczniów ogółem, będzie wskazywała liczbę mandatów mniejszą niż jeden mandat, to ten jeden mandat szkole będzie

zapewniony. To jest realizacja tego postulatu. Natomiast postulat Komisji Oświaty, żeby określić precyzyjnie ilość mandatów w poszczególnych szkołach - on wynika z tej uchwały, to jest taki mechanizm, że jest 21 mandatów tak jak u Państwa tutaj. W poszczególnych szkołach proporcja ilości mandatów rośnie do ilości uczniów ogółem. Wychodzi ilość mandatów w danej szkole. W momencie, kiedy zmienia się liczebność uczniów w danej szkole, to uchwała jest „automatem” nie ma potrzeby podejmowania nowej uchwały.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – dziękuję bardzo. Czy do autopoprawki mają Państwo jakieś pytania? Pan Radny Migąła, proszę.

Radny Mariusz Migąła – mam jedno pytanie i jedną propozycję. Czy nie dałoby rady w punkcie 2 dopisać, że konkretnie chodzi o uczniów. Ponieważ to tak jak to ktoś przeczyta, mam wrażenie, że to chodzi o mieszkańców uprawnionych w gminie Głucholazy. Czy nie możemy gdzieś dopisać słowa „uczniów” zamiast „osób”? Liczby uczniów uprawnionych w danym okręgu do ogółu uczniów uprawnionych w gminie Głucholazy? Druga sprawa w punkcie 4 proceduralnym, słowo „ilość” zamienić na „liczbę”.

Wiceburmistrz Roman Sambor – nie wiem czy jest różnica między „ilością”, a „liczbą”.

Radny Mariusz Migąła - Panie Burmistrzu jest, bo „ilość” jest niepoliczalna a „liczba” jest policzalna.

Wiceburmistrz Roman Sambor – nie będę się spierał. Natomiast czy sprecyzowanie uczniów § 27 § 28 określa, kto jest osobą uprawnioną. Tutaj nie ma potrzeby zamiany. Natomiast, jeśli chodzi o zamianę „ilość” na „liczbę” ni widzę potrzeby.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – czy po tych wyjaśnieniach Pan radny podtrzymuje wniosek? Czy poddać pod głosowanie? Czy jest jakaś konkretna zmiana?

Radny Mariusz Migąła – ja nie upieram się, mówię jest to tak ogólny zapis, chodzi tylko o mieszkańców.

Wiceburmistrz Roman Sambor – wcześniejsze paragrafy określają uprawnionych do głosowania

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – rozumiem, że wprowadzamy to w ramach autopoprawki, ten wniosek zostanie przyjęty. Czyli słowo „ilość” powtarzające się tutaj dwa razy zastępujemy słowem „liczba”. Będzie to brzmiało tak: „w sytuacji, gdy w danym okręgu wyborczym liczba mandatów wyliczona na podstawie stosunku liczby uprawnionych w tym okręgu do ogółu osób uprawnionych w gminie Głucholazy jest mniejsza niż jeden wówczas w danym okręgu wyborczym ustala się jeden mandat”. To są te dwa słowa do poprawki w ramach autopoprawki. Czy do autopoprawki jeszcze mamy jakieś pytania, uwagi? Nie widzę. Poddaję, zatem pod głosowanie autopoprawkę. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem autopoprawki? Dziękuję. Kto jest przeciw? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Również nie widzę. Przechodzimy, zatem do uchwały z wprowadzoną autopoprawką. O wnioskach już mówiłem. Czy są jakieś pytania, uwagi do całości projektu uchwały?

Radny Bolesław Stychno - mam jeszcze jedno pytanie. Dlaczego głosujemy na sesji tą uchwałę? Bo to jest uchwała.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – każdą uchwałę głosujemy na sesji. Uchwałę musimy na sesji głosować. Nie ma innej możliwości.

Radny Bolesław Stychno – Status Sołectw, 3 lata Komisja Statutowa dostosowuje i nie dostosowała do dnia dzisiejszego. A tu jest Status, o którym prawie na posiedzeniach nie dyskutowaliśmy o tym, bo nie było na to czasu. A teraz podejmujemy uchwałę. Trochę mnie to dziwi. Wydaję mi się, że jeżeli Rada Miejska podejmuje uchwałę to jest to ważny dokument. Ten ważny dokument myśmy nawet nie przedyskutowaliśmy.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – na poszczególnych komisjach były dyskutowane. Bardzo proszę, Pan radny Kamil Bortniczuk.

Radny Kamil Bortniczuk – zabiorę głos, jako przewodniczący Komisji Statusowej. Po pierwsze, że jest to duża waga dokumentu. Po drugie ta uchwała, o co zadbał Młodzieżowy Burmistrz Miasta była dostępna na każdej komisji. To, że ktoś na komisji nie dopytał, nie doczytał, albo nie było czasu to czyj to jest problem jak nie rady.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – dziękuję bardzo. Uchwała była dostarczona wcześniej razem z materiałami. Proszę państwa, jeśli można to przed głosowaniem ja bym poprosił Młodzieżowego Burmistrza Głuchołaz o powiedzenie nam, co będzie dalej działa się po podjęciu tej uchwały, jakie działania będą podejmowane. Jeśli można to bardzo proszę.

Młodzieżowy Burmistrz Głuchołaz – po podjęciu tej uchwały będą wybory, jak to jest zapisane w Statucie. W tych wyborach zostaną wybrani przedstawiciele młodzieży, którzy będą potem zasiadać tak jak tutaj Państwo i będą w sposób pośredni decydować o swoich najważniejszych sprawach. Będą to decyzje związane typowo z utrzymaniem młodzieży. To tyle. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – bardzo proszę Pan Dolny

Radny Jan Dolny – gdzie będą te posiedzenia się odbywały?

Młodzieżowy Burmistrz Głuchołaz - jeżeli mówimy o Młodzieżowej Radzie Miejskiej to mam nadzieję, że Urząd Miasta i Gminy będzie rzetelny w tej sprawie, żeby posiedzenia odbywały się na tej sali.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – mam jeszcze pytanie. Mamy tutaj już kalendarz wyborów samorządowych ogłoszony. Czy jest kalendarz również do tych wyborów? Czy on się wpisuje w ten wyborczy, czy jest zupełnie niezależny? Czy jest już kalendarz do wyborów Młodzieżowej Rady Miasta?

Młodzieżowy Burmistrz Miasta – tego kalendarza jeszcze nie ma. Czekam aż nasz wniosek faktycznie będzie zatwierdzony.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – dziękuję bardzo. Pan Wiceburmistrz bardzo proszę.

Wiceburmistrz Roman Sambor – odpowiem na pytanie Pana radnego Bolesława Stychno.

Radny Bolesław Stychno – wszystko rozumiem.

Wiceburmistrz Roman Sambor – ustawa o Samorządzie Gminnym punkt 5 mówi, że Rada Miejska, jeśli chce stworzyć Młodzieżową Radę Miejską Państwo musicie zagłosować za tą uchwałą. Ta Młodzieżowa Rada Miejska nie może powstać bez naszej uchwały. Później odnośnie publikacji, musi być to opublikowane. Publikacja miesiąc - dwa miesiące. Po publikacji Przewodniczący Rady Miejskiej zarządza wybory. Dopiero po zarządzeniu w ciągu 30 dni następują wybory. Główne zadanie Młodzieżowej Rady Miejskiej to wszystkie sprawy dotyczące młodzieży. Jak powstanie taką formalną radą trzeba się liczyć, że będzie miała duży wpływ na nas wszystkich. Trzeba zrobić pomysły na jakieś inicjatywy tej Młodzieżowej Rady Miejskiej, trzymać kciuki za nich.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze? Proszę Pan radny Miگاła.

Radny Mariusz Miگاła – jak już tak rozmawiamy, Panie Burmistrzu czy w budżecie przewiduje się jakieś środki dla Młodzieżowej Rady Miejskiej?

Radny Kamil Bortniczuk - jakieś będą musiały być, choćby na organizację sportu.

Wiceburmistrz Roman Sambor – na razie jeszcze budżet na przyszłość nie jest przygotowany. Najpierw niech odbędą się wybory. W uchwale jest, że Młodzieżowa Rada Miejska pracuje społecznie, za posiedzenia nie będą otrzymywać diet. Jest jeszcze taka kwestia, czy rzeczy takie organizacyjne jak korzystanie z ksero itp. Nie wiem czy to trzeba wymieniać, jako pozycję w budżecie, raczej nie. Myślę, że może to być w ramach normalnego zapotrzebowania urzędu

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – dziękuję bardzo. Ja myślę, że to wszystko się w praktyce jeszcze doszlifuje. Proszę Państwa musimy sobie to powiedzieć wprost to jest pierwszy taki przypadek w historii Gminy Głuchołazy. Nie było wcześniej Młodzieżowej Rady Miejskiej. Będziemy wszyscy się uczyć jak to powinno funkcjonować.

Radna Grażyna Baran - w innych miastach to funkcjonuje.  
Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – w innych tak, natomiast u nas jeszcze tego nie było. Dobrze. Nie widzę więcej pytań, uwag. Poddaję, zatem pod głosowanie projekt uchwały w sprawie utworzenia Młodzieżowej Rady Miejskiej w Głuchołazach i nadania jej statutu z autopoprawką. Kto jest za przyjęciem projektu? Dziękuję. Kto jest przeciw? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Również nie widzę. Projekt został przyjęty jednogłośnie.

i) projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmiany do regulaminu korzystania z parków na terenie Głuchołaz.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie przez wszystkie komisje rady. Czy do tego projektu uchwały są jakieś pytania? Nie widzę. Poddaję, zatem pod głosowanie. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem tego projektu? Dziękuję. Kto jest przeciw? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Również nie widzę.

j) projekt uchwały w sprawie realizacji przedsięwzięcia pod nazwą „Rozwój gospodarki wodno – ściekowej na terenie Gminy Głuchołazy”.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – tutaj również mamy autopoprawkę. Dyskusja była na komisjach. Komisja Gospodarki Rolnej zaopiniowała pozytywnie natomiast pozostałe komisje podejmą decyzje na sesji. I mamy autopoprawkę, bardzo proszę Pan Burmistrz.

Burmistrz Edward Szupryczyński – Szanowni Państwo autopoprawka dotyczy w sumie jednego zdania. Dotyczącego zakresu pomocy społecznej, tutaj wcześniejszy zapis „w celu zapewnienia mieszkańcom gminy dostępności usług wodociągowo – kanalizacyjnych oraz zachowania społecznej akceptowalności taryf cenowych za dostawę wody i odbiór ścieków podjęte działania będą miały formę dokapitalizowania Spółki lub dopłat do cen wody” tak było wcześniej. Teraz po „...dokapitalizowania Spółki, dopłat do cen wody lub realizacji zadań z zakresu pomocy społecznej”. To zostało uzgodnione bezpośrednio z firmą, która ocenia nasz wniosek, że taki zapis daje nam uzupełnienie dokumentu. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – bardzo proszę Pan radny Mięgała.

Radny Mariusz Mięgała – niestety nie miałem okazji, ani na jednej, ani na drugiej komisji zadać pytań przedstawicielom „Wodociągów”. Stąd zmuszony jestem dzisiaj. My się zajmujemy punktem 3 w tym piśmie Komisji Europejskiej. A co z tymi pozostałymi trzema wątpliwościami? Przede wszystkim chodzi mi, co z tą analizą ryzyka? To jest pierwsze pytanie. Drugie, czy to nasze stanowisko znaczy, że się zgadzamy na dofinansowanie? Czy to jest jedyne wyjście jakby na przeciw Komisji Europejskiej w stosunku do tego punktu 3? Czy nie ma jakiejś innej alternatywy? Ponieważ dzisiaj jest łatwo powiedzieć, że Rada Miejska się zgadza na to dofinansowanie tylko my tak naprawdę nie wiemy, o jakich pieniądzach dzisiaj rozmawiamy. Trzecie pytanie, rozumiem Panie Prezesie, że uwagi Komisji Europejskiej są do analizy sprzed roku, czy dwóch lat? Chodzi mi o cenę wody. Kiedy Panu 3 razy zadawałem pytanie na sesji, gdy podnosiliśmy cenę wody. Wspomniał Pan o kwocie około 20 złotych – cena wody i ścieków. O jakim braku akceptowalności mówi Komisja Europejska, a jaka ta cena rzeczywiście jest przewidywana na dzień dzisiejszy? Co to znaczy „brak akceptowalności”? Tu poniekąd Skarbnik to już tłumaczył nam. Chodzi mi, na jakiej podstawie będziemy obliczać i uznamy ten „brak akceptowalności”? My dobrze wiemy, że

nie musimy tego liczyć, bo my od 3 lat, co najmniej wiemy, że napewno ani 15 ani 20 złotych, ta cena będzie dosyć ciężka do udźwignięcia. Nie będę się powtarzał, że od 3 lat o tym, co niektórzy mówimy, żeby rozmawiać z ludźmi. Uświadamiać im sprawę, jaka jest z tym związana, że z jednej strony musimy to robić, ale z drugiej strony będą to dosyć wysokie koszty społeczne. Na tą chwilę, narazie tyle. Myślę, że jeszcze pytań będzie kilka.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – Dziękuję. Bardzo proszę najpierw pytania radnych. Potem oddam głos Panu Prezesowi.

Radny Kamil Bortniczuk - rzeczywiście lepiej byłoby blokami, bo pytań dość dużo. A ja mam takie pytania szczegółowe. Dlatego myślę, że warto by je zadać teraz. Po pierwsze, odnośnie tej akceptowalności cenowej. Wiemy, że jest to pewna regułka matematyczna. Są to dane faktyczne, publiczno-społeczne i z tego wylicza się jak to jest akceptowalność. Pytanie konkretne, jeżeli w roku 2013–2014 mamy ceny brutto. Mówię o wniosku, który został złożony, czyli tej sytuacji z 2008 roku, jakie żeśmy przewidywaliśmy, dokładnie 14,19 zł w roku 2013 i 14,28 zł w 2014 roku. Jeśli się pomyliłem w obliczeniach to proszę mnie poprawić. Jaka jest granica tej akceptowalności? Proszę odpowiedzieć konkretnie, kwotowo. Ile nam wyszło na te lata z tych wyliczeń ekonomiczno – społecznych statystycznie? Jaka cena była zaakceptowana? Jaka cena mieści się w tych 3%?

Radny Mariusz Migala - kolega mówił o ok. 14 zł, a przypominę, że w dniu na sesji Pan Prezes powiedział ok. 20 złotych

Radny Kamil Bortniczuk - ja mówię o tych danych, o których wiem od Pana Prezesa. Słyszałem, że komisja do tego dotrze. Zagrożenie będzie jeszcze większe, choćby ta sprawa z umniejszeniem ścieków przez Małtę Decor. Do 58.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – dobrze. Jeszcze Pan Burmistrz. Bardzo proszę. Burmistrz Głuchołaz Edward Szupryczyński – ja mam tylko jedno pytanie, niech Pan Prezes odpowie. Nie wiem skąd cena wody 20 złotych?

Radny Mariusz Migala – Panie Burmistrzu padło to na sesji.

Burmistrz Głuchołaz Edward Szupryczyński – niech Pan Prezes od tego rozpocznie. Zaczyna taki mit krążyć wszędzie. Ja jak każdy z Państwa tutaj, jestem zdziwiony, skąd taka informacja?

Radny Mariusz Migala - to poczytamy protokół z sesji.

Burmistrz Głuchołaz Edward Szupryczyński – dobrze. Proszę.

Radny Mariusz Migala - kiedy była podwyżka wody? W styczniu?

Burmistrz Głuchołaz Edward Szupryczyński – być może Prezes coś takiego powiedział, dlatego oddaje głos Panu Prezesowi, żeby dokładnie sprecyzował, ponieważ jest dezinformacja.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – bardzo proszę Pan Prezes.

Prezes Spółki „Wodociągi” Jerzy Wilk - dziękuję bardzo. Proszę państwa zacząć od ostatniej sprawy. Nie wiem skąd afera 20 zł proszę przesłuchać sobie te nagrania. W każdym razie ja gwarantuję, że ja takiej informacji nie podawałem. Proszę państwa wracając do tematu, jeśli chodzi o akceptowalność społeczną. Myśmy podjęli uchwałę wcześniej mówiącą o dofinansowaniu do płać do ceny wody w sytuacji właśnie przekroczenia wskaźnika akceptowalności społecznej. Ta uchwała była bardzo rozbudowana z załącznikiem naszym. Stąd faktycznie w takiej formie nie nadawała się do przedstawienia Komisji Europejskiej. Ta uchwała, którą państwo macie przed sobą jest krótka, precyzyjna i zawiera esencję tego, o co chodzi. Nie wiem, dlaczego pytania do rzeczy już praktycznie podjętych, do uchwał, które zostały uchwalone. Myślę, że poziom akceptowalności społecznej to jest 3%. Natomiast my mamy przekroczenie 3,07 zł i 3,14 zł. Oto przekroczenie jesteście pytani przez Komisję Europejską. Co będzie decydowało o tym wskaźniku? Czy go przekroczymy czy nie? Najważniejsza rzecz to amortyzacja, która jest związana z wartością kosztów realizacji całej inwestycji. Jeśli byśmy przyjęli proszę państwa, że te założone koszty realizacji inwestycji

teoretycznie, bo one są oparte cenniki, spadną w porównaniu do pierwotnych założeń. To problem praktycznie przestanie istnieć. Powiem tylko dla przykładu koszty pewnej realizacji. Dokumentacja wykazała kosztorysy trzech milionów osiemset, my prawdopodobnie będziemy realizować to za milion sto. Widzicie państwo, jaka jest różnica. Domniemywam, że uda nam się przedstawić program inwestycyjny i zrealizować na dużo niższą kwotę. Zagwarantuje to, że te dopłaty wogóle nie będą potrzebne. Natomiast, jeśli chodzi o wielkość tych dopłat to proszę państwa to 3% a 3, 07% to jest tak niewielka różnica, że to będą nieznaczące środki. Mogę powiedzieć jeszcze tak. Jeśli byśmy założyli, że zapłacimy złotówkę do 1m<sup>3</sup> wody, bo tu tylko o wodzie możemy mówić to ta dopłata byłaby przy założeniach sprzedaży w 2013, 2014 roku byłoby to na poziomie osiemset sześćdziesiąt cztery tysiące w skali roku. To jest założenie proszę państwa, bo w tej chwili nie da się sprecyzować wysokości tych opłat. Po prostu tak wiele czynników składa się na tą sytuację, że nie chce tutaj prorokować. Tylko podaję przykładowo, jeśli mielibyśmy złotówkę dopłacić to będzie mniej więcej tak to wyglądać. Chce jeszcze powiedzieć, że jeśli chodzi o Jarnołówkę i Pokrzywna tam jak wiemy praktycznie jest doprowadzana kanalizacja i wymiana sieci wodociągowej do 350-sięciu działek. Takie były założenia. W tej chwili w czasie projektowania urządzeń na działkach okazało się, że jeszcze 250-siąt działek dodatkowo do projektowania. To może mieć duży wpływ na poprawę tego wskaźnika. To tyle, jeśli chodzi o akceptowalność społeczną. Dodam tylko tyle, że jeśli chodzi o mieszkańców wsi to dla nich te ceny będą do zaakceptowania gdyż, jeśli teraz płacą 20 złotych za wywożenie ścieków, a w przyszłości będą płacić o 5 czy 7 nawet to i tak jest olbrzymia robota. Teraz, jeśli chodzi o numerację. Te ilości ścieków, które będziemy odbierać stanowi to jakieś zagrożenie. Wcześniej, jakieś pół roku przed tą sytuacją jest ta pierwsza uchwała, o której mówiłem wcześniej. Ona właśnie dotyczyła tej sytuacji, kiedy Malta Decor ograniczy nam dopływ ścieków. Rzeczywiście tak się stało, jest mniej ścieków. Została przeprowadzona sytuacja. Analiza wytyka sytuacji takiej, że Malta Decor wogóle nie wypuszczałaby tych wszystkich ścieków. Z tej analizy wynikało, że te wskaźniki będą na granicy lub lekko przekroczone to i tak ocena ostateczna jest, że projekt kwalifikuje się do realizacji i nie ma zagrożenia dla jego realizacji. Proszę państwa cały ten program, wniosek studiów przygotowawali specjaliści z trzeciej klasy i proszę państwa z tych analiz wychodzi, że całe to przedsięwzięcie jest w pełni uzasadnione. Proszę państwa również podjęliście wcześniej uchwały o przystąpieniu do realizacji tego programu. My chcemy przede wszystkim skoncentrować się nad realizacją tych uchwał, a nie wracać do uchwał wcześniej podjętych. Bo to nas tylko demobilizuje i wprowadza zamieszanie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukala - dziękuję bardzo. To były odpowiedzi na pytania. Jeszcze Pan Burmistrz bardzo proszę.

Burmistrz Głuchołaz Edward Szupryczyński - Szanowni Państwo ja tylko jednym zdaniem. Na dzień dzisiejszy cena wody to 4,28 zł netto plus 3,21 zł ścieki. Według prognozy w 2014 roku cena netto wody 8, 83 zł, ścieków 4,52 zł. Łącznie woda i ścieki daje ok. 13 zł netto. Wszystkie ceny są objęte netto. Stąd ja nie wiem, dlaczego informacja o cenie wody 20 zł się pojawiła. Dodatkowa rzecz w tej kwocie aglomeracje. Bardzo bym prosił żeby Pan jeszcze przedstawił to, co dotyczy aglomeracji prudnickiej.

Prezes Jerzy Wilk - Proszę Państwa to pytanie dotyczące aglomeracji. Chodzi mi o aglomerację prudnicką. Pytanie dotyczy realizacji tego efektu w aglomeracji prudnickiej. Mamy dokładne informacje z Prudnika, które mówią o inwestycjach zrealizowanych w aglomeracji prudnickiej jak i informacje o zadaniach, które będą realizowane w przyszłości. Według najnowszych obliczeń wychodzi, że ten wskaźnik po zrealizowaniu naszej inwestycji, ta inwestycja ma duże znaczenie dla tej aglomeracji, osiągnie nawet 99 % a wymagane jest 95 %. Mam nadzieję, że żadnego błędu w tych obliczeniach nie było.



Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała - dziękuję bardzo. Pan radny Migąła prosił o głos.

Radny Mariusz Migąła - Panie Burmistrzu postaram się Panu odpowiedzieć na pytanie, skąd to się wzięło?. Na sesji styczniowej, kiedy była „scena” podwyżka cen wody. Ileś razy zadawałem pytanie żeby uzyskać odpowiedź. Po raz kolejny nie będę tych wcześniejszych przywoływał. Po raz kolejny proszę, aby podał mi pan w przybliżeniu jakiś szacunek ten chodnik ścieków na 2014 r.? Musi Pan to mieć. „Prezes - symulację, jaką przeprowadziliśmy tak jak już powiedziałem jest przesunięciem w czasie o półtora roku, więc nie może być to dokładne, ale symulacja, która uśrednia ograniczenie zdecydowanej ilości ścieków z Malta Decor. Ona przewiduje takie ceny: woda 2014 rok 9, 40 zł i ścieki 7, 26 zł.” Prezes zawsze podaje bez vat-u. W związku z tym proszę sobie dodać vat. Dalsza część wypowiedzi: „Możemy założyć, że będzie około 4 zł dopłaty do wody i ceny będą realne.” Na to Radny Bortniczuk dodaje, że 4 zł dopłaty do wody to jest 3, 6 mln zł., na dzisiaj. Czyli razem za wodę mamy 9, 40 zł, w tym 7% vat-u plus 7, 26 zł. Pan mówi teraz o czterech złotych tutaj jest 7, 26 zł to jest duża różnica plus 22 % vat-u. Stąd wywnioskowałem, że to jest ok. 20zł. Stąd też moje pytanie, do jakiej kalkulacji dzisiaj mówimy? Do czego się zobowiązujemy czy do tej 15, 18, 14? Nie mogę uzyskać odpowiedzi od Skarbnika. O ilu milionach mówimy? Skarbnik odpowiada, że wydaje mu się, że to nie będą miliony, może jeden milion.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała - Panie prezesie prosimy o wyjaśnienie tego i podanie kwoty. Tej najnowszej wersji protokołu.

Prezes Jerzy Wilk – ja nie wiem skąd wyszły takie informacje.

Radny Mariusz Migąła – z protokołu.

Prezes Jerzy Wilk – przeanalizować musieliśmy bardzo skrajną sytuację. Chociaż nie przypominam sobie takiej rozmowy. Zapraszam Pana radnego do nas do firmy i przeanalizujemy ten temat dogłębnie. Dostarczymy dokumenty i myślę, że wtedy nie będzie problemu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała - dziękuję. Pan radny Bortniczuk proszę.

Radny Kamil Bortniczuk - Panie Burmistrzu pamiętam tą rozmowę te 14,28 zł brutto w roku 2014. To są wyliczenia z roku 2008, kiedy dane na temat prognozowanej sprzedaży nie brały pod uwagę faktu zrzutu ścieków z Malty Decor. Natomiast to, co czytał przed chwilą Radny Migąła to już były dane, które już brały pod uwagę sytuację w Malcie. Stąd ta prognoza około 17 zł netto przy dopłacie tak jak Pan mówił. Ponieważ to wtedy wynika, że rzeczywiście przy dopłacie około 4 zł, zmieścilibyśmy się w 3%. Te 3% to jest około 14 zł brutto. Tak wyliczyłem. Ja przyjmuję Pana argument Panie Prezesie, że ta cena może ulec zmianie na skutek obniżki wartości robót budowlanych, które mogą wystąpić. Stąd moje kolejne pytanie: czy Pan się nie obawia, o jakość tych robót, jeżeli to z 4 mln zł w kosztorysie spada do 1, 1 mln zł .Budzi od razu moją podejrzliwość. Mieliśmy już taki przykład na ul. Chopina, gdzie to była jedna inwestycja warta kilka milionów złotych. Jeśli my wejdziemy z ogromnym kosztem robót wartości kilkuset milionów złotych, bo ponad setkę. I jak będą takie inwestycje i takie problemy jak na Chopina się powtarzać to nam tą inwestycję sparaliżuje. Nie osiągniemy efektu ekologicznego, ani efektu finansowego. Czy z drugiej strony to zagrożenie nie jest jeszcze bardziej realne i większe w kontekście zwrotu dotacji ewentualnej?

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała - dziękuję bardzo. Proszę Pan Prezes.

Prezes Jerzy Wilk - powiem tak. Będzie takie przekazanie tabelki z cenami, dokumentów i przedstawienie chyba dwóch wersji symulacji, ponieważ jest to możliwe do przedstawienia. Natomiast, jeśli chodzi o to pytanie drugie. Całkowicie popieram słowa Pana radnego. Dziękuję za takie pytanie. Jest to rzeczywiście dla nas też olbrzymi problem.

Analizujemy to od ponad tygodnia pod względem prawnym, technicznym, ekologicznym. Okazuje się, że jakiś mocnych podstaw do wyłączenia tego kontrahenta z przetargu nie mamy. Jego wyjaśnienia są jakieś dziwne nietypowe, że on wykazuje, że na 1, 1 mln zł on ma 350 tys zł zysku. Chodzi też, że jeśli wykluczmy go, a pójdzie do sądu to zażąda od nas zwrotu tych właśnie straconych zysków. To jest takie zagrożenie a przede wszystkim podstawa to jest taka, że ani prawnicy ani specjaliści póki, co nie znaleźli poważnej podstawy do wykluczenia go. Mamy problem. Martwimy się. Ale jak nam się uda to za te pieniądze zrealizujemy.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała - dziękuję bardzo. Pan radny Migała.

Radny Mariusz Migała - Panie Prezesie próbuje mi Pan wmówić, że mówię nieprawdę. Ja panu przytoczyłem protokół, który jest dokumentem. Protokół z sesji. Ale to pomijam. W każdym razie chciałem jeszcze zapytać, bo o ile cena dopłaty do wody to mówimy o 4 zł, ale na ilu się skończy to nie wiem. Natomiast chciałem jeszcze zapytać o tą pomoc społeczną. Na jakiej zasadzie by to było? Czyli rozumiem, że pomoc społeczna ma dotyczyć czy łączyć. Kto by to miał stosować? Czy OPS? Na jakiej zasadzie? Czy to będzie regulowane? Na jakiej podstawie będzie dopłata z ewentualnie tego funduszu? Tutaj ja chce jeszcze na zasadzie dopowiedzenia do tej poprzedniej dyskusji Pana radnego Bortniczuka. Rozumiem, że w momencie, kiedy zejdziemy nieco z kosztów to automatycznie dostaniemy mniejszą dotację.

Radny Kamil Bortniczuk - ale też mniejsza amortyzacja, która najbardziej podnosi ceny robót.

Radny Mariusz Migała - ale to też o tym trzeba pamiętać. To już nie będzie 80 mln zł tylko jeszcze 55%.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała - Panie Prezesie proszę o odpowiedź o pomocy społecznej.

Prezes Jerzy Wilk - Proszę Państwa, jeśli chodzi o pomoc społeczną to mówimy o pomocy dla mieszkańców, dopłatach do terytorium. Istnieje możliwość dopłat do cen wody. Inne gminy również prowadzą takie dopłaty do sekcji. Musi być uchwała i wtedy nie ma żadnych problemów. Tylko w sesyjny sposób.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała - dziękuję bardzo. Dalsze pytania? Pan Radny Migała, następnie Pani Radna Baran.

Radny Mariusz Migała - czytam tutaj tak „...działania będą miały formę dokapitalizowania Spółki...” rozumiem. „...dopłat do cen wody...” rozumiem „...lub realizację zadań z zakresu pomocy społecznej”, a Pan Prezes mówi znowu o dopłacie do ceny wody.

Radny Kamil Bortniczuk - o przyłączach

Radny Mariusz Migała - czyli o przyłączach mówimy? Ale wcześniej powiedział o dopłacie do ceny wody?

Prezes Jerzy Wilk - zasadniczo chodzi o dopłaty do cen wody. Jeśli chodzi o pomoc społeczną może dotyczyć, jeśli ustawa na to pozwoli przyłączy.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała - Pani Radna Baran.

Radna Baran - ja mam pytanie, czy ta dopłata do cen wody, czy my to określimy tylko na ten okres, kiedy te ceny bardzo wzrosną, czyli 2013-2014?

Radny Kamil Bortniczuk - tylko na ten okres, kiedy zostanie przekroczony próg.

Radna Baran - nie wiemy czy będzie przekroczony?

Prezes Jerzy Wilk - Proszę Państwa pytanie brzmi, jak zostanie przekroczenie tego wskaźnika skondensowane. Więc odpowiedź jest zależna od tego, jak sytuacja się rozwinie w przyszłości. Myślę, że raczej na plus, dlatego że liczymy na to, że wartości tych inwestycji będzie dużo niższa niż w założeniach. Po prostu ceny rynkowe są w tej chwili są prawie o połowę niższe. Podejrzewam, że w Jarnołtówku, Pokrzywnej takiej różnicy nie będzie, bo teren jest związkowo górniczy.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała - dziękuję. Pan Bortniczuk.

Radny Kamil Bortniczuk - Chciałem coś po części wyjaśnić i coś w tym kontekście zapytać. Dopłaty wchodzi do cen wody, kiedy przekraczamy ten próg 3% akceptowalności społecznej. Zgodnie z tymi danymi na rok, 2008 które otrzymała Komisja Europejska to ten limit przekroczony jest w roku 2013 - 2014. W związku z tym, co mówi Pan Prezes obniżka cen wykonawstwa i tak dalej możliwe jest, że ten poziom nie zostanie przekroczony w żadnym z tych lat, ale możliwe jest również to, że zostanie przekroczony w okresie 5-ciolecia albo 10-ciolecia. Ja mam tylko takie pytanie do Pana Skarbnika. Załóżmy, że to, co mówi Pan Prezes na sesji styczniowej, to, co przytaczał Radny Migala. Niby, że jest to tam jakaś średnia. Czy rzeczywiście przez rok czy dwa, przyjmijmy, że przez rok 2014 byłaby potrzeba dopłacić 4 zł na m<sup>3</sup> wody, żeby ten wskaźnik nie został przekroczony? Załóżmy. Musimy być przygotowani na to, że nie będzie tych dopłat, ale musimy być przygotowani też na to, jeżeli taką uchwałę podejmujemy w sposób świadomy, że one mogą wystąpić. Teraz Panie Skarbniku czy w roku 2014 będziemy w stanie wogóle wygospodarować takie środki, znając naszą sytuację i naszą zdolność kredytową na ten rok zapowiadana?

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała - proszę Pan Skarbnik

Skarbnik Roman Zimoch - tak jak wielokrotnie na tej sali było już mówione na dzień dzisiejszy trudno powiedzieć, o jakich kwotach rozmawiamy

Radny Kamil Bortniczuk - o tej, co powiedziałem.

Skarbnik Roman Zimoch - tak naprawdę jak będzie czarny scenariusz to wtedy będzie trzeba pomyśleć o ograniczeniu inwestycji. To nie jest kwestia nas stać czy nas nie stać. Będzie nas stać kosztem czegoś innego. Niestety kwestia ograniczenia podatków bieżących i inwestycyjnych. Na to trzeba być przygotowanym. Natomiast to jest zakładanie czarnego scenariusza, którego dzisiaj nikt nie jest w stanie powiedzieć czy nam się pojawi plus czy minus. Przewaga paru cennych rzeczy, których nie jesteśmy w stanie powiedzieć dokładnie.

Radny Kamil Bortniczuk - zapytam konkretnie. Może to jest rzeczywiście czarny scenariusz, ale scenariusz możliwy. Dlatego podejmując taką uchwałę musimy brać pod uwagę taki scenariusz pod uwagę. Jeżeli chcemy to zrobić świadomie z prawem. Stąd moje pytanie. Teraz mówi pan, że kosztem inwestycji. Z tego, co ja wiem to na dzisiaj środków własnych nie licząc kredytów i dotacji to my nawet takich środków na inwestycję nie jesteśmy w stanie wygospodarować. To nie tylko kosztem inwestycji, ale jeszcze kosztem wydatków bieżących. To by rodziło pytanie: czy nie należy pomyśleć i powrócić do pomysłu, o którym rozmawialiśmy przed jakimś czasem o programie, co do reform, zamrożeniu kredytów i wydatków, może już cięciu pewnych wydatków bieżących. Czego w wcześniejszej kadencji raczej nie robili.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała - dziękuję. Pan Radny Zielonka, potem Pan Radny Bortniczuk.

Radny Wilhelm Zielonka - ma komisji pytałem czy ten zapis w autopoprawce, który się znalazł, bo w pierwszej wersji projektu uchwały tego zapisu nie było. „...lub realizacji zadań z zakresu pomocy społecznej..” będzie satysfakcjonował Komisje Europejską, że to pytanie trzecie zostanie załatwione w sposób pozytywny. W tej chwili rozmawiając na ten temat Prezes mówi, że jeżeli prawo pozwoli to ta pomoc społeczna będzie w formie dopłat do przyłączy. Jeżeli prawo pozwoli. Jeżeli Komisja Europejska znowu się zorientuje, że to prawo nie pozwoli to, co? Przyśle kolejne pytanie i znowu będziemy odsuwali kalendarz podpisania tej umowy i przyjęcia tej umowy? Bo tak prawdę mówiąc jest prawie koniec września. Na wiosnę słyszeliśmy, że podpisanie tejże umowy to będzie w granicach września. Na dzień dzisiejszy mamy trzy pytania, na które mamy odpowiedzieć. Nie bardzo w szczegółach jestem przekonany do tego zapisu „zakres pomocy społecznej”. Co on będzie obejmował? Jeżeli oto zapyta. Na komisji Prezes powiedział, że prawnicy sformułowali to w ten sposób, żeby mieć możliwość różnych posunięć zapisowych. Nie chce omawiać tego problemu, ale

wyda mi się, że my, jako radni powinniśmy wiedzieć, czego ta pomoc społeczna powinna dotyczyć. Jeżeli nawet Komisja Europejska przyjmie taką wersję to my powinniśmy wiedzieć jak tu Radny Bortniczuk mówił kilka chwil wcześniej, czego ta pomoc społeczna w szczegółach dotyczyła? Jakich spraw to dotyczy? Przyjmijmy uchwałę z autopoprawką, a przysła rada i następne będą miały problem do zgryzienia. Przynajmniej żebyśmy my wiedzieli, o czym dyskutujemy. Aczkolwiek dalej nie jestem pewny czy Komisja Europejska nie doszuka się tego, czy tego typu szczegóły później będą miały możliwości. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała - dziękuję. Pan radny Gębala proszę.

Radny Andrzej Gębala - Szanowni Państwo swego czasu przyjęliśmy do realizacji program kanalizacji i wodociągowania naszych wsi. Ja wiem, że fajnie to wygląda, jeżeli nieraz mamy wątpliwości itd. jest przed wyborami, dobrze się wykazać zainteresowaniem itd. Problem polega na tym, że jeśli już A powiedzieli i czy to się komuś podoba czy nie to możemy albo powiedzieć B albo nie powiedzieć B. Problemem jest w tej chwili to, że albo decydujemy się to dalej realizować albo nie. I to jest jedyna odpowiedź w tej chwili na pytanie. Można tak dyskutować na temat sformułowania tej uchwały, którą mamy dzisiaj podjąć. Czy takie słowo czy nie? Ale de facto podjęcie tej uchwały to jest powiedzenie tak realizujemy tą inwestycję albo nie. Nie realizujemy. W każdym razie, jeżeli nie będzie odpowiedzi na te pytania Komisji Europejskiej to tego dofinansowania nie dostaniemy, cały program się zawali i taki będzie tego skutek. Dyskutujmy, więc konkretnie na temat tej uchwały, tak żebyśmy mieli jasność zapisów, a nie wracali z powrotem do tego, o czym już dyskutowaliśmy w styczniu, w zeszłym roku, w tym roku kilkakrotnie. Przy każdej okazji, kiedy pojawia się hasło „Wodociągi” rozmawiamy o tym samym, a praktycznie niczego to nie zmienia.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała - dziękuję. Pan radny Migąła, potem Pan radny Bortniczuk

Radny Mariusz Migąła - nie chciałbym tutaj polemizować z Panem radnym, ale przypomnę, że to Komisja Europejska ma wątpliwości, a my mówimy o tym od trzech lat tylko nie zawsze państwo nas dopuszczacie do głosu. Jeśli pan pamięta spotkanie w lutym w 2008 roku to akurat o tym już mówiliśmy. Natomiast ja wiem Panie radny, że nawet gdyby się pojawiła propozycja zaorania Głuchołaz to też, co niektórzy by zagłosowali, bo Unia Europejska daje pieniądze. Także to spokojnie z tym sporym optymizmem. Natomiast państwo mówicie cały czas o tym wskaźniku, o matematycznym wskaźniku, który wykaże ta akceptowalność lub nie. Ale jest jeszcze życie i realia. Czasami jest tak, że jak ktoś się ubiega o jakąś pomoc społeczną to może mu złotówka przekroczyć i to nie znaczy, że mu nie brakuje. Tu oprócz tego wyniku matematycznego jest jeszcze sytuacja gospodarcza, ekonomiczna mieszkańców i sytuacja gospodarcza gminy. Trzeba też o tym pamiętać. czy jesteśmy na to przygotowani? jeśli nawet ten wskaźnik akceptowalności matematycznie wyjdzie na plus to czy nie będzie trzeba po prostu dofinansować tej wody, bo nie będzie akceptowalności takiej społecznej, ale nie uwarunkowanej matematycznie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała - dziękuję. Pan radny Bortniczuk, potem Pan Burmistrz.

Radny Kamil Bortniczuk - my dzisiaj wracamy Panie radny Gębala do tych tematów, ponieważ wątpliwości komisji w dużej części pokrywają się z wątpliwościami, które jakiś czas temu zgłaszali. Właśnie na etapie podejmowania decyzji. Natomiast argumenty typu tego, że jak się powiedziało A to trzeba powiedzieć B, że jakieś, coś, kiedyś, że powzięto to należy kontynuować mnie wręcz rozczulają. Kierując się tymi argumentami to należałoby to tylko kontynuować, bo nie należy nic zmieniać, szczegóły omówić tylko iść do przodu.

Radny Bolesław Stychno - Panie Migąła ja powiem, że obraził Pan nas wszystkich. To, że zaoranie Głuchołaz, my za tym przegłosujemy to jest nie fair.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała - bardzo proszę. Pan radny Bortniczuk

Radny Kamil Bortniczuk - już mogę. Pytanie:., jakie koszty dotychczas poniesiono w związku z realizacją tego projektu? To jest pytanie pierwsze. Czy jest pan w stanie na dzisiaj odpowiedzieć. Jakie koszty właściwie mamy do dzisiaj? Wszystkie te przygotowawcze, łącznie z promocją, wynagrodzeniami, projektami, itd.? Następne pytanie. Czy w związku z tym, że Komisja Europejska wykazuje wątpliwości takie podobne do tych, które myśmy wykazywali jakiś czas temu. Pani z Brukseli, z perspektywy biurka w Brukseli pewnie w jakimś wieżowcu widzi to, że dla przeciętnego Głucholazianina ta cena może być wysoka, widzi to, że to myśmy nie chcieli albo nie mogli zauważyć jakiś czas temu. Czy w związku z tym rozważacie państwo powrót do idei, z której jakiś czas żeście się wycofali w oficjalnej wypowiedzi na sesji, do idei spotkań z mieszkańcami? Nie tylko z mieszkańcami wsi, którzy są największymi beneficjentami tej inicjatywy, ale z mieszkańcami miasta, którzy będą ponosić jej koszty, a praktycznie nie będą jej mieli, albo niewiele. Przy czym wracamy do tego tematu, bo to jest rzecz ważna. Jeżeli akceptowalność społeczna zaczyna się przede wszystkim od biednych mieszkańców, muszą wiedzieć, co ich czeka, jeżeli płacą to muszą wiedzieć, za co płacą, żeby chcieli to zaakceptować. Wtedy to rzeczywiście są zdolni do potwierdzeń. Ale przede wszystkim muszą o tym wiedzieć. Muszą być o tym rzetelnie poinformowani. Jeszcze jedno pytanie. Pan mówił panie prezesie o aglomeracji Prudnika. Ja chciałem zapytać, że tam ma być te 99% osiągnięte. Czy te zamierzenia przyszłe, o których pan mówił, te, które ten wskaźnik podnieść, one są w formie uchwał Rad Miejskich, zapisów budżetowych, czy może wieloletnich planów inwestycyjnych? Czy to są jakieś deklaracje? Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała - dziękuję. Bardzo proszę Pan Burmistrz.

Burmistrz Edward Szupryczyński - Szanowni Państwo ja myślę, że musimy odpowiedzieć sobie na dwa podstawowe pytania. Temat pomocy społecznej. Kiedy była przygotowywana uchwała ja jestem jakby winny tego zamieszania, że słowo „pomocy społeczne” z tej uchwały wyrzuciłem. Ponieważ uważałem, że te dwa zapisy wystarczą „dokapitalizowanie” i tutaj bezpośrednio „dopłatę do ceny wody”. Przekonano mnie, że jedną z form, jeśli chodzi o osoby najuboższe może być pomoc społeczna. Dlatego ten zapis się pojawił. My dzisiaj mamy wypracowany model dokapitalizowania spółki, gdy chodzi o przyłącza, bo przecież zanieczyszczający płaci normalnie. Państwo wiecie, że jest problem, żebyśmy mogli tutaj wspomóc. Mamy inne programy, które dają możliwość pomocy najuboższym. Stąd też przekonano mnie i po konsultacjach z wnioskiem, który jest w Unii Europejskiej czy ten zapis pomocy społecznej powinien się znaleźć. To jest taka instytucja, która ma właśnie weryfikować. To nie jest tak, że ta złotówka czy dwa decyduje czy ktoś jest uboższy czy bogatszy. To muszą być pewne punkty graniczne. Czy to będzie ze zwrotem, czy ze stypendium, czy z czymkolwiek? Są punkty graniczne, które reguluje ustawa. Co nie znaczy, że pomoc społeczna czy instytucje są bezduszne. To jest jedna rzecz. Druga: Cena wody akceptowalna społecznie. Państwo dzisiaj wiecie doskonale, że każda ilość wody jest przez każdego mieszkańca analizowana bardzo dokładnie. Nie jest tak, że woda była kiedyś bez wartości żadnej, kiedyś ludzie wogóle nie uznawali płatnego „o licznikowania”, a dzisiaj w większości tak. To dochodzi do kłótni we wspólnotach, jeżeli ktoś ma licznik a jest konkretnie gdzieś ubytek wody. Państwo wiecie, że dzisiaj każdy liczy bezpośrednio, bo cena wody jest konkretnym produktem bardzo drogim. My dzisiaj tutaj mamy w naszej gminie taką scenę. Widzimy, że jesteśmy na poziomie mniej więcej średniej krajowej gdzie wiele innych gmin zdecydowanie wyższej cenie wody i ścieków. My musimy pamiętać. Jeżeli mamy mówić o zrównoważonym rozwoju naszej gminy to ja bardzo bym prosił żebyśmy przestali tutaj dzielić społeczeństwo na to, które ma wygodę w postaci wody i kanału, a to społeczeństwo, które nie ma takiej możliwości. Jeżeli kiedyś inwestowano w miasto, nie użyje słowa kosztem wsi, to mogę również dobrze powiedzieć, że trzeba inwestować w

obszary wiejskie być może kosztem zadań inwestycyjnych, które są realizowane w mieście. Dzisiaj, jeżeli ktoś będzie dokonywał porównania ilości wydatków poniesionych w mieście i na wiosce, one się równoważą. Chociaż zewnętrznie wydaje się, że miasto jest ożywione w wioskach inaczej. Kiedy podsumujemy zbiór zaangażowanych pieniędzy w projekty, kiedy porównamy wszelkiego rodzaju inwestycje na obszarach wiejskich to można powiedzieć, że mniej więcej sprawy się równoważą. Pan pyta czy, jak, ile już wydatkowaliśmy pieniędzy? Ja tu zadam drugie pytanie: ile nam już Unia zwróciła? Bo przecież koszty kwalifikowane już dzisiaj w proporcjach są sprawdzane.

Radny Kamil Bortniczuk - Unia nie zwróciła jeszcze nic.

Burmistrz Edward Szupryczyński - to przepraszam bardzo, mamy zwrot pieniężny.

Radny Kamil Bortniczuk - narazie ministerstwo. To nie są pieniądze, które już są nasze.

Burmistrz Edward Szupryczyński - Panie Kamilu czy my będziemy mieli wniosek na poziomie Brukseli czy na poziomie krajowym. To jest tylko kwalifikacja, którą zrobiono ze względu na wielkość naszego wniosku. Gmina Grodków, która miała o kilka milionów wniosek mniejszy. Podpisana umowa na szczeblu krajowym. My przed dzisiejszą sesją po raz kolejny zapytaliśmy się w Narodowym Funduszu mówiąc o różnych wątpliwościach. Macie realizować, bo te pieniądze są dla was przygotowane. To jest jedna rzecz. Druga. Takich pytań, które nam spływają, a które państwo dzisiaj analizujecie. My mamy spotkania Rady Nadzorczej, zgromadzenia wspólników przynajmniej raz w miesiącu. Odpowiedzi to są dziesiątki odpowiedzi, bo nikt nie da złotówki, jeżeli nie wyczerpie wszystkich możliwości. Ja nie wiem, z czym Jaspers „wyskoczy”. Państwo wiecie, że kiedyś miał świetny pomysł żeby ścieki z Pokrzywnej, Jarnołówka były do Nysy. I co? Przecież była dyskusja i pokazując komuś właśnie zza biurka, że jest to niemożliwe, bo Pan „umownik” upierał się, nie mogąc zrozumieć, że Pokrzywna, Jarnołówek ścieki mają płynąć do Nysy. I taka była pierwsza decyzja. Państwo wielokrotnie wykorzystywaliście to stukając się w głowy, że wszystkim nam odbiło, że będziemy robili przekopy przez ścieki z Pokrzywnej, aż w stronę Nysy będziemy kończyć. Ile trzeba było bojów stoczyć, żeby pewne stereotypy zniszczyć. Ja myślę, że tutaj pan Prezes jest w stanie odpowiedzieć na pytanie: ile zostało już środków zaangażowanych? Jeżeli my się wycofamy z tego zadania, o którym państwo mówicie to czekają nas kary umowne, kary za zatrucie środowiska i wtedy my już nic nie zrobimy w sensie gospodarki wodno - ściekowej biorąc pod uwagę ochronę zbiornik Białej Głuchołaskiej, Żłotego Potoku. Nie mówcie mieszkańcom, że wykonają szamba takie a nie inne. Mówmy o tym, co ustawa przewiduje. Ja też dzisiaj nie powiem państwu ile kary umowne mają wynosić. Bo też nie jest to do końca sprecyzowane. Też możemy zadać pytanie do Pana Skarbnika: czy nas będzie stać na płacenie tych kar umownych? I odpowiedź będzie taka sama: kosztem innych inwestycji. Ale ja myślę, że pan Prezes uzupełni. Bardzo proszę.

Wiceprezes Dariusz Wór-Grech - ja chce tutaj tylko sprecyzować. Pierwsza rzecz: Analiza naszego projektu, który ma być zrealizowany. Od początku był założony harmonogram taki, że pierwszy szczebel to jest szczebel krajowy, drugi szczebel to jest szczebel Komisji Europejskiej. Nic się nie zmieniło. W dalszym ciągu jesteśmy na etapie oceny naszego wniosku. Nigdy nasz wniosek nie poszedł do Komisji Europejskiej, nie spełniał wymogów prawa naszego krajowego i wszystkich wytycznych potrzebnych do sporządzenia tego wniosku. Trafił do Komisji Europejskiej i ma ona prawo do tego żeby zadawać pytania, żeby wyjaśniać rzeczy niejasne. Teraz odniosę się do tych uwag, które nam przysłali. Pierwsza uwaga mówiąca o aglomeracjach. Proszę państwa Unia Europejska ma prawo nie zrozumieć naszego wniosku. Dlatego, że nasz wniosek jest nietypowy. Większość wniosków to jest jedna aglomeracja skupiająca być może kilka gmin być może jedną gminę, na terenie, której jest oczyszczalnia ścieków i wszystkie dane, wszystkie wskaźniki w ramach tego wniosku są możliwe do uchwycenia przy realizacji tej inwestycji. W naszym przypadku

jest to niemożliwe. Popatrzcie państwo, jaką mamy sytuację. Mamy dwie aglomeracje, jesteśmy jedną gminą, która będzie odprowadzać ścieki do dwóch różnych aglomeracji. Jest aglomeracja nyska zarządzana przez gminę Nysa skupiająca kilka gmin i jest aglomeracja Prudnik zarządzana przez chyba spółkę wodociagową w Prudniku. Ograniczona do gminy Prudnik i gminy Głucholazy z naszymi dwoma miejscowościami. Teraz my przedstawiając wniosek i analizując sytuację musimy się odnieść do aglomeracji, ale odnieśliśmy się w kontekście naszej inwestycji. Nie mieliśmy innej możliwości. Proszę zwrócić uwagę na pytania przez Komisję Europejską zadane, dosłownie. Tam pisze, w tym pytaniu pierwszym, że do władz polskich się zwrócimy z zapytaniem. Chodzi o to, że Unia Europejska sprawdzając wywiązywanie się, kraju takiego jak nasz, z zobowiązań rotacyjnych, ona sprawdza globalnie, sprawdza aglomeracje, przecież aglomeracje zostały powołane po to żeby fundusz spójności zaistniał w naszym kraju. W związku z tym my w naszym wniosku uwzględniliśmy efekty naszej inwestycji i wpływ tych efektów na wskaźniki w poszczególnych aglomeracjach. Natomiast to pytanie, które w tej chwili Komisja zadała to pytanie koncept ma taki, że powiedzieć w momencie, kiedy przyjdzie ten okres rozliczania się z kanalizowania aglomeracji, jaki ten wskaźnik będzie osiągnięty, czy on osiągnie to minimum 95%. W związku z tym my w odpowiedzi zapytaliśmy spółkę w Prudniku o to, jakie inwestycje oni planują do przeprowadzenia do roku 2015. Żeby nam podali dane, które uzupełnimy naszą informacją. To samo zrobiliśmy z Nysą. Nysa wiadomo, wszyscy wiedzą, że już inwestycja została zakończona, więc ten wskaźnik znacznie wzrośnie i zresztą aglomeracja nyska nie jest problemem tylko pytania, natomiast tylko aglomeracja prudnicka. Te 87% w tym zapytaniu to jest wpływ naszej inwestycji na wskaźnik aglomeracji prudnickiej. Uzyskane informacje, które na dniach dostaliśmy z Prudnika świadczą o tym, dodaliśmy do tego wskaźnika, te inwestycje przyszłe, które do 2015 roku będą zrealizowane w gminie Prudnik. Pozwalają obliczyć wskaźnik, który pokazuje, że około 99% ten wskaźnik będzie osiągnięty w aglomeracji prudnickiej. To są informacje, na podstawie, których my się opieramy, to nie są rzeczy, które my tworzymy i analizujemy. Taką informację żeśmy otrzymali, nasze wyniki z naszych inwestycji znamy, przedstawiamy to w tabeli i tak odpowiemy na to pytanie. To jest kwestia aglomeracji. Następna kwestia to jest ten wskaźnik akceptowalności społecznej. Proszę państwa ja bym chciał jedną rzecz wyjaśnić. Wskaźnik akceptowalności społecznej nie mówi nam o cenach. To nie jest bezpośrednie przełożenie na ceny. To jest jak pan radny wcześniej wspominał to jest wskaźnik dotyczący bardzo wielu zmiennych, ogromnej liczby zmiennych. Już na sam fakt ustalenia ceny wpływa cała masa danych wynikających z: inwestycji, zaciąganych kredytów, ilości sprzedaży wody, ilości odbioru ścieków, ilości podłączeń mieszkańców. To jest cała masa składników, która się składa na wyliczenie tego wskaźnika. Z drugiej strony to są procesy inflacyjne, to jest dochodowość społeczna inflacji. To wszystko wspólnie było wyliczone. Zbierając wszystkie te dane do tego jednego wskaźnika badane jest, w jakim stopniu opłaty za wodę i ścieki, jaki udział opłaty za wodę i ścieki mają w dochodach ludności. 3% Proszę Państwa mówi o tym, że na pięćset złotych dochodu 15 zł to będą obciążenia z tytułu wody i ścieków. 3,7 zł to jest przekroczenie tego pułapu, 3, 18 zł to jest przekroczenie tego pułapu zgadza się. Proszę przez analogię sobie odnieść to do wartości realnych. Pytanie to, które zostało w piśmie zawarte proszę jeszcze raz przeczytać i zwrócić uwagę, że nie jest to zarzut, ale troska Komisji Europejskiej, ponieważ oni chcą być pewni, że pomimo tego, że nieznacznie został przekroczony ten wskaźnik. To i tak chcą wiedzieć, że ta inwestycja nie jest pozostawiona sama sobie, że jest Urząd Gminy, jest Rada Miejska, która w sytuacjach skrajnych, na których państwo żeście się tylko skupili będzie poparcie, będzie wsparcie, że ta inwestycja z jednej strony będzie zrealizowana a z drugiej strony ludność z tej inwestycji skorzysta. Przy tym punkcie odniosę się od razu do ostatniej uwagi: analiza ryzyka. Proszę państwa to jest element analizy ryzyka i nie wiem, dlaczego ktoś z Komisji Europejskiej napisał, że nie



została dostarczona analiza ryzyka. My cały czas rozmawiamy o analizie ryzyka. Jest to element, który jest w tej chwili wyjaśniany, zaangażowano w to Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska jak i Jaspres, który jest odpowiedzialny przed Komisją Europejską za dostarczenie wniosku i jego zawartości. Myślę, że ta sytuacja zostanie za chwilę wyjaśniona. Pojęcie analizy jest tutaj bardzo szerokie w ekonomii i być może chodzi o inne wskaźniki. Nie wiem. Trudno mi na chwilę obecną powiedzieć. Napewno jak tylko ta sprawa będzie wyjaśniona to państwu informację przedstawimy. To wszystko, co chciałem powiedzieć.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała - dziękuję bardzo. Pan Burmistrz i potem Pan Bortniczuk

Prezes Jerzy Wilk – chciałem jeszcze, co powiedzieć, jeśli chodzi o tą pomoc społeczną. Tutaj jest kwestia odpowiedzi z Unii Europejskiej, jeśli chodzi o ten zapis. Natomiast forma tego zapisu została wypracowana przez odpowiedni urząd w taki sposób, że ta pomoc została zawarta w taki zapis, tak praktyczny i tak uniwersalny, że ma charakter inwestycyjny i nie pociąga za sobą zobowiązań. Natomiast, jeżeli chodzi o koszty, jakie ponieśliśmy to powiem Państwu, że wstrzymanie terminu wynosi 8 520 zł to już jest kwota z Narodowego Funduszu, a to stanowi około 50% naszych wydatków.

Radny Mariusz Mięgała – z projektami to było ok. 3 mln zł?

Prezes Jerzy Wilk – wszystkie wydatki.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała - dziękuję bardzo. Bardzo proszę Pan radny Gębała

Radny Andrzej Gębała - Szanowni Państwo ja myślę, powinniśmy dojść do przegłosowania uchwały. Ale wcześniej musimy zadać sobie pytanie: skąd się wzięły cały pomysł wodociągowania czy zrobienia kanalizacji? To nie jest tylko pomysł tak o sobie wzięty, bo są pieniądze to weźmy i zróbmy tą kanalizację. To jest, dlatego, że chociażby kąpielisko w Pokrzywnej po raz kolejny nie działa, bo jest woda skażona bakteriami coli z jakiegoś szamba, które przelew ma do rzeczki. Ludzie, akurat mamy budynki w trójwsi: Sławniowice, Burgrabice, Biskupów, gdzie, jeśli chodzi np. o Sławniowice ludzie piją wodę mineralną wspaniałą, super itd. może nie wszyscy, ale większość. Natomiast w Burgrabicach proszę państwa wszystkie badania studni w budynkach, które mamy a i przypuszczam, że w pozostałych jest to samo tylko, że się tego nie bada wskazują, że składniki mineralne tej wody czynią ją niezdatną do użycia czy przed ugotowaniem czy po ugotowaniu, także to nawet nie skażenie biologiczne tylko mineralne i praktycznie na każdy budynek w tej chwili mamy koszt uzdatniania wody na jeden budynek na rok cztery tysiące osiemset złotych. To są wydatki realne, które trzeba w jakiś sposób nam pokryć. Ludzie prywatni, właściciele budynków, ale też być może nie mają świadomości, co piją. Następne moje pytanie brzmi, do kiedy będziecie mogli tolerować to, że gdzieś tam są przelewające się szamba? I to stąd jest właśnie pomysł, idea realizacji tego przedsięwzięcia, potrzeba. Jeżeli to ma być na tej zasadzie, że skoro teraz wydaliśmy trzy miliony dopiero i podziękujemy za to, co zrobiliśmy i kończmy to chyba nie jest najlepszy pomysł. Takie mam wrażenie, że do tego cała ta dyskusja zmierza. Ja myślę, że po prostu podyskutujemy o tej uchwale, co ewentualnie państwu się w niej podoba albo nie i zakończmy ten temat. Wrócić do początku całej tej historii z wodociągowaniem to raczej w tej chwili absurd.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała - dziękuję. Pan Burmistrz potem radny Mięgała

Wiceburmistrz Roman Sambor - postaram się za niedługo wypowiadać, bo ta dyskusja już jest bardzo długa. Przysłuchując się tej dyskusji zastanawiam się, jaki jest cel. Czy pozwala na dalsze kontrolowanie tego zadania, wstrzymać kontrolowanie tego zadania nie podejmując tej uchwały. Myślę, że za daleko to już zaszło, będzie potrzebna dyskusja jeszcze raz, dwa razy w roku jak był pierwszy raz wniosek przyjmowany, później były zmiany przyjmowane. Chciałem zauważyć, że tak, bo coś bardzo często pada pewna kwestia, nie ma



wątpliwości. Cytując dzisiaj pismo, ale tego się nie nadrobi wątpliwościami, uwagami, prośbami o uzupełnienie wniosku. Natomiast wątpliwości to jak by ktoś miał wątpliwość czy wogóle realizować z dostępnych środków. Tutaj prosi się o uzupełnienie wniosku, wyjaśnienie pewnych rozbieżności, przedstawienie jakiś alternatyw i ustawa zostanie finalizowana. Ta uchwała o pomocy społecznej. O ile pamiętam w zeszłym roku była podjęta uchwała przed letnią o dofinansowaniu Spółki „Wodociągi” dla potrzeby, kwota, co roku ponad 200 tys zł na potrzeby realizacji przyłączy dla tych najmniejszych sytuacji. Także, jeśli będzie potrzeba to „Wodociągi” mogą jeszcze i taką uchwałą posłużyć. W mojej ocenie ten zakres pomocy społecznej umożliwi też niedopłatę do cen wody indywidualnie najbardziej, dla których ceny wody są najniższe, wtedy OPS będzie mógł udzielić takiej pomocy w takich sytuacjach. Z przyłączami to na tym etapie myślę, że łatwiej byłoby sobie poradzić niż z tamtą uchwałą. W zeszłym roku, to był kwiecień chyba. Rada Miejska wyraża pole dalszych działań. Tu jest właśnie mowa o wyrażeniu woli przez sprecyzowanie źródła i poziomu dofinansowania. Niestety w tamtej uchwale było, że ona była w załączniku niegłupiej treści i żeby było precyzyjnie, dobitnie a jak potrzeba doprecyzowania to w tamtej uchwale. Także tutaj niewiele się zmienia w tym zakresie. Nawiązując do słów pana, Bortniczuka. Co dalej? Właśnie zrobimy ten krok, podejmiemy tą uchwałę, ogłoszenie i odczytanie jak najszybciej żeby uzyskać informacje, że są ceny niskie, żeby nie było potrzeby analizowania później jakiegoś czarnego scenariusza. To jest właśnie chęć rozstrzygnięcia przetargu uzyskania jak najniższych cen żeby cena wody, taryfy nie osiągnęły tego poziomu limitu 3% a o jakimś programie oszczędnościowym poczekajmy do rozstrzygnięcia przetargu. Jakie ceny będą na przetargach, bo to będzie decydowało, kto będzie miał największy wpływ na ceny wody. Umożliwiamy „Wodociągom” realizację przetargu w jak największym zakresie żeby wykorzystać ten poziom, który można zmniejszyć. Dziękuję.

Przewodniczącą Rady Miejskiej Anatol Bukała - dziękuję. Pan Radny Migąła się zgłaszał. Potem Pan Burmistrz.

Radny Mariusz Migąła - Panie Burmistrzu problem naszej dyskusji polega na tym postrzegam, że Państwo od kogoś chcą nie tyle sprzeciwu. My nie jesteśmy przeciwni, i my dzisiaj nie mówimy o tym żeby wracać do punktu wyjścia, czy to zadanie ma być realizowane czy nie. Tylko my od trzech lat mówimy, że nie robimy nic żeby efekt był osiągnięty. Bo my to wybudować, wybudujemy tylko nie wiemy, dla kogo do końca. Bo nie wiemy, kogo będzie na to stać. I o tym cały czas mówimy żebyśmy też nie musieli zwracać tych pieniędzy w momencie, kiedy nie osiągniemy wskaźników ekologicznych, czy ekonomicznych. Sami państwo wiecie, że te wskaźniki są bardzo wygórowane. I my o tym tutaj mówimy jest to na bardzo „glinianych nogach” stąd też wskaźniki do końca. Dzisiaj znowu wyjdę z sesji i dalej nie wiem, o jakiej cenie wody mówimy, bo już się trzy wersje pojawiły. A państwo nam zarzucacie od razu jak już brakuje argumentów, bo wy jesteście przeciwni tej inwestycji. My od trzech lat nie jesteśmy przeciwni tej inwestycji tylko cały czas wskazujemy, mówimy, że ta inwestycja ma ogromne ryzyko i nie do końca jest to dopięte. Cena wody jest jakby tym ostatecznym ogniwiem. Natomiast jakby w nawiązaniu już do całej tej inwestycji chciałem jeszcze pana Prezesa zapytać o sytuację aktualną w Jarnońtówku i w Pokrzywnej. Jak wygląda sprawa z przetargiem? Sytuacja na dzień dzisiejszy jak Państwo dobrze wiecie, nie będę już mówił „a nie mówiłem problem społeczny tam jest”. Bo dobrze wiecie, że dogadać się z tymi mieszkańcami, nie do końca można, jeśli chodzi o przyłącza. My o tym właśnie mówimy, nie o tym czy to trzeba budować czy nie, tylko o tym, że od trzech lat tupaliśmy w miejscu, nie przekonaliśmy tego społeczeństwa i nie powiedzieliśmy owszem „woda i kanalizacja, ale trzeba pamiętać o tym, że to się właśnie wiąże z taką a taką ceną i z takim i takim ryzykiem. Proszę bardzo niech Pan nam jeszcze odpowie.

Prezes Jerzy Wilk - jeśli chodzi o Jarnońtówek, Pokrzywna. Proszę Państwa jesteśmy po przetargu. Pierwszy etap. Duże zainteresowanie, 9 dużych, poważnych firm, konsorcjum o

skali krajowej i europejskiej. W tej chwili są oceniane te oferty. Ogłaszamy drugi przetarg wyboru firmy realizującej to przedsięwzięcie. Jeśli chodzi o mieszkańców jak powiedziałem, dokumentację zarejestrowaliśmy. Zebraliśmy w sumie 360 i 280 projektów, własnych projektów, które będą na posesji przy przyłączach w wodociągowe i kanalizacyjne. Jest to wszystko przygotowane tylko i wyłącznie do rozstrzygnięcia przetargu. Trwa proces wyłaniania wykonawcy, ale zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych tutaj my pytamy, ale również jeszcze nas pytają chcielibyśmy to bardzo przyspieszyć, ale musimy zachować reguły i ceny. Sprawa się trochę skomplikowała, jeśli chodzi o wykonawców? Brakuje jednego papieru i występujemy z prośbą o uzupełnienie i to wszystko niestety troszkę trwa. Liczymy na to, że podwykonawca zostanie wyłoniony i w tym roku i rozpocznie roboty. Natomiast jeszcze dodam tylko jedno zdanie Proszę Państwa pamiętajmy, że duża część mieszkańców pije fatalną wodę, robimy badania w kierunku Burgrabice Sławniowice Biskupów i tutaj tylko jedna studnia spełniała warunkowo wymogi, reszta to są studnie płytkie, ściekały ścieki z szamb, także ta inwestycja jest szansa sytuacyjna naszej gminy. Bardzo proszę idźmy z przyszłością a nie cofajmy się wstecz. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskie Anatol Bukała – dziękuję bardzo. Pani radna Michaliszyn.

Radna Stefanie Michaliszyn - to jest prawda Pan Prezes bardzo niechętnie podaje jakieś daty ale ja w 2008 roku jakoś podstępnie taką otrzymałam odpowiedź że w kwietniu w 2009 roku będzie wbita pierwsza łopata w Jarnołówku i Pokrzywnej. Proszę Państwa mamy w tej chwili 2010 rok wrzesień, nie tylko ta łopata nie została wbita, ale w dalszym ciągu jesteśmy w „przedsionku” sprawy. Dalej nie mamy jej załatwionej. To mnie po prostu przeraża, że to się tak ciągnie w czasie, ludzie są naprawdę tym bardzo zmęczeni, już nawet nie wierzą w to, że to w ogóle kiedykolwiek będzie zrealizowane. Takie jest odczucie na wsiach, przynajmniej w Nowym Świątowie. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskie Anatol Bukała – dziękuję.

Burmistrz Głuchołaz Edward Szupryczyński – chciałbym zapytać, czy Pani kiedykolwiek pisała wniosek o pieniądze unijne? To, że Gmina dostaje pieniądze bardzo duże to jest wielki wysiłek wielu pracowników. To jest jedna rzecz. Jeżeli dobrze Pani pamięta rok 2006 Gmina Głuchołazy była na 13 pozycji, zmiana polityczna, straszna i wszystkie wnioski zniknęły. I wszystko od nowa. Czyja jest to wina? Jeżeli dzisiaj Pani mówi, że nic się nie dzieje to właśnie, dlatego, że taka jest sytuacja zdobycia pieniędzy, wszyscy mówią, że pieniądze płyną z Unii Europejskiej, proszę zobaczyć ile projektów Gmina napisała i na ile dostała dofinansowanie. Jeżeli ktoś ma dać 100 mln zł to proszę się nie dziwić, że każdą złotówkę dokładnie liczy. Ja nie chcę komentować, bo najtrudniej jest być właśnie na zebraniu i po raz kolejny mówić, że są procedury. Tak, nikt nie wierzy tym procedurom. Tylko pytanie proszę beneficjentom gdzieś tam wyżej zadać, którzy decydują o takich procedurach. Zmieniają się rządy, zmieniają się komisje, zmienia się parlament europejski, ministrowie, a my z naszym wnioskiem ciągle jesteśmy i ciągle się posuwamy dalej. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskie Anatol Bukała – dziękuję. Pan radny Bortniczuk, następnie Pani radna Łacna.

Radny Kamil Bortniczuk – Panie Burmistrzu to, co Pan mówi ja to doskonale rozumiem, ale niech Pan nas też zrozumie. Powiedział Pan, że jeżeli ktoś ma dać 100 mln zł dofinansowania to liczy każdą złotówkę. Jeżeli my, jako Gmina, ja, jako radny czuję się reprezentacją tej Gminy, który właśnie za to odpowiada i podejmując uchwałę decyduje o wydatkowaniu gminnych pieniędzy. Nasze wątpliwości biorą się po prostu z troski. Panie Burmistrzu ja zadałem trzy pytania, a na dwa nie dostałem odpowiedzi. Opowiedział mi tylko Pan Prezes odnośnie kosztów, jakie zostały poniesione. A nie dostałem odpowiedzi na temat, czy zmienił liczbę spotkań z mieszkańcami, jako że wątpliwości się pojawiły. I na trzecie

pytanie to Pan Wiceprezes odpowiadał odnośnie Prudnika ja chciałbym zapytać czy to jest w formie uchwał, czy może w formie jakichś wieloletnich planów inwestycyjnych? Te zamierzenia w Gminie Prudnik te plany inwestycyjne, które mają doprowadzić do osiągnięcia tego pułapu. To było drugie pytanie. A trzecie dodam teraz od siebie. Jakie jest średnie zużycie wody w gospodarstwach domowych na osobę miesięczne bądź roczne?

Prezes Jerzy Wilk - jeśli chodzi o Prudnik i zamierzenia, dostaliśmy odpowiedź na nasze pismo.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – kolejne pytanie, spotkanie z mieszkańcami.

Prezes Jerzy Wilk - spotkania z mieszkańcami, jeśli chodzi o Jarnońtówek i Pokrzywną są bardzo intensywne, bardzo burzliwe.

Radny Kamil Bortniczuk – chodzi o mieszkańców miasta Panie Prezesie.

Prezes Jerzy Wilk – zasadniczo powiem tak ten program nie dotyczy mieszkańców miasta. Natomiast, jeśli chodzi o decyzję mieszkańców miasta podejmują radni i na tym poziomie te konsultacje są wystarczające.

Radny Kamil Bortniczuk – przed przystąpieniem do tego projektu było jasno powiedziane, że takie konsultacje z mieszkańcami będą przeprowadzane, to miało wpływ również na moje głosowanie wtedy. Dlatego też o tym mówię.

Prezes Jerzy Wilk – takich konsultacji nie przeprowadzaliśmy..

Radny Kamil Bortniczuk – jakie jest średnie zużycie wody w gospodarstwach domowych na osobę miesięczne bądź roczne? Chodzi mi żeby wyliczyć jak bardzo obciążymy mieszkańca w tych najtrudniejszych latach.

Prezes Jerzy Wilk – jeśli chodzi o mieszkańca miasta to jest około 100 l na dobę, na wsi się to troszeczkę inaczej kształtuje jest to 1, 8 do 2, 2.

Radny Kamil Bortniczuk – jeżeli sto litrów dziennie to jest 3 m<sup>3</sup> miesięcznie na osobę przy cenie, w ramach mniejszego rachunku policzmy 15 zł. To jest 45 zł miesięcznie i żeby musiał być ten wskaźnik 3% to musiałoby być 30 zł. Przy założeniu, że to będzie 45 zł to średni dochód do dyspozycji na mieszkańca w Głuchołazach powinien wynosić 1500zł brutto, to ja nie wiem ilu jest takich mieszkańców w Głuchołazach. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskie Anatol Bukała – dziękuję bardzo. Proszę Pani radna Michaliszyn.

Radna Stefania Michaliszyn – ja chciałam odpowiedzieć tylko Panu Burmistrzowi. Panie Burmistrzu ja nie muszę pisać projektów do Unii Europejskiej, ponieważ zawsze żyłam skromnie, jako nauczycielka i na taki poziomie będę żyła dalej. Ale gdy chodzi o te projekty w kwietniu na komisji jeden z radnych zapytał czy już złożyliście Państwo te projekty do Unii, ja byłam przerażona. Nie chciałam wierzyć i potem dopytywałam. I rzeczywiście te projekty dopiero poszły w tym roku i to mnie przeraża. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskie Anatol Bukała – dziękuję, Panie radna Łacna.

Radna Magda Łacna – Proszę Państwa rozmawiamy po raz kolejny na bardzo ważny temat, ale nigdy do tej pory nie składałam wniosku o zakończenie dyskusji to będzie pierwszy raz. Dlatego, że rozmawiamy po raz kolejny na ten temat. Mama wrażenie, że zadajemy te same pytanie i uzyskujemy te same odpowiedzi. Spotykamy się po raz kolejny w tej samej sprawie i dalej chodzi o to samo. Nie jestem z tej grupy, która jest za wycofaniem projektu tym bardziej nie jestem z tej grupy, która chce zaozać miasto. Ja naprawdę to, co tutaj wiele razy Panowie mówili zapraszam radnych na spotkania wiejskie i czasem naprawdę jest wstyd odpowiadać ludziom po raz kolejny, że jeszcze sprawa jest w toku. To się toczy już parę lat a my jesteśmy dalej w tym samym punkcie. Żeby turysta przyjechał, proponujemy mu basen w Pokrzywnej taki, a nie inny. Ostatnie zdanie. Uważam, że większość radnych na tej sali jest gotowa udzielić odpowiedzi na pytanie i proponuje po raz pierwszy w życiu skończmy dyskusje i naprawdę przegłosujmy temat. Stawiam wniosek formalny o zakończenie dyskusji.

Przewodniczący Rady Miejskie Anatol Bukała – bardzo proszę, poddaję do głosowania wniosek formalny postawiony przez radną Łacną o zamknięcie dyskusji. Kto z Państwa jest za przyjęciem wniosku? Dziękuję. Kto jest przeciw? 4 Głosy. Kto się wstrzymał? 2 głosy wstrzymujące. Na wniosek Pani radnej Łacnej zamykamy dyskusję. Proszę Państwa, zatem przystępujemy do głosowania autopoprawki najpierw przedstawionej przez Pana Burmistrza. Kto z Państwa jest za przyjęciem tej autopoprawki do tego projektu uchwały? Dziękuję. Kto jest przeciw? Nie widzę. Kto się wstrzymał? 3 głosy wstrzymujące. Tak, więc autopoprawka została przyjęta. Przechodzimy, zatem do głosowania nad uchwałą z przyjętą autopoprawką. Kto z Państwa jest za przyjęciem tego projektu uchwały z autopoprawką? Dziękuję. Kto jest przeciw? 1 głos przeciw. Kto się wstrzymał? 2 głosy wstrzymujące. Dziękuję projekt uchwały został przyjęty.

k. projekt uchwały w sprawie dekapitalizowania spółki Zakład Usługowo – Produkcyjny „Komunalnik” Sp. z o.o. w Głucholazach.

Przewodniczący Rady Miejskie Anatol Bukała – wszystkie komisje zaopiniowały pozytywnie przedstawiony projekt uchwały. Czy do projektu uchwały są pytania uwagi? Nie widzę. Poddaję pod głosowanie projekt uchwały. Kto z Państwa jest za przyjęciem tego projektu uchwały? Dziękuję. Kto jest przeciw? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Również nie widzę. Jednogłośnie uchwała została przyjęta.

#### **Ad. 9**

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – przechodzimy do punktu 9 Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych. Odczytam Państwu odpowiedzi, które otrzymałem /*Odpowiedź na interpelację w sprawie uruchomienie bezpośredniego połączenia autobusowe pomiędzy Pokrzywną i Jarnołtówkiem a Nysą stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu*/. Tutaj tylko dodam, że PKS Nysa ujął to, że chętnie przystąpi do realizacji połączeń bezpośrednich oczywiście z udziałem w kosztach tych połączeń. Kolejne odpowiedzi /*Odpowiedź na interpelację w sprawie ustawienie koszy na śmieci przy ul. Grunwaldzkiej i ul. Wrocławskiej w Głucholazach stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu*/, /*Odpowiedzi na wnioski Radnych stanowią załącznik nr 3 do niniejszego protokołu*/. To są wszystkie odpowiedzi, jakie miałem na dzisiaj dla Państwa przygotowane. Jest jeszcze informacja w odpowiedzi na pytania, dotycząca kredytu w rachunku bieżącym gminy Głucholazy.

Radny Mariusz Migala – może tą informację na komisję przesłać.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – jest do dyspozycji, jeżeli przewodniczący komisji będzie tą informację potrzebował. To informuje jest bardzo szczegółowa informacja przygotowana, dosyć obszerna. To były wszystkie odpowiedzi, które miałem na zapytania i interpelacje.

#### **Ad.10**

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – przechodzimy do punktu 10. Odczytanie protokołów pokontrolnych komisji rewizyjnej. Bardzo proszę przewodniczącego komisji /*protokoły pokontrolne komisji rewizyjnej stanowią załącznik nr 4 do niniejszego protokołu*/. Czy do protokołów są jakieś pytania, uwagi? Nie widzę.

#### **Ad.11**

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – przechodzimy do kolejnego punktu 11. Wolne wnioski. Pozwólcie Państwo na początek odczytam to pismo, o które wcześniej pytał Pan radny Zielonka. Otrzymaliśmy pismo od Rzecznika Praw Dziecka, które było jakby sugerowane rozpatrzenie uchwał dotyczących opłat za przedszkola i wystąpił do Burmistrza z wyjaśnieniem tej sprawy, mamy odpowiedź od Pani naczelnik Wydziału Oświaty w

odpowiedzi na pismo z dnia 2 sierpnia /pismo w sprawie postępowania wyjaśniającego prowadzonego przez Rzecznika Praw Obywatelskich dotyczącego uchwał rady gmin w sprawie zasad odpłatności za usługi świadczone przez Przedszkola Publiczne stanowi załącznik nr 5 niniejszego protokołu/. Czyli z tego wynika, że nasze akty prawne jeszcze do tego czasu mogą obowiązywać, natomiast po tym terminie będziemy zobowiązani akty zmienić. Do tego są pytania? Nie widzę. Pozwólcie jeszcze Państwo wolne wnioski z komisji odczytam /wnioski Komisji stanowią załącznik nr 2 do niniejszego protokołu/. Wnioski zostały przekazane do odpowiednich organów. Wracając do wniosku Komisji Rewizyjnej do Rady Miejskiej na wyrażenie zgody na przeprowadzenie kontroli, rozumiem Panie Przewodniczący Komisji, że są to kontrole nieplanowane w planie pracy Rady.

Radny Roman Żurakowski – tak.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – kontrole mają dotyczyć realizacji zadania punktów oświateniowych na terenie gminy Głucholazy oraz wynajmu murawy Stadionu Miejskiego w miesiącu lipcu i sierpniu 2010 roku. Rozumiem, że Komisja Rewizyjna wnioskuje, żeby Rada Miejska wprowadziła kontrole do planu pracy komisji. W związku z tym poddaje pod głosowanie Wysokiej Rady wnioski Komisji Rewizyjnej o przeprowadzenie kontroli realizacji zadania punktów oświateniowych na terenie gminy Głucholazy. Kto z radnych jest za wprowadzeniem tego punktu do planu Komisji? Dziękuję. Kto jest przeciw? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Dwa głosy wstrzymujące. I drugi wniosek o kontrolę wynajmu murawy Stadionu Miejskiego w miesiącu lipcu i sierpniu 2010 roku. Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciw? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Cztery głosy wstrzymujące. Proszę Panie Przewodniczący Komisji Rewizyjnej uwzględnić w planie Komisji te tematy. To by było wszystko. Zgłaszał się w ramach wolnych wniosków Pan Żurakowski, Pan Kanarki, Pan Mięgała i Pan Zielonka.

Radny Roman Żurakowski – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu mam taką propozycję. Syndyk jest ukresu upadłości FM mebel w Głucholazach. Wyprzedaje w tej chwili majątek firmy. Jest tam jeden obiekt warty rozpoznania i ewentualnego zakupu. Chodzi o obiekt biurowy. Z wcześniej rozmowy z Panem Skarbnikiem FM mebel ma spore zobowiązania w stosunku do na. Mogłoby to być na zasadzie przejęcia w stosunku do Urzędu. Ewentualnie nawet jakaś drobna kwota zapłaty. Ja znam dobrze ten budynek on jest teraz w bardzo dobrym stanie technicznym, jest po kapitalnym remoncie. Powierzchnia jego jest ciekawa i dosyć duża. Budynek dwukondygnacyjny. Na dole nie wiem czy Państwo wiecie jest sklep meblowy i część biur. A cała góra są to biurowce na wysokiego standardu. Kwestia no jakichś ruchów, być może udałoby się nam rozwiązać sprawę biblioteki. Może nie tam, ale coś przenieść tam, a bibliotekę gdzieś indziej. Po prostu budynek jest do wykorzystania. Jeżeli byłaby taka możliwość, za nieściągalne należności to lepiej mieć dobry budynek. I taki wniosek chciałbym złożyć. Najpierw rozeznac finansowo jak to wygląda, ewentualnie później dokonać działań w kierunku przejęcia tego budynku. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – dziękuje bardzo, Pan radny Kanarki.

Radny Bogusław Kanarski – chciałbym złożyć wniosek do budżetu na 2011 rok w sprawie zwiększenie dofinansowania dla instruktorów i trenerów, którzy zajmują się działalnością przy klubach sportowych, oraz zwiększenie finansów na Kulturę Fizyczną w szczególności dla dzieci i młodzieży. Nie chciałbym tutaj teraz motywować, jakie argumenty przemawiają na to, dlaczego mamy zwiększyć te środki. Wiadomo sport wnosi wychowanie i lepszy rozwój zdrowotny dla dzieci i młodzieży. A zwiększenie dofinansowania dla trenerów i instruktorów, uważam, że będą prowadzić profesjonalnie i bezpiecznie nasze grupy sportowe. Tutaj na przykład chciałbym wskazać źródło, które mogłoby być pomocne w tym dofinansowaniu. Uważam, że organizacja Turniejów Szachowych, daje dużo do myślenia. Odczułem to w ten sposób, że dostałem informację z Wydziału Promocji, w jaki sposób są przeznaczone te środki. I tak od stycznia do września na wszystkie imprezy sportowe

wyłączając szachy gmina przeznaczyła 15 tys zł sama impreza szachowa kosztowała w granicy 50 tys. Mi się wydaje, że w tych imprezach, czy nasza młodzież bierze udział. My nie posiadamy tu nawet żadnej sekcji sportowej. Rozumiem „małyszomanie” kraju, a nie rozumiem „szachomani” naszej gminy. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – dziękuję, proszę Pan Radny Migąła, potem Pan Zielonka.

Radny Mariusz Migąła - ja powiem tak. Miałem tego nie mówić, ale raz policji podarowałem. I tu mam apel i prośbę do Pana Burmistrza i do władzy, ale głównie do Komendanta Straży Miejskiej. Nie wiem, ale może mnie Panowie wyprowadzicie z błędu. Alejka na ul. Moniuszki nie nadaje się do jazdy, bo są betonowe słupy, które zabraniają jazdy w dalszej części. Natomiast policja je omija i jeździ sobie po prostu tą alejką. Być może ta alejka jest przeznaczona dla policji, a dla reszty nie. Ale jeśli policja łamie prawo. Dwukrotnie przyłapałem ich i raz im podarowałem, teraz w sobotę drugi raz jechali. W związku z tym bardzo proszę Pana Komendanta o zdjęcie słupków albo po prostu delikatne uświadomienie policjantom, że tamtędy się nie jeździ. Natomiast dzisiaj mówiłem to też Panie Burmistrzu męczył się pracownik Komunalnika. Bo widać jechał z przyczepą, cofał traktorem, żeby opróżnić kosze na tej alejce i nie bardzo mu to szło z tą przyczepą. Problem wywożenia śmieci, trzeba jakoś inaczej rozwiązać na tej alejce, bo cofać tam traktorem z przyczepą jest po prostu trudno. Niestety nie wszyscy przestrzegają tutaj przepisów, o policja nie cofa tylko przejeżdża w tym miejscu. Proszę im to uświadomić. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – dziękuję, Pan radny Zielonka.

Radny Wilhelm Zielonka – ja chciałbym podziękować. Jestem zadowolony z tego, że został uwzględniony wniosek Komisji Budżetu. Rozebrano, tzw. akwarium, czyli przybudówka przy kawiarni Zacisze. To na pewno doda jej uroku. Bardzo fajnie, że Urząd i wspólnota doszły do porozumienia. A na koniec taka informacja mało zwracająca na siebie uwagę, że wieniec dożynkowy na dożynkach prezydenckich pochodzi z Opolszczyzny gmina Jagielnica, wieś Piotrówka. Pierwsze miejsce i wieniec stoi w Pałacu Prezydenckim. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Anatol Bukała – w ramach wolnych wniosków Pan Skarbnik, bardzo proszę.

Skarbnika Miasta Roman Zimoch – krótka informacja na temat Turnieju Szachowego dostają 27 tys zł dofinansowania z programów przygranicznych, plus sponsorzy. Dlatego to troszeczkę inaczej wygląda w typach.

Radny Bogusław Kanarski – ja czytałem i to jest dofinansowanie z gminy mogłem się pomylić o 10 tys, ale i tak proporcja jest bardzo duża.

#### **Ad. 12**

Na tym zakończono sesję.

Protokołowała

Jagoda Wnęk

Przewodniczył

Anatol Bukała